

Nr 4(118)*17.02-10.03.99*Rok VII*Cena 1,50 zł

Ziemia LUBAŃSKA

DWUTYGODNIK

NR INDEKSU 324132 * NR ISSN 1232-2482

Ile zarabiają szefowie
lubańskiego ZOZ-u str. 4

Jubileusz gminnej
spółdzielni "SCH" str. 8-9

Czarowny wieczorek



Lubańskie Koło Towarzystwa Przyjaciół Dzieci wykorzystało walentynkową tradycję do urzędzenia wieczorku, na który zaproszono podopiecznych z Koła Dzieci Niepełnosprawnych oraz wychowanków Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego. czytaj na str. 13

reklama

firma handlowa

MOZAIKA

Lubań, ul. Spółdzielcza 12 tel. 722 41 67 (naprzeciwko apteki)

Oferuje szeroki asortyment materiałów:

plytki ceramiczne ściennie i podłogowe * kleje i fugi * listwy wykończeniowe do płytek * sanitariaty * szeroką gamę narzędzi * listwy do mokrych i gipsowych tynków * regipsy, profile * blachowkręty, taśmę, łączniki firmy "KNAUF" * styropian * system dociepleń firmy "Ceresit" * tynki mineralne i żywiczne * rotband, goldband, masy szpachlowe, gips do montażu, płyty gipsowe - "KNAUF" * silikon, pianki montażowe * farby, lakiery *

Nowość

Najwyższa generacja farb żywnych szwedzkiej firmy BECKERS
ZMYWALNOŚĆ PONAD 2000 CYKLI

Farby elewacyjne, farby do wnętrz, bejce, lakiery do drewna.

Mieszanie kolorów na miejscu (1750 odcieni)

Wybierz swój własny kolor!

Przy zakupach hurtowych udzielamy 5% rabatu
PROWADZIMY SPRZEDAŻ RATALNĄ!

Zapraszamy w godz. Od 8⁰⁰ do 18⁰⁰

w soboty w godz. Od 8⁰⁰ do 14⁰⁰

ŚWIERADÓW ZIMĄ



Wielu dopiero teraz odkrywa to, że Świeradów Zdrój - obok walorów przyrodoleczniczych - posiada znakomite warunki do uprawiania sportów zimowych. Na terenie miasta działa obecnie sześć wyciągów, które są w stanie zaspokoić najwybredniejsze gusta.

Więcej na str. 12

reklama

CENTRUM HANDLOWE

PROFIT

DYSTRYBUCJA HURTOWO-DETALICZNA

59-800 Lubań, ul. Żymierskiego 2, tel. 722 41-91

ART. BIUROWE I PAPIERNICZE
FOLIE SAMOPRZYLEPNE
ZABAWKI I UPOMINKI

STOISKO FIRMOWE

BIURO-SZKOŁA

Perlit

Zapraszamy codziennie 9.00 - 18.00, w soboty 9.30 - 14.00

KANTOR WYMIANY WALUT

Zaprasza na
ul. Spółdzielczą 7
(obok apteki)



tel. 7223138

KURSY WALUT DO UZGODNIENIA

Staneło na Zarządzie

Zagrożenia dla budżetu

Nadal niezwykle trudna jest sytuacja w wielu lubańskich zakładach pracy. Niektóre z nich zwróciły się do władz miasta z wnioskiem o umorzenie należności z tytułu podatków od nieruchomości, bądź o umożliwienie spłaty w ratach. Skarbnik miejski przygotował szczegółową informację na temat kondycji finansowej tych jednostek i przedstawił ją Zarządowi Miasta. Wynika z niej, że zaległe spłaty stanowią pokaźną wielkość i mają znaczący wpływ na kondycję budżetową. Władze miasta z niepokojem przyglądają się temu zjawisku, zwłaszcza, że nie do końca wiadomo, jakie są szanse na odzyskanie zaległych podatków. W najbliższym czasie dojdzie do serii rozmów z szefami poszczególnych firm,

na temat możliwości spłaty zadłużenia. Problem dotyczy nie tylko kilku największych zakładów pracy, ale także jednostek mniejszych i spółdzielni.

Ważne kto

W najbliższym czasie Zarząd Miasta Lubania ogłosi przetarg na wykonanie prac związanych z obsługą geodezyjną i kartograficzną oraz wyceną nieruchomości komunalnych na okres od 10 marca do 31 grudnia br. Przetarg ten odbędzie się 5 marca. Jego wyniki nie są dla nas mieszkańców bez znaczenia. Od tego komu zostaną powierzone wspomniane powinności zależeć będzie nie tylko jakość usług ale i cena, jaką będziemy płacić np. w przypadku wykupu lokali mieszkalnych.

Nie burzyć

Już wkrótce okaże się, czy budynek przy

ul. Starej 3 w Lubaniu uda się uratować przed wyburzeniem. Władze miasta mając do wyboru dwie możliwości - wyburzyć bądź sprzedać obiekt - zdecydowały się na drugie rozwiązanie. Mają nadzieję, że znajdzie się podmiot, który wyremontuje tę wiekową kamieniczkę. Budynek znajduje się obok jednego z lubańskich zabytków - Domu Pod Okrętem, tuż przy murach obronnych. Do niedawna zamieszkiwało w nim kilka rodzin, które ze względu na zły stan techniczny kamienicy musiały zostać przekwaterowane.

Trzy zamiast dwóch

Sprawy związane z reformą oświaty należą do tematów, którymi władze samorządowe zajmują się obecnie najczęściej. 4 lutego br. Zarząd Miasta Lubania spotkał się po raz kolejny z Inspektorem Oświaty Krzysztofem Cwaliną oraz szefem Delegatury Kuratorium Oświaty w Lubaniu Waldemarem Urbaniakiem, by raz jeszcze przeanalizować koncepcje związane z restrukturyza-

cją tutejszego szkolnictwa. Po bardzo wnikliwej analizie przyjęty został wariant uwzględniający powołanie trzech gimnazjów, które powstaną na bazie szkół podstawowych nr 4, 5 i 6. Taka propozycja zostanie przedstawiona Radzie Miejskiej. W projekcie tym uwzględnione zostały także potrzeby w zakresie edukacji gimnazjalnej okolicznych gmin wiejskich Lubania i Siekierczyna.

Są pierwsi lokatorzy

Znalezienie dzierżawców na pomieszczenia znajdujące się w nowo wybudowanej kamienicy w lubańskim TRECIE nie jest sprawą łatwą. Odbłyło się kilka przetargów, które nie przyniosły efektu. W końcu jednak pojawiły się pierwsze podmioty zainteresowane wynajmem pomieszczeń. Pierwszy z nich to właściciel Firmy Auto Marker z Bolesławca, będący dealerem telefonii komórkowej ERA GSM. W wyniku przeprowadzonych negocjacji ustalone zostały warunki najmu i już wkrótce firma zajmie pomieszczenia na parterze. Natomiast na II-gim piętrze znajdzie swoje miejsce biuro pośrednictwa kredytowego. Przypomnijmy, że na pierwszej kondygnacji już wkrótce zostanie urządzona Izba Pamięci poświęcona znakomitemu pisarzowi o lubańskim rodowodzie Arno Schmidtowi. Natomiast pozostałe lokale nadal oczekują na swoich przyszłych dzierżawców.

(kk)

Nie budują

Jak wynika z danych statystycznych Siekierczyn jest jedyną gminą w regionie, w której w ubiegłym roku nie rozpoczęto budowy ani nie oddano do użytku żadnego lokalu mieszkalnego. Czyżby ten rynek potrzeb społecznych nasi sąsiedzi mieli już w pełni zaspokojony?

tor

Fala zwolnień

Po raz kolejny gromadzą się czarne chmury nad naszym lokalnym rynkiem pracy.

Znowu faktem stały się zwolnienia grupowe i to w niebywałej jak na nasze stosunki skali. Lubańska Bawełna wypowiedziała pracę aż 115 zatrudnionym, w wyniku czego zatrudnienie w firmie spadnie do około 500 osób. Nie koniec to jednak zagrożeń w tej sferze. Jak się nieoficjalnie dowiedzieliśmy, kolejne dwa podmioty

gospodarcze zgłosiły zamiar zbiorowych zwolnień. Zakład Materiałów Izolacyjnych "Jarizol" z Olszyny chce zredukować załogę o około 20 osób, a lubańska Budowlano-Produkcyjna Spółdzielnia Pracy "Sch" aż o 50. Jeśli fakty te się zmaterializują, to będziemy mieli do czynienia z katastrofą. Znowu staniemy się zagłębiem bezrobocia.

RS

W kierownictwie UP

31 stycznia odbył się we Wrocławiu zjazd zjednoczeniowy struktur Unii Pracy z czterech byłych województw dolnośląskich. Miło nam donieść, że w trakcie wyboru nowych władz partii przewodniczącym Dolnośląskiej Rady Okręgowej UP został p. Janusz Dziaczko, pracownik Muzeum Regionalnego w Lubaniu.

rf

Telefonizacyjny przełom?

Leśna stoi na progu wielkiej telefonizacji. W br. zostanie zainstalowana w gminie nowoczesna centrala na 1.500 numerów. Nie rozwiąże to jednak do końca problemów z łącznością. Do pełni szczęścia potrzeba jeszcze linii światłowodowej, którą planuje się przeprowadzić pomiędzy Zgorzelcem a Świeradowem. Oby szybko to nastąpiło.

tor

Telekomunikacja pyta

W tym miesiącu każdy abonent ma otrzymać wraz z rachunkiem za korzystanie z telefonu także specjalną ankietę, w której musi zadeklarować, jakie dane na swój temat zgadza się ujawnić w książce telefonicznej i biurze numerów. Przypomnijmy, że obecnie bez takiej zgody Telekomunikacja może opublikować tylko imię i nazwisko oraz numer telefonu. Jak więc postąpić? Na gruncie obowiązującego prawa mamy w tym zakresie wolny wybór i decyzja należy do nas - abonentów. Ale. Znajac potrzeby życia oraz nieszczerłą sprawność naszego lokalnego biura informacji telefonicznej - znajdującego się w Lwówku Śląskim, nie przesadzajmy ze skalą zastrzeżeń. Kto chce to już ma nas w swojej bazie danych i, czy na to się godzimy czy nie, dalej będzie nas zasypywał różnymi materiałami, ulotkami i ofertami. Natomiast "dobra i pełna" książka telefoniczna zawsze pozostanie - jak dowodzi życie - najlepszą podstawą komunikacji międzyludzkiej i jakże często ostatnią deską ratunku w poszukiwaniu właściwego adresu czy kontaktu.

Yach

LABORATORIUM CENTRALNE SPZOZ

w Lubaniu, ul. Zawidowska 4

wykonuje badania krwi, moczu i innych materiałów biologicznych.

Zapraszamy od poniedziałku do piątku od godz. 7.30 do 10.30.

Wykonujemy również badania bez zlecenia lekarskiego (odpłatnie).

Informujemy, że:

- laboratorium nasze wyposażone jest w dobrej klasy analizatory i pracuje na odczynnikach renomowanych firm zagranicznych i krajowych, co zapewnia wysoką wiarygodność wyników,

- laboratorium uczestniczy w permanentnej kontroli jakości wyników, prowadzonej przez Centralny Ośrodek Badań Jakości w Diagnostyce Laboratoryjnej w Łodzi,

- ponadto, jako jedyne laboratorium w byłym województwie jeleniogórskim, uczestniczymy w kontroli międzynarodowej za pośrednictwem Kolegium Medycyny Laboratoryjnej w Polsce,

- jest to jedyne laboratorium w byłym województwie kierowane przez specjalistę II stp. z analityki klinicznej.

3 lutego br. w Lubaniu obradowała grupa kontaktowa, której zadaniem jest przygotowanie do powołania forum samorządowego w obrębie czterech powiatów: bolesławieckiego, zgorzeleckiego, lwóweckiego i lubańskiego.

FORUM "Pogranicze"

Gospodarzem spotkania był burmistrz Lubania Konrad Rowiński, przewodniczący Związku Gmin "Kwisa", pomysłodawca idei powołania czwórprzymierza. Jego animator przedstawił główne założenia przyszłej współpracy, sugerując jednocześnie, by całość funkcjonowała jako stowarzyszenie osób fizycznych. Propozycja została zaakceptowana. Ustalono również, że w skład owego czwórprzymierza powinno wejść 36. wójtów, Burmistrzów, prezydentów, starostów i rad-

Terytorialnego "Pogranicze". Jego siedzibą będzie Lubień, a przyszłe biuro zostanie zlokalizowane w budynku tutejszego starostwa przy ul. Mickiewicza 2. Władzę wykonawczą forum będzie stanowił 7-osobowy zarząd, w którego skład wejdzie po jednym przedstawicielu z każdej uczestniczącej w forum profesji - wójt, bur-

nym Sejmiku Dolnośląskiego. Składkę miesięczną ustalono na poziomie ok. 25 zł. W toku dyskusji przyjęto również nazwę nowo tworzonej struktury jako Południowo-Zachodnie Forum Samorządu



mistrz, starosta... Opracowanie projektu statutu powierzono pp. Konradowi Rowińskiemu i Jerzemu Zielińskiemu, których zobowiązano do jego dostarczenia wszystkim zainteresowanym przed terminem spotkania plenarnego, które odbędzie się 23 lutego.

(kk)

Władze samorządowe Platerówki prowadzą obecnie intensywne działania będące konsekwencją wprowadzanej od 1 września br. reformy oświatowej.

Gimnazjum na miejscu

(Platerówka) Z prawdziwą determinacją czynione są od pewnego czasu starania mające na celu powołanie gimnazjum na terenie gminy.

4 lutego br. odbyło się spotkanie Zarządu z członkami Rad Pedagogicznych szkół podstawowych funkcjonujących na terenie tej jednostki samorządowej. Dyskutowano nad koncepcją, która zakłada, że gimnazjum gminne powstanie na bazie istniejącego obecnie Zespołu Szkół Zawodowych we Włosieniu. Wykorzystując ustawowe możliwości zamierza się powołać z dniem 1 września br. Zespół Szkół Gimnazjalno-Licealnych. Projekt ten zyskał

już wstępną akceptację kuratorium. A więc wszystko wskazuje na to, że tamtejsza młodzież będzie miała do swojego gimnazjum w miarę blisko.

(kk)

Dwa naraz

(Leśna) Władze samorządowe Miasta i Gminy Leśna przystąpiły do opracowania dwóch podstawowych dokumentów niezbędnych do funkcjonowania wspólnoty. Jest to studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego oraz miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego gminy. Choć to nie socjalizm, to bez planowania żyć się nie da.

rys

Nadrabianie zapóźnień

(Sulików) Sporo gmin w regionie mamy już w pełni zwdociągowanych. Stwierdzenie to nie dotyczy Sulikowa. Ta duża obszarowo gmina właśnie w ostatnim okresie stara się nadrobić zapóźnienia w rozwoju tej infrastruktury. Po założeniu wodociągu w Radzimowie, Małej Wsi Górnej, Sulikowie, Mikułowej i Studniskach władze samorządowe przygotowują się do takiej inwestycji w Biernej i Miedzianej. Aktualnie prace koncentrują się przygotowaniu dokumentacji projektowej, która ma być wykonana do końca lipca. A potem jak dobrze pójdzie dalsze procedury, zrodzi się szansa na rozpoczęcie konkretnych prac ziemnych jeszcze w tym roku.

rys

Sztandarowa firma

(Zawidów) Jeszcze nie tak dawno były obawy, czy to nie jakaś spółka-efemeryda, tymczasem życie pokazało, że Zawitex sp. z o.o. z udziałem kapitału niemieckiego staje się sztandarowym zakładem tego nadgranicznego miasta. Firma ta systematycznie rozwija się produkcyjnie i kadrowo, a ostatnio bierze się za modernizację użytkowanych obiektów. Przygotowuje się do remontu kanalizacji sanitarnej i burzowej oraz instalacji odgromowej. Wszystko wskazuje na to, że firma ta na dobre zakotwiczyła się na zawidowskim gruncie.

RS

Plan 4-letni

Władze miasta Lubania przystąpiły do opracowania konkretnego planu zadań, które mają być realizowane w czasie bieżącej kadencji samorządu. Odnosił się on będzie zarówno do deklaracji wyborczych, jak i przede wszystkim do przyjętej "Strategii rozwoju miasta - Lubień 2000 plus".

RS

Inwestycyjny boom

(Nowogrodzice) W tegorocznym budżecie Nowogrodzka, zamykającym się kwotą ponad 16 mln zł, bardzo ważną pozycję stanowią, zresztą jak od kilku lat, inwestycje. Obok kontynuowanych z ub.r. zadań takich jak budowa mostu w Kierźnie, wodociągu w Milikowie i Gościszowie oraz obiektu oświatowego w Nowogrodzku dla klas I-III rozpocznie się także całkiem nowe przedsięwzięcia. Jednym z nich będzie realizacja budynku dla szkoły podstawowej i gimnazjum w Wykrotach. Słowem, Nowogrodzice nie zwalnia tempa.

RS

Rusza Wrocławka

Trwa proces rewitalizacji Starego Miasta w Lubaniu. Władze samorządowe przystępują, zgodnie z obowiązującymi planami, do architektonicznego zagospodarowania dalszej jego części, tym razem ul. Wrocławskiej. Na 5. działkach o przeciętnej powierzchni ok. 145 m kw. ma powstać stylowa zabudowa o charakterze mieszkaniowo-usługowo-handlowym. Na efekty tych działań trzeba będzie trochę poczekać, ale mamy pewność, że i od tej strony będzie pięknie.

tor

Sytuacja Zakładów Przemysłu Lniarskiego „Skarbków” SA

Wszystko na sprzedaż

(Mirsk) Syndyk masy upadłościowej Zakładów Przemysłu Lniarskiego "Skarbków" SA rozpoczął, w drodze przetargu, wyprzedaż parku maszynowego do produkcji przędzy bawełnianych. W przypadku powodzenia tego przedsięwzięcia będą środki na spłacenie wierzycieli, natomiast dla samego niegdyś renomowanego zakładu oznacza to ostateczne przejście w fizyczny niebyt.

tor

W KOGZYSTENCJI

(Nowogrodzice) Władze samorządowe Nowogrodzka podtrzymują swoją koncepcję organizacji trzech gimnazjów na terenie gminy. Powstać one mają w Wykrotach (na 220 uczniów), w Nowej Wsi (200) i w samym Nowogrodzku (400). Gimnazja te będą tworzone w ramach funkcjonujących podstawówek. Jest to niewątpliwie oszczędnościowa wersja rozwiązania tego problemu oświatowego. Obok wielu zalet widzimy tu pewien szkopuł, czy uczniowie starszych klas zauważą do jakiej chodzą szkoły?

tor

Trudna demokracja

W obliczu ostatnich strajków rolników nie sposób zapytać - dlaczego? Dlaczego protestują? Dlaczego biją? Dlaczego nie potrafią się porozumieć? Można się dziwić, można starać się zrozumieć. Historia uczy, że polski chłop niełatwo się buntuje. Potrafi znieść naprawdę dużo trudów i upokorzeń. Jeśli w końcu zdecyduje się powiedzieć "nie", znaczy to, że więcej nie udźwignie.

I trzeba czym prędzej mu pomóc. Nie wolno go karać za to, że chce dać swoim dzieciom jeść, bo przecież ciężko na swoje życie pracuje. Nie wypada mu wytykać, że jest zacofany i prowadzi nienowoczesne i nierentowne gospodarstwo, gdy zapomina się, że od wielu lat nietrafnymi ustawami utrudnia mu się każdą decyzję.

W podleśniańskiej wsi mieszka Paweł, młody, obrotny, w miarę wykształcony rolnik. Przed paru laty uwierzył, że nowa demokracja da mu szansę i uda mu się zrealizować marzenie życia - gospodarstwo rolno - produkcyjne. Zaplanował, że zostanie producentem mięsa i wędlin. Wszystko dokładnie obliczył, zresztą takie były wymogi banku, który dawał mu kredyt. Nie był nowicjuszem na roli, znał pracę na niej od dzieciństwa. Swoim pomysłem zaraził całą rodzinę - wszystko wydawało się jasne i dopracowane. Aby zmniejszyć koszty produkcyjne sam hodował niemałe stado bydła, sam uprawiał ziemię, aby je wykarmić. Wszystko było logiczne i dokładnie się ząbeżowało w kolejnych cyklach. Kredyt dostał. Owszem, dość wysoko oprocentowany, ale liczył się z

tym i nie spodziewał się, że od razu dorobi się fortuny. I zrealizował swoje marzenie. Zatrudnił ludzi, a sam z rodziną pracował najwięcej. Już po roku zauważył jednak, że coś zaczyna być nie tak. Zaciągnięty kredyt, mimo terminowych spłat, nie bardzo się zmniejszał. Najróżniejsze zmiany organizacyjne i coraz więcej pracy, którą musiał sam wykonać, nie poprawiły sytuacji. Koszty rosły, zyski malały. Niestety nie mała dług bankowy. Po paru latach szarpaniny zbankrutował. Niezrozumiałe gdzie indziej na świecie przepisy bankowe, pozwalające na ruchome stopy procentowe doprowadziły, że nie był w stanie regulować długu.

Na dzień dzisiejszy ten młody człowiek został z ogromnym zadłużeniem, zrujnowanym zdrowiem i wieloma kłopotami. Z trudem spłaca nie malejące odsetki i nie ma nadziei na nic.

Być może nie powinien był kiedyś brać kredytów. Ale czy można go winić za to, że chciał żyć jak Europejczyk? Ile ironii jest w fakcie, że od Polaka wymaga się tyle wiedzy. Rolnik musi być doskonałym znawcą prawa, szczególnie bankowego, bo inaczej wpada w pułapkę bez wyjścia. Znajomy ubaniań opowiadał kiedyś, jak bardzo był zdziwiony gdy zobaczył, że Niemiec, który zatrudniał go "na czarno" ma kłopoty z pisaniem. A jednocześnie ten sam człowiek prowadził dużą firmę stolarską. Ponieważ po jakimś czasie za-

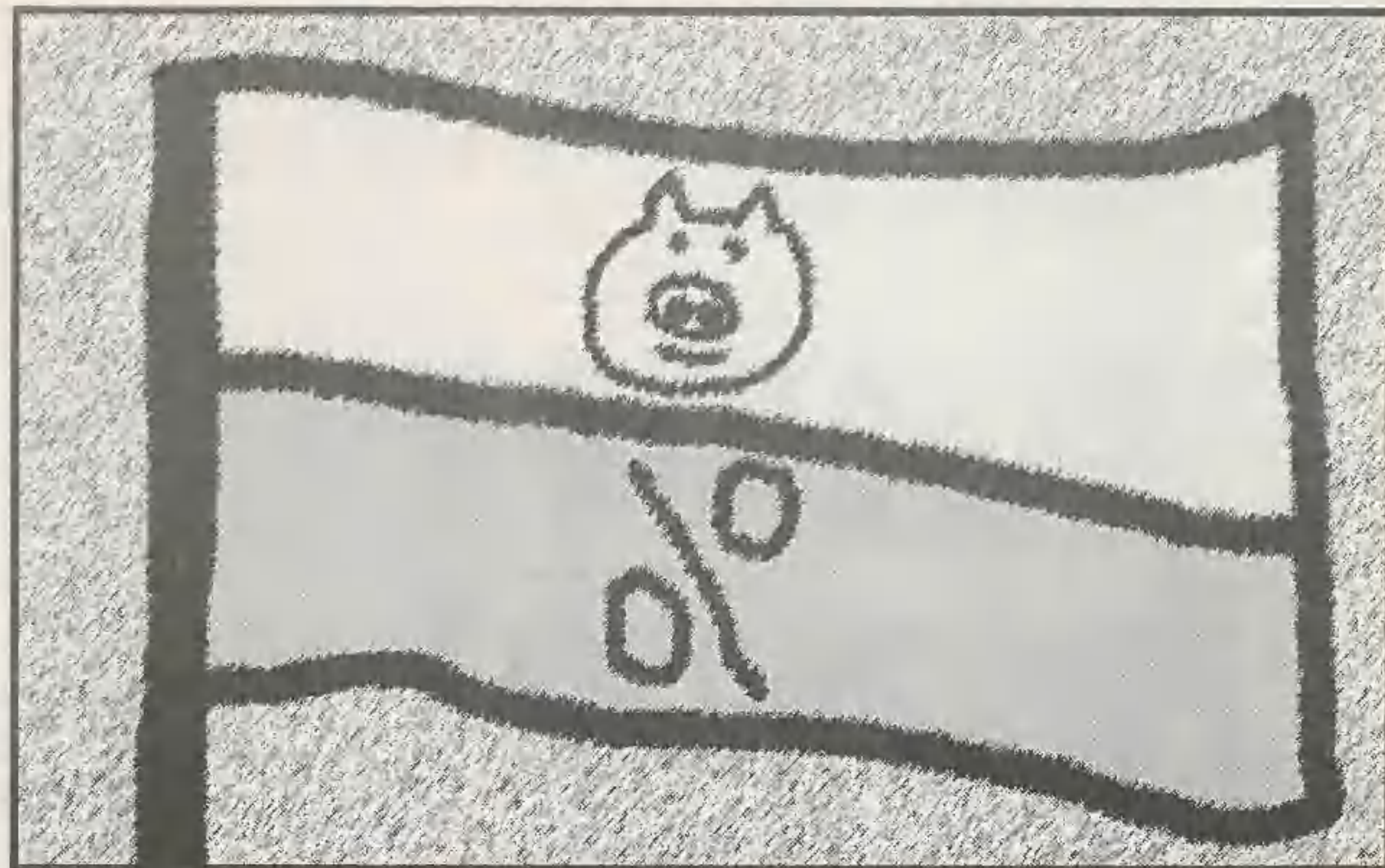
lub umów o pracę. Wszyscy dyrektorzy SP ZOZ Lubań zatrudnieni są na podstawie kontraktów tej drugiej formy stosunku pracy. Kontrakt menedżerski polega między innymi na gwarantowaniu pomyślnego funkcjonowania placówki służby zdrowia własnym, prywatnym majątkiem menedżera. Byłoby - delikatnie mówiąc - nierozsądne narażenie prywatnej własności dysponując znanymi warunkami finansowania służby zdrowia. Informuję zatem, że uposażenie brutto dyrektora naczelnego SP ZOZ Lubań (płaca zasadnicza, dodatek funkcyjny, premia, dodatek za wysługę lat) wynosi 4.410 zł, zaś zastępców dyrektora - także brutto 2.670 i 2.390 zł. Na podobnym poziomie kształtują się pobyty dyrektorów okolicznych SP ZOZ-ów. Wszelkie dokumenty są do wglądu także dla władz powiatowych, do których odwołuje się red.Yach. Czuje się obrażeni kwestionowaniem naszego poczucia przyzwoitości i usprawiedliwianiem strajków w służbie zdrowia faktem rzekomych krociowych zarobków dyrektorów. Zadajemy także pytanie: kto tu właściwie - używając retoryki red.Yach - w świetle przedstawionych faktów upadł na głowę?

Z nadzieją na poprawę rzetelności informacji

Dyrektor
mgr Edward Czerniak

Od redaktora

Przepraszam, jeśli ktoś poczuł się w jakiś sposób dotknięty niektórymi stwierdzeniami wspomnianego



przyjaźnił się z rodziną pracodawcy ośmielił się zapytać, w jaki sposób udaje mu się prowadzić taki biznes. Tym razem Niemiec był zdziwiony. No zwyczajnie, wziął kredyt, na procent, płaci tyle podatków, pracuje sam i w czym problem? Zupełnie nie rozumiał, że w Polsce kredyt to skomplikowana sprawa, podatki też, a i inne kwestie nie są do końca stabilne. On wiedział, że przez parę lat musi spłacić ileś pieniędzy i nic go więcej nie obchodziło. Zawarta umowa gwarantowała mu ten komfort. W naszych realiach jest to nie do pomyślenia. Bierzesz kredyt 9 - procentowy, realnie wychodzi ponad 20. - kto to potrafi zrozumieć?

Nie oceniamy zatem tak łatwo polskiego rolnika jako prostaka z widłami, który wychodzi na drogi, aby utrudnić nam życie. Zobaczmy w nim człowieka, który mimo tych wszystkich trudności pragnie orać, siał, sprzedawać i żyć. Produkuje bowiem żywność wcale nie gorszą od zachodniej, zdrową i nie nafaszerowaną truciznami. I nie koniecznie jest brudasem, jak krzyczą zachodni eksperci! W unijnej Hiszpanii, poza metropoliami też różnie bywa z higieną sklepów i gospodarstw. Wielu lubanian tam jeździ i to zaobserwowało. A mimo to nikt nie krzyczy na Hiszpanów jak na Polaków. Świat nie jest oburzony strajkami rolników francuskich czy włoskich, a polskich tak. Pewnie dlatego, że przeszkadzają przewoźowi do Polski zachodniej nadprodukcji. Tylko dlaczego tak wielu z nas Polaków nie potrafi zrozumieć, o co tu naprawdę chodzi? Bo przecież nie o dobro polskich interesów.

Regina

Redakcja „Ziemia Lubańskiej”

W związku z artykułem pt. "Zaglądając do kieszeni" autorstwa dziennikarza podpisującego się "Yach", zamieszczonego w numerze 3(117) Waszego pisma - wyjaśniam: informacja o rzekomych "kominowych" zarobkach szefów lubańskiej służby zdrowia jest fałszywa, pozbawiona jakichkolwiek podstaw, oparta - jak przypuszczam - na plotkach i niedomówieniach. Niezrozumiałym jest zamieszczanie jakichkolwiek - zwłaszcza tak bulwersujących - informacji bez podjęcia choćby próby uzyskania danych u źródła. Zdumienie moje jest tym większe, że jeden z moich zastępców jest czynnym dziennikarzem Waszego dwutygodnika. Istniała zatem możliwość bieżącego korygowania tych rewelacji. Informuję, że pobyty dyrekcji SP ZOZ Lubań zostały ustalone w ubiegłym roku przez dyrektora Wydziału Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego w Jeleniej Górze. Mimo uzyskania statusu samodzielności - zasady uposażenia dyrektorów tutejszej jednostki nie zmieniły się. W służbie zdrowia możliwe są obecnie dwie formy zarządzania - na podstawie kontraktów menedżerskich zawartych z organem założycielskim

artykułu. Tak nakazuje przyzwoitość. Jednocześnie oświadczam, że mamy tu do czynienia z jakimś horrendalnym nieporozumieniem. Cytowany fragment artykułu odnosi się do problemu, który ostatnio bulwersuje opinię publiczną w kraju. I tylko tak należy go czytać. Jeśli ktoś uważa że jest inaczej, to proszę wskazać, w którym miejscu wprost i LITERALNIE dotyczy on lubańskiej służby zdrowia? A więc... Poza tym nie ma tego złego co by na dobre nie wyszło. Powyższe wyjaśnienia stwarzają szansę na skuteczne rozproszenie mitów, które już nie z winy "ZL" krążą w społeczeństwie.

SPROSTOWANIE

W notatce z poprzedniego numeru, dotyczącej szczyptenia dzieci przeciwko wirusowemu zapaleniu wątroby, wkładła się nieścisłość. Prostużąc błąd wyjaśniamy, że pierwszy etap tej akcji został sfinansowany przez rodziców, a drugi przez władze Lubania.

Redakcja

Z REDAKCYJNEJ POCZTY

Szanowna Redakcjo!

W drugiej połowie maja 1998r. na targowisku miejskim w Lubaniu pewna kobieta grożąc dokonała rękoczynów na mężczyźnie, mieszkańcu Lubania.

List otwarty do osób, które to zajęcie widziały.

Fakt ten miał miejsce w okolicy małej bramki (wejście na targowisko), nieopodal stoiska sprzedaży jaj, usytuowanego wówczas tuż przy kontenerze z wędliną. Bardzo proszę wszystkich, którzy to zajęcie widzieli, a w szczególności osoby, które podczas zakupu jaj w opisywanym stoisku lub stojących za nimi w kolejce słyszały treść wypowiedzianych gróźb przez w/w kobietę, a następnie widziały jej napaść na mężczyznę stojącego przy samochodzie tuż za siatką ogrodzenia targowiska o kontakt - tel.grzecznościowy: 0602599008. Gwarantuję zwrot kosztów poniesionych na rozmowę telefoniczną.

Nazwisko
do wiadomości redakcji

Podziękowanie

Uczestnicy zimowiska przy Szkole Podstawowej nr 1 w Lubaniu pragną serdecznie podziękować ludziom dobrego serca, którzy przyczynili się do uprzyjemnienia zimowego wypoczynku dzieci.

Niniejsze podziękowania składamy: Grażynie Chromy, sekretarzowi Zarządu Miejskiego TPD w Lubaniu, Bożenie Adamczyk-Pogorzelec, dyrektorowi Muzeum Regionalnego w Lubaniu, Jerzemu Solińskiemu, właścicielowi firmy przewoźowej, Ryszardowi Kordeckiemu i Zbigniewowi Werminiowskiemu, kierownikom Ośrodka Wypoczynkowego "Zamek Czocho" oraz właścicielom hurtowni "Malina" i masarni "Janmar".

Jak wiadomo, wszystkie reformy jakie wchodzi w życie w bieżącym roku zostały przygotowane - dobrze. Zajmowali się tym wybitni specjaliści, mając do pomocy ministerstwa i agendy rządowe, a nad całością czuwał minister koordynator. Należy jednakże przypuszczać, że reformę ochrony zdrowia przygotowano nie tylko dobrze, ale nawet za dobrze.

Szlachetne zdrowie

Z pozoru jest to wniosek paradoksalny kiedy z kraju dobiegają narzekania, jęki i złorzeczenia nie tylko pacjentów ale i lekarzy. Po prawie dwóch miesiącach funkcjonowania reformy jedno jest niewątpliwe. Powstały kasy chorych, które przejęły pieniądze z części podatku dochodowego od osób fizycznych. Tymi środkami już administrują, rozpoczynając oczywiście od siebie, a to z tego prostego powodu, że same ze sobą nie muszą negocjować żadnych kontraktów. Oznacza to, że struktura kas jest już rozbudowana i skomplikowana na tyle, by zaczęło w nich działać prawo Parkinsona. Pojawiły się już nowe stanowiska, np.

dyrektorzy ds. polityki lekowej. Ale na tym nie koniec. Tych "ds." będzie jeszcze przybywać. Obowiązuje przecież wąska specjalizacja, czyli rządy fachowców. Powstaje zatem pytanie, jaka część z owych 7,5 procentowych wpływów przeznaczonych na ochronę zdrowia faktycznie przejmą kasy chorych na pokrycie kosztów swojego utrzymania? Stąd głosy innych specjalistów, że owe struktury są po prostu niepotrzebne. Funkcjonują one bowiem jako swego rodzaju banki, do których wpływają pieniądze podatników i które je wypłacają zakontraktowanym usługodawcom medycznym. Tworzą zatem przymusowe ogniwo

między lekarzem a pacjentem. Gdyby zatem je zlikwidować, zmniejszyć podatek o te 7,5 proc. i przyjąć zasadę, że każdy płaci albo gotówką albo poprzez dobrowolnego ubez-

pieczyciela, to nie byłoby żadnego problemu. Pacjent wybierałby sobie szpital czy lekarza według swego uznania. Placówki miałyby zapewnioną płynność finansową bez łaski Sejmu i kasy chorych i wszyscy byliby zadowoleni. Właściwie to nie wszyscy. Nie zadowoleni byliby teraz ci, którzy dzisiaj, jako pierwsi, mają dostęp do pieniędzy z owych 7,5 proc. podatku dochodowego, ale nikogo nie leczą i leczyć nigdy nie będą. I dopiero teraz widać w czym interesie zrobiona została ta reforma. Tę właśnie prawdę lekarze i cały pozostały personel medyczny powinni

odważyć już nie tylko powiedzieć, ale wprost wykrzyczeć społeczeństwu. Tym bardziej, że nie jest to jeszcze cała prawda. Kolejnym jej elementem jest również to, że wskutek takiego właśnie wykoncypowania reformy, szpitale, które (poza klinicznymi) przeszły na własność samorządów, ale finansowane przez kasy chorych, prawdopodobnie będą miały kłopoty finansowe już w drugiej połowie roku. Oznacza to, ni mniej ni

więcej, że reforma z góry zakłada konieczność pokrywania niedoborów finansowych placówek medycznych i w ogóle ochrony zdrowia ze środków samorządowych. Nikt przytomny nie dopu-

ści przecież do zamknięcia z braku pieniędzy jedynego w powiecie szpitala. Wspomniani "wybitni ministerialni specjaliści" liczą zatem, że instynkt samozachowawczy ludzi pozwoli na ukrycie skurków ich niefrasobliwości czy wręcz indolencji. Może się to odbywać albo poprzez śrubowanie lokalnych opłat, albo poprzez presję na zwiększanie podatku dochodowego, albo

wreszcie poprzez ograniczanie wydatków na inne, również uzasadnione społecznie cele. Zatem to co właśnie oglądamy, to nie żaden kryzys, tylko rezultat. A lubański basen jeszcze się buduje...

Michał

Jedna z czołowych feministek twierdzi, że trudno o widok bardziej żałosny i śmieszny niż rozebrany i napalony facet, zmierzający do łóżka w skarpetkach. To i tak nieźle, bowiem huzarzy do tej czynności nie zdejmowali nawet butów z ostrogami. Cóż - co styl to człowiek. Ponoć w czasie ostatniej wojny niektórzy oficerowie sprawdzali, czy leżący pod ogniem przeciwnika żołnierze mają prawidłowo zapięte guziki i ściśnięte pasy. Chodziło o zachowanie godności nawet w obliczu śmierci. Ktoś po-

z jedną krową mogło być kwestią bardzo ważną, któremu z nich to bydlę przypadnie. Decyzje "pana i władcy" były często trudne do przewidzenia. Testament można było zawsze zmienić, a krowa mogła trafić chociażby do ulubionej sąsiadki. Bardzo wiele więc osób miało powód, by dbać o starowinę i pilnować się jego łask. Czynnikiem majątkowym, który dawniej stanowił siłę dośrodkową - zmienił kierunek wektora na odśrodkowy. Zresztą kobiety - pod wpływem konieczności ekonomicznych czy też skoło-

Starość a prywatyzacja (czyli jak umierać na stojąco)

wiedziać kiedyś, że powinno się móc umierać na stojąco. Nie chodziło w tym przypadku bynajmniej o stanie przed plutonem egzekucyjnym, tylko o tak jeszcze sprawny organizm, by można było spojrzeć śmierci w oczy z godnością. To jest problem, z którego narastania nie wszyscy zdają sobie sprawę, bo pociągają za sobą wiele niewygodnych dla sumienia pytań. W jednym z raportów na temat życia, a właściwie umierania wyłania się przynębiający i zawstydzający nas obraz umierania osób najstarszych, najczęściej bezradnych. Wiadomo, w domu nie ma warunków, a często i "kawałka" osoby do opieki, służba zdrowia zatkana, niedoinwestowana i nadal w ciągłej reformie. Może łatwiej byłoby załatwić hospicjum czy jakiś przytułek, ale w Lubaniu takich nie ma. I w tym miejscu nasuwa się rozwiązanie. Repywatyzacja i prywatyzacja. Jeden ze znanych publicystów zjechał jak burzą sukę współczesną cywilizację, która wyciąga życie swych seniorów ile tylko może, ale nic nie robi, by im tę wydłużoną egzystencję uczynić ludzką. Jego zdaniem, o wiele większą popularność można zdobyć hałaśliwie tworząc jeszcze jeden park narodowy dla zagrożonego wyginięciem gatunku małp, niż zakładając hospicjum dla umierających na raka. Kiedyś w strukturze wielopokoleniowej rodziny stary człowiek był tym, który dysponował rodzinnym majątkiem - a więc osobą dzierzącą władzę. Oczekiwano po nim schedy, niezależnie od zamożności rodziny. Dla dwóch synów biedaka

wania przez feministki - poszły do pracy i starcami nie ma się komu zajmować. Tradycyjny model rodzinny rozpadł się - ale jest rychła nadzieja, że nie bezpowrotnie. Brak mieszkań i ich ciasnota prowadziły (i nadal prowadzą) do wybonu: albo pokoik dla umierającej latami babci, albo dla podrastających dzieci. Problem wieku podeszłego wydaje się niemożliwy do rozwiązania choćby z powodu stałego, dynamicznego przyrostu liczby tych ludzi. Dzisiejszych nieszczęśników nic już chyba nie uratuje przed okropnymi warunkami, w jakich przychodzi im zegnać ten najwspanialszy ze światów. Gdy jednak nieco młodszy zaczął "być na swoim", gdy poczuł w kieszeni jakąś substancję materialną do dysponowania - ich los już będzie lepszy. Po pierwsze pomyśl o finansowym zabezpieczeniu sobie starości, po drugie obietnicami spadkowymi będą trzymały młodsze pokolenia następców - w szachu. Tak jak to było przez wieki, dopóki dialektykom socjalizmu nie zaczęło to przeszkadzać. Brzmi to może nieładnie, bo eksponuje merkantylny akcent sprawy, pomijając altruistyczne postawy rodzinne i ogólnoludzkie. Czy jednak nie lepiej byłoby umierać na stojąco?

Michał

PS. Miejsce na hospicjum (powiatowe) w Lubaniu jest od dawna. Personel z redukowanej służby zdrowia i innych zawodów też. Panie Starosto Powiatowy - starzejemy się, i to z dnia na dzień.

Oczywiście, co by każdemu dogodził. Szczególnie dotyczy to władzy. Wiadomo, że po każdych wyborach jedni są zadowoleni - ci co wygrali, drudzy - którzy przegrali - niekoniecznie.

Jeszcze się taki nie urodził...

Najgorsze jest to, że taka jest natura naszego narodu, że sam nie wie czego naprawdę chce. I albo jątrzy pod wybraną legalnie władzą, choćby okazała się najlepszą, albo milczy jak kamień, choćby jej nieudolność i przekręty były rażące.

Taka sytuacja jest przeważnie w Leśnej. Ostatnio wybrany burmistrz, chyba najlepszy do tej pory jaki mógł się w gminie trafić, też już nie wszystkim pasuje...

Nie inaczej jest w Platerówce. Przez wiele lat sprawdzony wójt Telega komuś przeszkadza,

choć ta mała gmina pod jego rządami wyróżnia się in plus na mapie samorządu lokalnego. Tymczasem niezadowoleni wyszukują mu banalne zarzuty, w rodzaju np. że ktoś dostał za szybko telefon. I nie chodzi tu o żadne istotne terminy, ale oto by komuś dokuczyć czy poprzekadzać, jednocześnie psując dobrą opinię.

No cóż, ogółowi mieszkańców można tylko życzyć, aby ich wybrańcy przetrwali te wszystkie podchody i nie zniechęcili się do pracy na rzecz bliźniego.

Regina

W chwili tak bolesnej dla bliskich Zmarłego nasz Zakład składa pograżonym w żałobie wyrazy współczucia.
Znając kłopoty związane z tym smutnym wydarzeniem, proponujemy powierzyć je nam.
Załatwiamy wszelkie sprawy związane z organizacją pogrzebu.

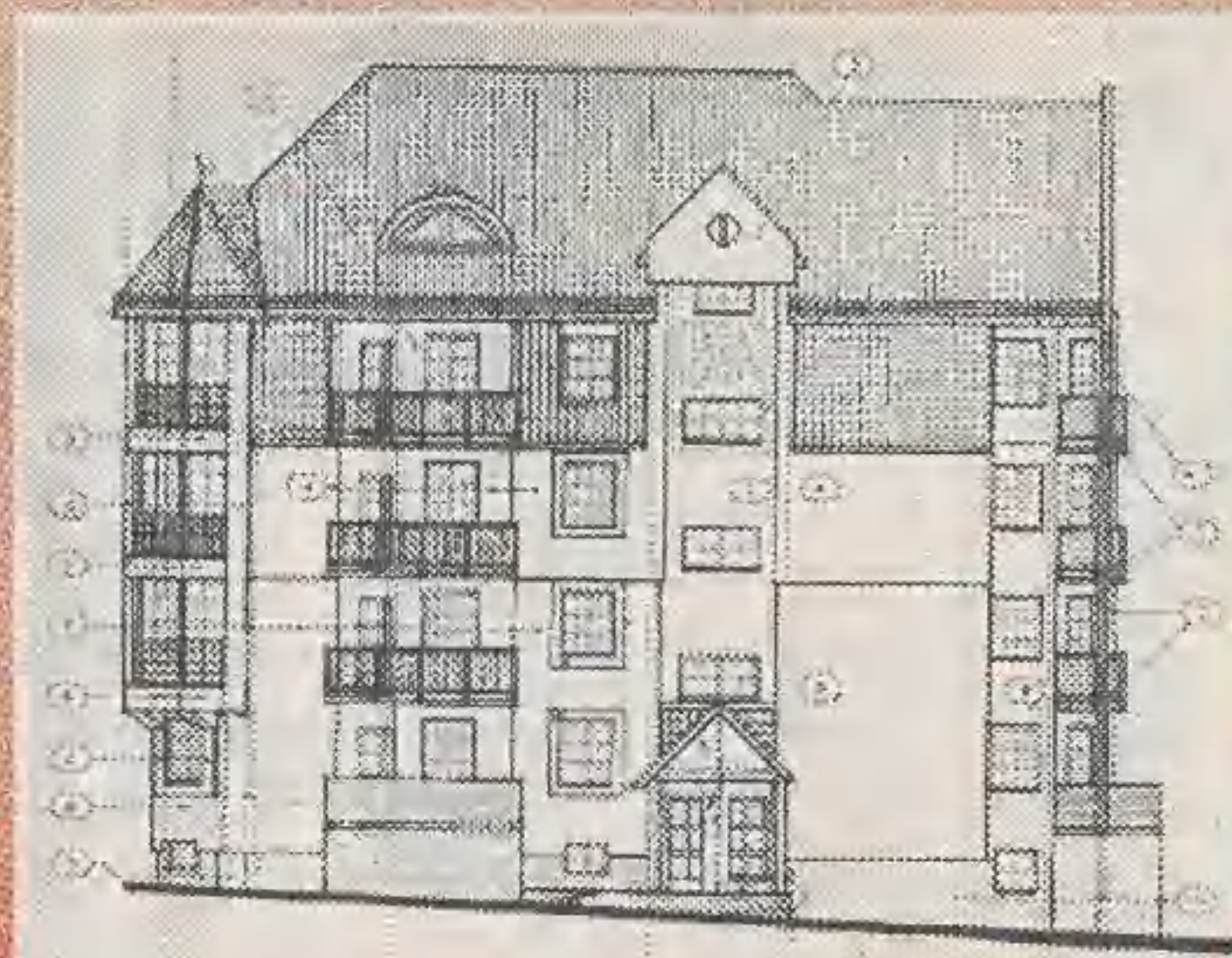


R. Apanasik
Lubań
Zawidowska 4 - Prosektorium
tel. 722-20-52 w. 101
całodobowo 0-602-511-077

- * Kredytowanie opłat w ramach zasiłku ZUS
- * Formalności w urzędach i na ementalarzach
- * Eksportacja zwłok z mieszkań o każdej porze
- * Chłódnia
- * Duży wybór trumien i sarkofagów
- * Galanteria żałobna - ubrania
- * Wienie, wianki, szarfy, nekrologi

NOWE MIESZKANIA na sprzedaż w Lubaniu

- * Od września 1998 r. budujemy DOM WIELORODZINNY w Lubaniu przy ul. Kopernika 7-9
- * Powstają 24 mieszkania 2- i 3-pokojowe, w tym 3 mieszkania dwupoziomowe na ostatniej kondygnacji.
- * Budynek trzyklatkowy, czterokondygnacyjny o ciekawej architekturze.
- * Mieszkania o powierzchni od 38,2 m kw. do 82,2 m kw.
- * Ceny mieszkań od 61.900 zł do 133.600 zł.
- * Pełna infrastruktura.
- * Własność notarialna z księgą wieczystą.
- * Cena stała w okresie do 30 kwietnia 1999 r.
- * Możliwość zapłaty w ratach.
- * Przy zakupie mieszkania - duża ulga budowlana.
- * Zakończenie budowy - JESIEŃ 2000 r.
- * Możliwość kupna boksu garażowego do każdego mieszkania - garaż dwukondygnacyjny.



**Dokładniejsze informacje
od poniedziałku do piątku
w godz. 7.00-15.00
w siedzibie FIRMY:**

Zakład Ogólnobudowlany Witolda Golisa
Lubań, ul. Spółdzielcza 12 (I piętro), tel. 722-21-57

Już karnawał...

Uwiecznij niepowtarzalne chwile na zdjęciu wykonanym aparatem "KODAK"

FOTO-STUDIO-LAB

59-800 Lubań, pl. Szarych Szeregów 5, tel. (075) 722 26 24 (obok dworca PKS)

Jedynie w Lubaniu autoryzowane Laboratorium "Kodak Express"

oferuje
PROMOCYJNĄ SPRZEDAŻ APARATÓW



Z każdym zakupionym w promocji aparatem "KODAK" otrzymasz 2. płyty CD - **GRATIS!**

Nie zwlekaj - spraw sobie i rodzinie prezent na wiele okazji



RENAULT CLASSIC



Gwarantowana cena

Od 4 grudnia 1998 roku, w sieci Renault obowiązywać będzie zasada gwarantowania cen w złotych na wszystkie modele. Oznacza to, że cena zamówienia = cena odbioru. Choćby się waliło i paliło.

Szczegóły u Autoryzowanego Partnera Renault:

PERFEKTA S-ka z o.o.

59-800 Lubań
ul. Warszawska 2
SALON -
tel./fax (075) 722-25-50
SERWIS -
tel. (075) 722-31-60

Informacja całodobowa: 0602-191-526

Classic



tel. 721 46 42
Poliografia
T. Duma

PEŁNA GAMA USŁUG POLIGRAFICZNYCH DO FORMATU A0!

DO WYNAJĘCIA LOKAL

o pow. 130 m², C.O. siła przy ul. Zgorzeleckiej 10
tel. kontaktowy 722 22 24, 0602 19 11 18

Jeśli masz temat
dla naszego
reportera

ZADZWOŃ -
tel 722-34-52

Reklama!
Ziemia
LUBANSKA
DWUTYGODNIK

Najtańsza...

reklama drukowana
miejulotna od innych

i na tym terenie **NAJSKUTECZNIEJSZA**

1 cm kw. tylko **80** gr + VAT (5 powtórzeń -10% bonifikaty)

Społem PSS w Lubaniu już po raz kolejny nagrodziła swoich najwierniejszych klientów. Z myślą o finalistach ogłoszonego wcześniej konkursu przygotowano niezwykle cenne nagrody rzeczowe.

W trosce o swoich klientów

11 lutego br. 15-osobowa grupa klientów, wyłoniona w drodze eliminacji, spotkała się w Praktycznej Pani, aby wziąć udział w losowaniu upominków.

Uczestnikami konkursu byli pracownicy miejscowych i okolicznych zakładów pracy, którzy korzystali z bonów towarowych zakupionych im przez pracodawców. Owe bony realizowane były w okresie przedświątecznym w placów-

podziękowania za handlową współpracę, ale także zachęta do korzystania z tej oferty w latach następnych.

Zanim rozpoczęło się losowanie finaliści mieli możliwość obejrzenia przygotowanych dla nich nagród. Były to: telewizor, mini wieża, radiomagnetofon, żelazko, czajniki bezprzewodowe, suszarki

do włosów, obrazy i firmowe parasolki. Losowaniu przyglądały się władze PSS-u: Adam Sokołowski - prezes, Henryk Binsztok, przewodniczący Rady Nadzorczej i Henryk Ogonowski, wiceprzewodniczący.

kach należących do lubańskiego PSS-u. Każdy z nich opatrzony imieniem i nazwiskiem klienta trafiał następnie do organizatorów konkursu, by wziąć udział w jego finałowym rozstrzygnięciu. Jest to nie tylko znakomita forma

cy.

Emocji było przy tym co nie miara. Okazało się, że los lubi płatać figle. Najcenniejsze nagrody trafiały się dopiero na samym końcu, nie mówiąc o tym, że



nagroda główna - telewizor - doczekała prawdziwego finału. Ostatni los pozostał w konkursowym pojemniku i przypadł p. Jerzemu Rychlickimu, który nie przybył na spotkanie. Dopiero po zakończeniu całej loterii na salę wbiegła jego żona przepaszając za spóźnienie. Można sobie wyobrazić co czuła, kiedy już u progu dowiedziała się, że jest laureatką nagrody głównej (pełną li-

stę osób nagrodzonych drukujemy w tabeli obok).

Słowa uznania należą się kierownictwu lubańskiego PSS-u, za tego typu formy wabienia klientów. Jak wiemy, firma ta organizuje wiele podobnych konkursów i cieszą się one dużą popularnością wśród nabywców.

(eL)

Na randkę! GRATIS!

Wspólnie z właścicielem Motelu "ŁUŻYCKIEGO" przy ul. Zgorzeleckiej w Lubaniu zapraszamy na randkę przy KAWIE I TORCIKU FIRMOWYM



Bezpłatne zaproszenie dla dwóch osób oczekuje na tego, kto zadzwoni się do naszej redakcji - JAKO CZWARTY -

w czwartek, 18 lutego i odpowie na nasze pytanie

Która stacja telewizyjna emituje znakomity serial "Z Archiwum X"

Nasz telefon 722-34-52

- a) POLSAT
- b) RTL 7
- c) TVP 2

Rozstrzygnięcie konkursu dla Klientów SPOŁEM PSS w Lubaniu



I. nagroda

- Jerzy Ruchlicki - telewizor

II. nagroda

- Mirosław Zięba - mini wieża
- Maria Wojtkowiak - radiomagnetofon

III. nagroda

- Barbara Czepelska - żelazko
- Grażyna Szafranowska - czajnik bezprzewodowy
- Eugeniusz Wardęga - suszarka do włosów
- Grzegorz Stasiuk - suszarka do włosów
- Anna Stachul - czajnik
- Bolesław Tęcza - żelazko

Nagrody pocieszenia

- Roman Tusień - obraz
- Aldona Jezierska - parasolka
- Halina Mediuch - obraz
- Anna Storczyk - obraz
- Urszula Pobiedzińska - obraz
- Anna Mydlowska - parasolka

W bieżącym roku Gminna Spółdzielnia "Samopomoc Chłopska" w Lubaniu obchodzi 50-lecie swojej działalności. W związku z tym Wielkim Jubileuszem zapytaliśmy panią prezes Wandę Kurdziel o kilka refleksji na temat przeszłości, dnia dzisiejszego i przyszłości przedsiębiorstwa, którym zarządza.

Pół wieku Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Lubaniu

* Na wstępie naszej rozmowy nie obejdzie się bez krótkiej wycieczki w przeszłość. 50 lat to szmat czasu. Proszę w sposób najbardziej lapidarny przypomnieć, jakie były początki Spółdzielni i najważniejsze fakty z jej już półwiecznej historii?

- Trudno będzie tak w pigułce pomieścić bogatą historię naszej Spółdzielni. Ale spróbuję. Zanim jednak to uczynię muszę sięgnąć nieco dalej w przeszłość, poza to nasze 50-lecie i przypomnieć, że nasza firma została zlokalizowana na terenie znanych przed 1945 rokiem w całej Europie zakładów ceramicznych Alberta Augustina. To z ich produktów pobudowano zdecydowaną większość obiektów w Lubaniu, np. kościół pw.Św.Trójcy, a także ratusz w Berlinie. Tę dygresję czynię tu nieprzypadkowo. Właśnie do tych tradycji w zakresie ceramiki chcemy nawiązać dzisiaj w naszej działalności gospodarczej. Szerzej o tym powiem nieco dalej. Teraz zgodnie z pytaniem, kilka podstawowych faktów z naszej przeszłości. Otóż z inicjatywy grupy mieszkańców Lubania i okolicznych miejscowości w 1948 roku rozpoczęto organizację spółdzielni i po półrocznych przygotowaniach 28 lutego 1949 roku została ona zarejestrowana w sądzie. Natychmiast powołano pierwszy historyczny 5-osobowy zarząd w składzie: pp.Franciszek Kuczyński (prezes), Bronisław Bilolus, Stanisław Maciejewski, Bolesław Bralowski i Wojciech Zjawin. Przystąpiono też do organizacji biura i działalności gospodarczej. W kilka miesięcy utworzono sieć sklepów w wydzierżawionych pomieszczeniach w Lubaniu, na Księginkach, w Uniegoszczy, Zarębie, Radoszowie, Radoszycy, Pisarzowicach, Kościelniku, Szyszkowej, Bożkowicach oraz Nawojowie Śląskim i Łużyckim. Jeszcze w 1949 roku otwarto Rolniczy Dom Handlowy przy ul. Brackiej w Lubaniu oraz zorganizowano pierwszy punkt skupu zboża. Nie trzeba przypominać, że w tym pionierskim okresie wszystko odbywało się na drodze ciężkiej pracy, niebywałego zaangażowania i wielu wyrzeczeń.

* Co było dalej?

- No a potem przyszła normalna rutynowa praca, znaczona kolejnymi sukcesami. W latach 50-tych ostatecznie

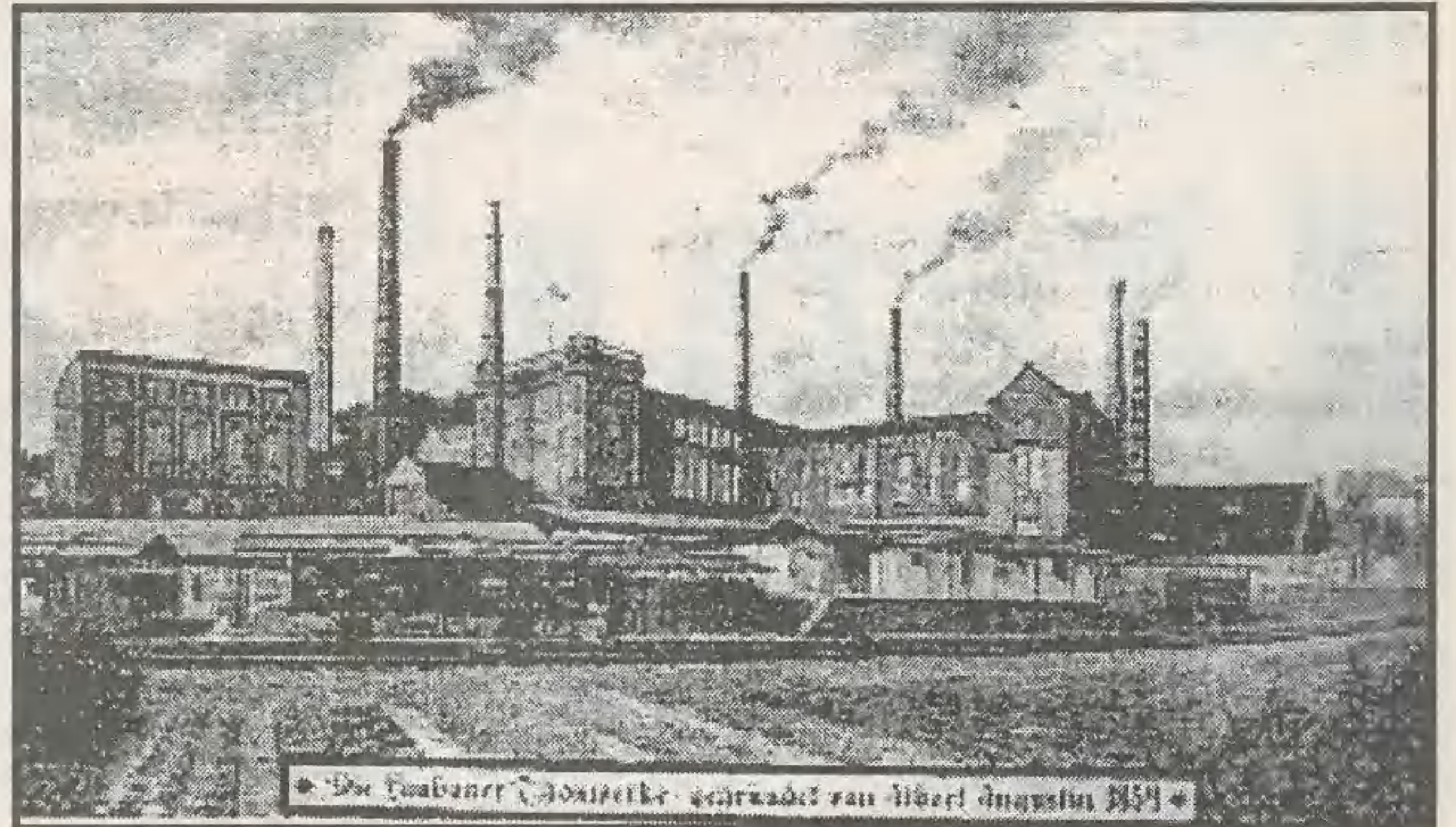
uporządkowano organizację skupu płodów rolnych, zwierząt rzeźnych i innych produktów. W następnych dwóch dekadach na drodze przedsięwzięć inwestycyjnych wybudowano sieć sklepów w terenie, ciąg pawilonów przy ul. Izerskiej i bazę magazynową. Z kolei w latach 80-tych obok stawiania pawilonów handlowych i rozbudowy zaplecza produkcyjnego największy wysiłek skoncentrowano na budowę Wiejskiego Domu Handlowego przy ul.Tkackiej w Lubaniu. No a po 1989 roku, w nowych trudnych warunkach ekonomicznych, odnotować należy heroiczny ból o uratowanie Spółdzielni przed upadłością, który - jak widzimy - zakończył się pełnym sukcesem. Tak w największym skrócie można przedstawić dokonania Spółdzielni w minionym 50-leciu, choć faktografię tę można by jeszcze ciągnąć bardzo długo.

*

Wiadomo, że tę nietuzinkową historię Spółdzielni tworzyli ludzie. Przypomnijmy tych, którzy ponieśli na tym polu największe zasługi.

- O ludziach pierwszego zarządu - pionierach naszej spółdzielczości - już wspomniałam. W gronie osób szczególnie zasłużonych należy koniecznie wymienić takie postacie jak: Franciszek Reda, Jan Kunciewicz, Wiktor Jabłonowski, Józef Maciuk, Maria Kunecka, Piotr Kamecki, Jan Wilk, Józef Szczęśny, Bolesław Zembik, Marian Giezek, Bazyli Iwański, Czesław Pisarki, Janusz Szczurowski, Antoni Pasieczny i wielu, wielu innych. Znaczna ich część już, niestety, nie żyje.

* Przejdźmy do dnia dzisiejszego. Proszę scharakteryzować aktualne oblicze Spółdzielni.



- Podobnie jak w minionym 50-leciu tak i dziś działamy dalej w tych samych sferach na terenie miasta i gminy Lubañ. Nadal prowadzimy sieć placówek handlowych, z tym że część z nich wydzierżawiliśmy byłym naszym pracownikom. Oprócz tego na nasz stan posiadania składa się: Wiejski Dom Towarowy, sklep meblowy przy ul. Rybackiej, piekarnia, masarnia, ubojnia, wytwórnia wód gazowych i rozlewnia piwa. Zgodnie z racjonalnymi wymogami współczesnego gospodarowania zmniejszyliśmy zatrudnienie na drodze naturalnych odejść (renty, emerytury) z poziomu około 300 osób w 1989 roku do 57 obecnie. W tej liczbie mamy 6 uczniów odbywających u nas praktyczną naukę zawodu. Konieczny także w obecnej dobie proces uwłaszczania mamy już prawie za sobą. Jesteśmy

szłości?

- Mocno powiedziane, ale czasami i tak widocznie trzeba stawiać problemy. Rzeczywiście, patrząc w sposób tradycyjny na rolnictwo czy na nasz segment gospodarki można postrzegać tak nieciekawie naszą sytuację. Zwłaszcza jeśli do tego zaangażuje się jeszcze kryteria polityczne, ideologiczne itp. Na całe szczęście żyjemy już w innych czasach i decydującą rolę odgrywają czynniki natury ekonomicznej. Patrząc z tej perspektywy śmiało mogę powiedzieć, że rynek zweryfikował nas pozytywnie. Czujemy się i jesteśmy pełnoprawnym podmiotem życia gospodarczego. Przy bardzo wysokich podatkach i opłatach miejscowych, przy dużych kosztach modernizacyjnych związanych z rozległą bazą, której obiekty mają często charakter zabytkowy, przy licznych zawirowaniach w rolnictwie i jego otoczeniu potrafiliśmy wyjść z pułapki zadłużenia na początku lat 90-tych i dzisiaj, jako jeden z nielicznych podmiotów gospodarczych w Lubaniu mamy w pełni sytuację stabilną. W 1998 r. osiągnęliśmy obrót rzędu 3,2 mln zł, który z roku na rok przyrasta generując nam stałe zyski.

* A co z przyszłością?

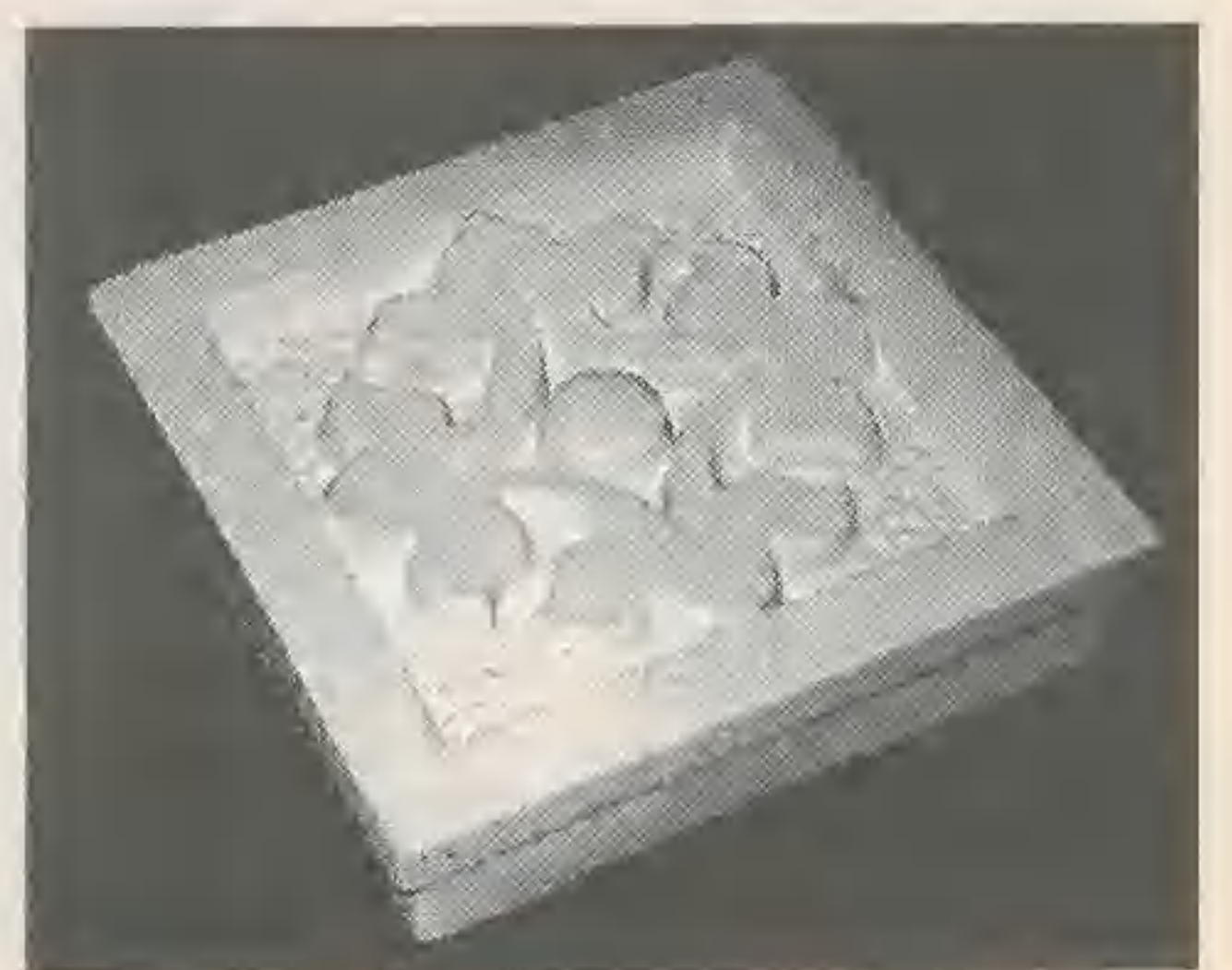
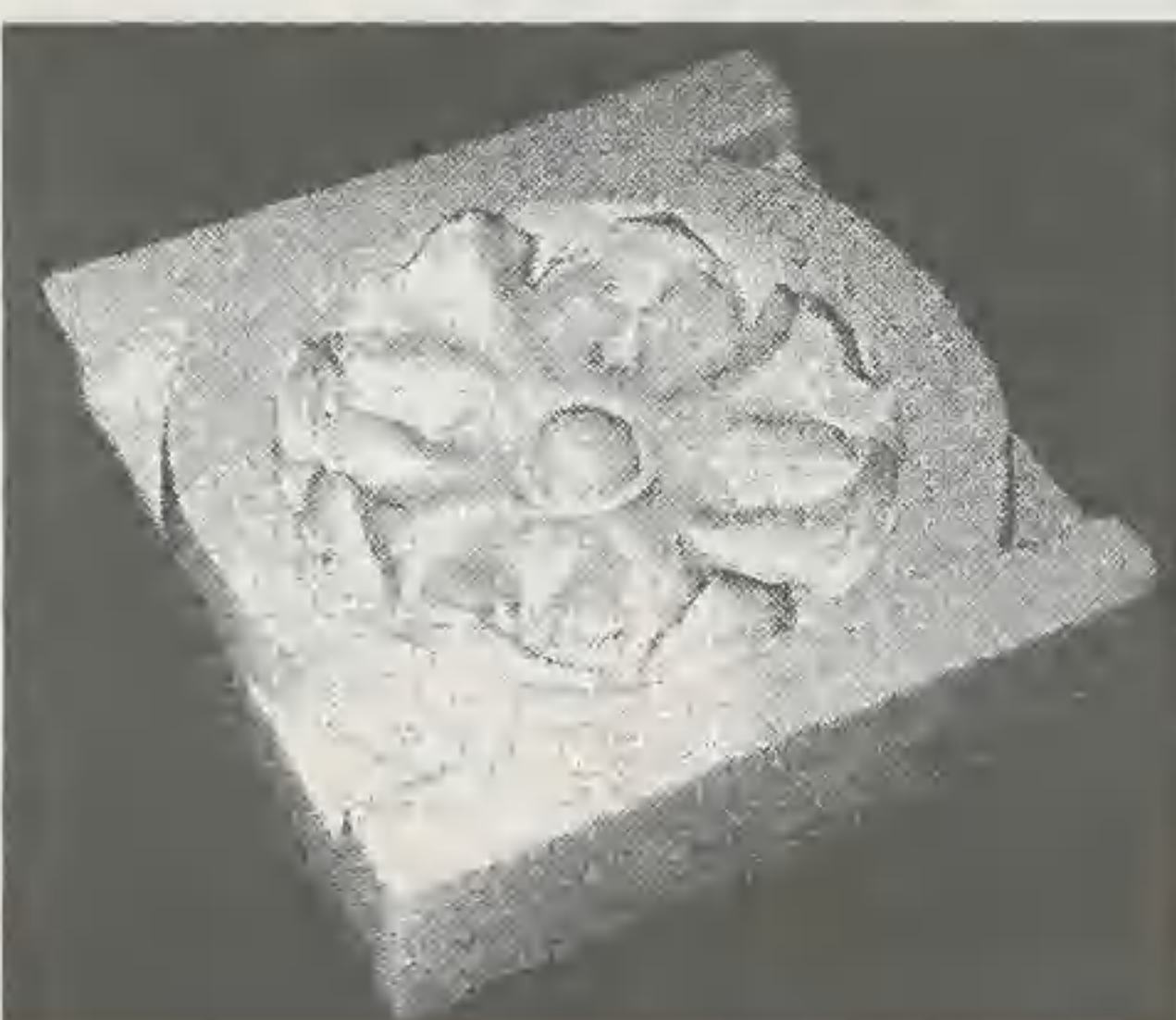
- Chcemy przede wszystkim utrzymać dotychczasowe sprawdzone sfery aktywności gospodarczej. Ale nie tylko. Aby iść do przodu musimy poszukiwać nowe pole działania. Chcemy mocno zaangażować się w produkcję materiałów budowlanych: pustaki, pólbruk, krawężniki itp. Mamy też tu niespodziankę, o której wspomniałam na początku wywiadu. Przymierzamy się do wytwarzania ozdobnych elementów ceramiki budowlanej. Odziedziczyliśmy po byłych zakładach Augustina ok. 500 wzorów i już opanowaliśmy technologię ich produkcji. Jest to bardzo atrakcyjna oferta. Bylibyśmy jedynym wytwórcą takiego asortymentu architektonicznego na Dolnym Śląsku, a zainteresowanie nim rośnie w kraju i za granicą. Szkoda tylko, że nie w Lubaniu. Z taką pieczołowitością odwarzamy Stare Miasto, tymczasem architekt miejski nie zwraca uwagi na te detale, z których w przeszłości było ono zbudowane... Przecież te elementy do dziś możemy podziwiać na naszych kamienicach. Aktualnie jesteśmy na etapie zastrzeżenia prawnego posiadanych wzorów oraz poszukiwania inwestora i kapitału. To musi się nam udać!

Cd. na str.9



- częścią masarni przy ul.Łużyckiej i Wytwórnią Wód Gazowanych przy ul.Dąbrowskiego, a także parkingiem przy ul.Tkackiej. Na bieżąco modernizujemy naszą bazę i systematycznie podnosimy jej standard. Nad sprawnym funkcjonowaniem naszej Spółdzielni czuwa od początku lat 90-tych 7-osobowa Rada Nadzorcza z przewodniczącym Włodzimierzem Stefańskim oraz 3-osobowym Zarząd w składzie: prezes Wanda Kurdziel, z-ca Stefan Subocz, gł.księgowa Teresa Bielak.

* Teraz takie pytanie przekorne. Czy w dobie współczesnych przemian rynkowych spółdzielnie tego typu nie są jakimś reliktem minionych czasów? Idąc dalej proszę powiedzieć, jak odnajdujecie się w nowej rzeczywistości i jak widzicie swoją przy-



Na początku lat 90-tych na naszym krajowym rynku pojawił się nieznany dotąd system wzajemnego komunikowania. Było nim SB Radio, stwarzające możliwość porozumiewania się za pośrednictwem niewielkich radiowych urządzeń nadawczo-odbiorczych. Jego popularność wynikała po części z faktu ogromnego zacofania w zakresie tradycyjnej telefonii, a o sieci komórkowej praktycznie nikt jeszcze wówczas nie słyszał.

Czujni całą dobę

W krótkim czasie w SB wyposażone zostały także samochody. Posiadanie tego typu sprzętu należało wręcz do dobrego tonu i miało świadczyć o statusie jego właściciela. Dzisiaj, po latach, SB-boom należy już do przeszłości, choć system ten ma nadal swoich wiernych zwolenników.

Bodaj pięć lat temu ktoś postranowił wykorzystać tę sieć do celów bardziej praktycznych. Na jego bazie powstała ogólnopolska organizacja zajmująca się niesieniem pomocy ludziom potrzebującym. W ten sposób utworzono Służby Ratownictwa PL-CB Radio, skupione w strukturach wojewódzkich i rejonowych.

24 maja 1998 roku, decyzją Wojewódzkiego Sztabu PL-SB Radio w Jeleniej Górze powołany został do życia Rejonowy Sztab Ratownictwa w Lubaniu, współdziałający z Krajową Siecią Wykrywania Zagrożeń i Alarmowania Obrony Cywilnej. Doszło do tego dzięki kilku okolicznym pasjonatom SB, którzy postanowili poświęcić swój wolny czas na niesienie pomocy ofiarom najprzeróżniejszych zagrożeń.

Po zasięgnięciu informacji w sztabie zgorzeleckim, który funkcjonował już od pewnego czasu, doprowadziliśmy do rejestracji Rejonowego

Sztabu Ratownictwa w Lubaniu - mówi Mariusz Guzowski, jego szef. - Zanim do tego doszło musieliśmy ukończyć kursy z zakresu udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej, prowadzone przez lekarzy specjalistów.

W chwili obecnej w lubańskim ogniwie pracuje 8. ratowników i 3. operatorów sprzętu. Różnice między nimi polegają na tym, że pierwsi mają prawo udzielania bezpośredniej pomocy poszkodowanym na miejscu zdarzenia, natomiast drudzy pełnią dyżury przy odbiornikach.

- Operatorzy siedzą przy swoich urządzeniach przez całą dobę i odbierają wszelkie napływające z terenu sygnały, a następnie przekazują je do naszego sztabu - wyjaśnia Mariusz Guzowski. - Tu wiadomości te są segregowane pod względem pilności i przekazywane do służb profesjonalnych drogą telefoniczną. Na co dzień współpracujemy z pogotowiem, strażą pożarną i miejską oraz policją. Informacje z terenu zbierane są za

W chwili obecnej w lubańskim ogniwie pracuje 8. ratowników i 3. operatorów sprzętu. Różnice między nimi polegają na tym, że pierwsi mają prawo udzielania bezpośredniej pomocy poszkodowanym na miejscu zdarzenia, natomiast drudzy pełnią dyżury przy odbiornikach.

pośrednictwem naszych urządzeń na paśmie tzw. obywatelskim SB Radia, na kanale 9 (ogólnopolski kanał ratunkowy). W razie potrzeby można oczywiście wykorzystywać także inne paśmo.

Osoba pełniąca dyżur na nasłuchu, po odebraniu "wołania o pomoc", ma obowiązek wypełnienia specjalnej karty zgłoszenia, w której odnotowywane są szczegóły dotyczące zdarzenia, tj. miejsce, możliwość dojazdu, ilość poszkodowanych, dane personalne...

- Do akcji włączamy się także wtedy, kiedy po trzykrotnym wołaniu o pomoc nie ma odzewu ze strony służb wyspecjalizowanych - wyjaśnia Romuald Osiński, ratownik. - Wówczas my przyjmujemy zgłoszenie, wypełniamy kartę i za pośrednictwem sieci profesjonalnej zawiadamiamy służby specjalistyczne. Akcję prowadzimy do momentu, kiedy nie otrzymamy potwierdzenia, że np. karetka pogotowia już wyjechała. W sytuacji kiedy któryś z naszych ratowników znajduje się blisko zdarzenia, to wysyłamy go także na miejsce wypadku, aby zobaczyć jak jest, czy przypadkiem ktoś nie potrzebuje pomocy innego rodzaju.

Pomyślność akcji, w której zagrożone jest życie ludzkie, zależy od tego, czy pomoc dotrze na czas. W takich sytuacjach cenna jest każda sekunda. Im wcześniej wołanie o pomoc zostanie odebrane przez służby ratownicze, tym większe są szanse na jej skuteczne udzielenie. Wiele w tej dziedzinie zależy od sprzętu, od jego technicznych możliwości. Obecnie produkowane są już takie urządzenia, które pozwalają na bezpośrednie wyjście z SB na pasma służb profesjonalnych. Rejonowy Sztab Ratownictwa w Lubaniu posiada jeden tego typu nadajnik. Jest prywatną własnością szefa lubańskiej grupy. Kupił go tylko dlatego, że doskonale rozumie, jak wiele zależy od szybkiej łączności.

- Jeden tego typu nadajnik to stanowczo za mało. Liczymy na to, że dzięki sponsorom uda nam się zakupić kolejne - dodaje Romuald Osiński. - Urządzenie takie kosztuje ok. 1000 zł.

Niejedynie to potrzeby lubańskich ratowników. Nie dość, że swoje obowiązki pełnią całkowicie społecznie, że nikt nie zwraca im za paliwo spalane w ich prywatnych samochodach - to sa-

mi, z własnych środków, zaopatrują się w sprzęt medyczny używany w czasie akcji. Ale tak naprawdę nie skarżą się, bo robią to z wewnętrznej potrzeby i czują, że są potrzebni.

Zasięgiem swojego działania obejmują teren Powiatu Lubańskiego, choć praktycznie granice te nie są ściśle przestrzegane. Reagują na każdy sygnał jaki do nich dotrze, i nie odmówią pomocy nikomu, kto znajduje się w zasięgu działania ich anten. Odbierają zgłoszenia nawet z Jeleniej Góry. Do ich obowiązków należy: powiadamianie o wypadku odpowiednich służb, w razie potrzeby utrzymywanie łączności z miejsca zdarzenia do czasu zjawienia się ekip profesjonalnych, udzielanie pierwszej pomocy przedmedycznej poszkodowanym i podtrzymywanie jej do czasu przybycia lekarza, zabezpieczenie miejsca wypadku, w razie zaistniałej potrzeby stawienie się do dyspozycji służby ratowniczej w celu wzięcia udziału w prowadzonej akcji.

Do akcji włączamy się także wtedy, kiedy po trzykrotnym wołaniu o pomoc nie ma odzewu ze strony służb wyspecjalizowanych. Wówczas my przyjmujemy zgłoszenie, wypełniamy kartę i za pośrednictwem sieci profesjonalnej zawiadamiamy służby specjalistyczne.

dzanej akcji.

W szeregi społecznych ratowników może wstąpić praktycznie każdy posiadacz radia SB. Im więcej będzie tego typu osób, tym sieć łączności stanie się gęstsza. Zainteresowani chcący uzyskać na ten temat więcej informacji mogą zgłaszać się do sztabu za pośrednictwem SB na kanale 9, bądź pisać na adres: Rejonowy Sztab Ratownictwa PL-SB Radio w Lubaniu z siedzibą w Pisarzowicach nr 261. (kk)



Pół wieku Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Lubaniu

dokończenie ze str. 8

* Teraz kwestia innego rodzaju. 50-lecie to piękny jubileusz. Jak go świętować?

- Oczywiście, bardzo uroczystie. 13 lutego miała miejsce okolicznościowa akademii. Zaszczylił ją prezes Krajowej Rady Spółdzielności, poseł RP Jerzy Jankowski, który wręczył dla naszej jednostki odznaczenie resortowe. Ponadto wzięli w niej udział władze samorządowe miasta i gminy, działacze spółdzielności oraz, oczywiście, nasi emeryci, renciści, no i pracownicy. Po okolicznościowych wystąpieniach nastąpił czas odznaczeń. Jeden z żyjących założycieli naszej spółdzielni 85-letni Bronisław Bilolus uhonorowany

został odznaką "Zasłużony Działacz Ruchu Spółdzielczego". Z kolei moja skromna osoba, główna księgowa p. Teresa Bielak, magazynier p. Stefan Strugański oraz członek Rady Nadzorczej p. Jan Dziędziola wyróżnieni zostali odznaczeniem "Zasłużony dla Spółdzielności "Samopomoc Chłopska". Ponadto nasz Zarząd uhonorował 19 pracowników oraz 3 członków Rady Nadzorczej i 6 emerytów dyplomami uznania za wkład pracy w rozwój naszego przedsiębiorstwa oraz wręczył każdemu paterę z wygrawerowaną datą jubileuszu. No a potem był występ Estrady Lubańskiej i bal do białego rana...

* Na koniec - jeśli Pani pozwoli - proszę krótko przybliżyć swoją osobę naszym Czytelnikom.

- Mam wykształcenie ekonomiczne. Przez 32 lata pracy w Gminnej Spółdzielni Luban przesłamałam wszystkie stanowiska, od sekretarki do prezesa. Mam jedną zamężną córkę, studiującą chemię na Uniwersytecie Wrocławskim, a także i 6-letniego wnuczka Macieja. Moje pasje to wycieczki i różnego rodzaju ekspedycje oraz - odkryta nie-



dawno - poezja Wisławy Szymborskiej.

* Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał Ryszard Figurski

POLICYJNA KRONIKA roku 1998

* W roku 1998 wszczęto ogółem 1.429 postępowań karanych. Okres ten cechował bardzo duży wzrost dynamiki przestępczości, który wyniósł 122 proc. (przestępczość roku 1997 - 100 proc.). Był on największy na terenie nieistniejącego już województwa jeleniogórskiego. W minionym roku lubańscy policjanci zanotowali 260 przestępstw więcej niż w 1997 r. Przyrost ten odbył się przede wszystkim za sprawą większej ilości kradzieży z włamaniem oraz fałszerstw (głównie krajowych środków płatniczych).

* Wykrywalność sprawców przestępstw wynosiła w roku 1998 57,1 proc.

* W minionym roku popełniono 72 czynów karalnych na szkodę obcokrajowców. 57 z nich miało postać kradzieży a 9 włamań do samochodów gości z zagranicy. Przestępstwa te popełniono na terenie miasta Lubania. Największą grupę pokrzywdzonych stanowili Niemcy (59).

* Obcokrajowcy popełnili 8 przestępstw: kradzieże z włamaniem (4), nielegalne posiadanie materiałów wybuchowych (1), wypadki drogowe (2), fałszerstwo dokumentów (1).

* W roku 1998 nieletni popełnili ogółem 93 czyny prawem zabronione. Stanowi to 11 proc. ogółu przestępstw. Zostały one popełnione przez 66 nieletnich, wśród których 45 dokonało je co najmniej po raz drugi. Najczęściej skierowane one były przeciwko mieniu. Nieletni kradli zwykle artykuły spożywcze, odzież, pieniądze, rowery, sprzęt

elektroniczny. Ich łupy były często chętnie kupowane przez... dorosłych nabywców.

* Nieletni wchodzący w kolizję z prawem karnym mieli najczęściej od 14-16 lat. Tylko w dwóch przypadkach sprawcami byli 12-letni chłopcy.

* Aktualnie policji znanych jest 114 nieletnich sprawców czynów karalnych.

* Lubańscy policjanci w roku 1998 skierowali do kolegium d/s wykroczeń 1.164 wniosków o ukaranie sprawców wykroczeń. Dotyczą one m.in.:

- 229-ciu nietrzeźwych, którzy kierowali pojazdami mechanicznymi,

- 41 nietrzeźwych rowerzystów,

- 162 sprawców kradzieży.

* Mandatami ukarano ogółem 2.614 sprawców wykroczeń, wśród których było 2.361 kierowców.

* Zanotowano 326 kolizji drogowych.

* Zaistniało 65 wypadków drogowych (w 1997r. było ich 84), wskutek których zmarły 4 osoby a 90 doznało obrażeń ciała.

* Wśród przyczyn wypadków wskazać należy na:

- nietrzeźwość kierujących pojazdami - 26,1 proc.!,

- niebezpieczna (nadmierna) prędkość pojazdu - 23,0 proc.,

- nieprawidłowe wymijanie, wyprzedzanie - 13,8 proc.,

- błędy pieszych - 9,4 proc.

* Najniebezpieczniejsze drogi w rejonie Lubania to trakty w okolicy Leśnej (zwiększony ruch drogowy związany z przejściami granicznymi) oraz droga Gryfów-Lubań-Wyręba.

EKP

KRONIKA POLICYJNA

* 26.01. w Leśnej nieznany "meloman" włamał się do piwnicy, z której skradł wieżę stereo. Z kompaktom?

* 27.01. nieznany włamywacz - "kasjer" włamał się do pawilonu handlowego w Lubaniu. Jego łup stanowiła kasa fiskalna.

* 1.02. ok. godz. 19.10. do sklepu spożywczego przy ul. Zgorzeleckiej w Lubaniu wtargnął mężczyzna z zamaskowaną twarzą. W ręce trzymał pistolet. Groząc nim zażądał wydania pieniędzy. Był to już czwarty napad na sklep w/g powyższego scenariusza od dnia 15.01.br.

* 2.02. ujawniono kradzież z włamaniem do mieszkania w Świeradowie Zdroju. Skradziono wyroby ze złota oraz pieniądze.

* 2.02. w Siekierczynie ujawniono kradzież z włamaniem do samochodu osobowego marki Fiat 125p. Łup złodziei stanowił radioodtwarzacz. Niezwłocznie podjęte działania doprowadziły do zatrzymania dwóch włamywaczy. Jeden z nich był nieletnim. Mienie odzyskano.

* "Czarnym dniem dla lubańskich policjantów był 5. lutego. Wówczas zanotowano:

- włamanie do garażu na Osiedlu Piast. Ze znajdującego się tam samochodu złodzieje skradli radiomagneton.

- mieszkaniak Lubania zgłosił uszkodzenie jego samochodu. Polegało ono na poprzecinananiu opon ostrym narzędziem. Zemsta?

- kradzież z włamaniem do sklepu spożywczego w Henrykowie. Wyważono drzwi wejściowe. "Przepadły" artykuły spożywcze.

- kradzież pieniędzy z kasy fiskalnej, która znajdowała się w baraku kantorku składu opałowego w Lubaniu. Byli tam włamywacze.

- około godz. 16 właściciel samochodu osobowego zgłosił uszkodzenie samochodu, który "ktoś" uszkodził na parkingu przy cmentarzu komunalnym w



Lubaniu. W pojeździe wybito szyby.

- kradzież piły spawalniczej z garażu w Nawojowie. Nieznany złodziej - ukręcił kłódkę.

- w nocy z 5/6.02. włamywacz zerwał kłódkę z drzwi kiosku przy ul. Fabrycznej. Jego łupem stały się m.in. środki czystości i papierosy.

* 8.02. na skrzyżowaniu ulic Dąbrowskiego i 7-ej Dywizji kierowca samochodu ciężarowego nie zdołał zatrzymać się, co wynikało z nakazu sygnalizacji świetlnej, i najechał na dwa samochody osobowe akurat tamtędy przejeżdżające. Pojazdy te uległy uszkodzeniu. Kierowca ciężarówki znajdował się w stanie nietrzeźwym. "Wczorajszy"?

EKP

Czarna seria trwa

4 lutego br. dokonano kolejnego rozboju na listonoszce, która jechała rowerem do wsi Włosień. Na drodze zniemacka podbiegli do niej dwaj młodzi niezamaskowani mężczyźni, którzy kobietę doprowadzili do stanu bezbronności uderzeniem w twarz i naciągnięciem na oczy czapki. Ponadto związali jej ręce sznurkiem i kazali milczeć. Rower wraz z wiszącą na kierownicy tzw. reklamówką napastnicy wrzucili do rzeki. Nie przypuszczali, że w tym "sejfie" była saszetka z pieniędzmi. W sytuacji zagrożenia życia listonoszka wskazała napastnikom, gdzie się one znajdują. Co zrozumiałe, wyłowione zostały natychmiast. Z miejsca przestępstwa sprawcy rozboju odjechali samochodem.

Jak długo jeszcze listonosze będą przewozić pieniądze bez żadnego zabezpieczenia? Jak długo będą narażali swoje życie i zdrowie? Kto w końcu poczuje się odpowiedzialny za zmianę tego stanu rzeczy?

EKP

ZNAD GRANICY

Niczym przysłowiowe mrówki wędrują z Czech uchodźcy różnych nacji do wymarzonego Eldorado, jakim jawi się im kraj po drugiej stronie Nysy. Ten ostatni skok przez graniczną rzekę ma być uwieńczeniem ich często wielomiesięcznej tułaczki. Docierają tu pozbawieni dokumentów, pieniędzy, bagaży, niejednokrotnie na skraju wyczerpania fizycznego, ale ufni, że prędzej czy później ziszczą się ich marzenia, w czym utwierdzają ich organizatorzy przemysłowego procederu. Oni to zapewne wmówili im, że blokada jędrzychowickiego przejścia będzie ułatwieniem w przekroczeniu granicy, stąd też w ciągu niespełna kilku dni nastąpił prawdziwy szturm na naszą zachodnią rubież. W ręce pograniczników wpadło 79 Afgań-

czyków, 13 Albańczyków z Kosowa i 3 Pakistańczyków. Nie powiódł się też plan dwóch Egipcjan, którzy porzucili swój ciepły kraj, postępując całkiem odwrotnie niż nasze bociany i w środku zimy przylecieli do Polski, jednak nie po to, aby je zastąpić, lecz z zamiarem nielegalnego przedostania się do Niemiec. Na południowej granicy "ruch" znacznie mniejszy, ale nie można mówić o zastoju. W Karkonoszach zatrzymano 2 Ukraińców ze Lwowa, którzy udając turystów udawali się przez Czechy do Niemiec. Z kolei koło Bogatyni wpadł Wietnamczyk. Jego pobyt w Polsce, nie dość że znacznie się przedłużył, to jeszcze nie zadbał o swoje dokumenty. Teraz na nowo będzie oczekiwał w areszcie deportacyjnym.

W przejściach granicznych stała "dostawa" fałszywek i uciekinierów przed wymiarem sprawiedliwości, czyli kolejna 12-osobowa grupa przekonała się, że granica państwa to nie miedza i z by-

le czym przekroczyć się jej nie da. Dotyczyło to także 35 niedbaluchów, którzy wybrali się w podróż nie zaglądając do swoich paszportów. Oszczędni zazwyczaj Niemcy nie poskąpili "nie-dziwadek" w paszportach 17 naszym rodakom, zamykając im w ten sposób na długie lata wjazd do krajów Unii Europejskiej.

Leszek Duczyński

DLA bezpieczeństwa

(Mirsk) Po ostatniej serii napadów w gminie Mirsk - o których pisaliśmy w poprzednim numerze - miejscowe władze samorządowe postanowiły poprawić stan lokalnej łączności, a tym samym i poziom bezpieczeństwa zbiorowego wspólnoty. W tym celu zwróciły się do Telekomunikacji Polskiej o zainstalowanie w każdej miejscowości budki telefonicznej. Czy władze monopolisty wykazą właściwe zrozumienie dla żywotnych potrzeb lokalnej społeczności - wkrótce zobaczymy. RS

Sądzę, że każdy z nas chciałby żyć w ciszy i spokoju zawsze i wszędzie, np. w miejscu zamieszkania i pracy. Któż z nas aprobowałby egzystencję w atmosferze krzyków, wyzwisk, czy trzaskania drzwiami. Mamy prawo do żądania od innych osób, aby prezentowały postępowanie, które nie można określić mianem wybryku.



W potocznym znaczeniu przez to pojęcie rozumie się zachowanie, które odbiega od przyjętych norm w danym miejscu, czasie i okolicznościach. Dla przykładu... Kibic, który wrzeszczy (oby zawsze tylko wrzeszczał) na stadionie piłkarskim nie dopuszcza się wykroczenia, bowiem to zachowanie przyjęte w danym miejscu za normalne, dopuszczalne. Popelni natomiast je wtedy, jeśli będzie krzyczał w kinie w czasie seansu. Tu wykrzykiwanie traktować należy jako wybryk.

Sprawcami wykroczeń polegających na zakłócaniu spokoju i porządku publicznego są przede wszystkim osoby nietrzeźwe. Ale nie tylko. Nierzadko sprawcami wykroczeń o tym charakterze są osoby, które uważają, że najlepszym sposobem na załatwienie spraw np. w urzędzie jest krzyk. Tacy interesanci z góry zakładają, że urzędnik nie załatwi ich zgodnie z oczekiwaniami, że będzie starał się ich okpić, oszukać. Stąd uważają, że przed każdym "urzędasem" trzeba się bronić, a ponoć najlepszą obroną jest atak.

W nr 3/98 "ZL" znalazłem poparcie dla mojej tezy. Przeczytałem polemikę klientki reklamującej buty i właścicielki sklepu. Sprzedawczyni pisze wprost: "Wchodząc do sklepu (klientka) już od drzwi krzyczała co to za buty robią i bubble sprzedają. Klientka w ciągu tych 14 dni oczekiwania była w moim sklepie 7 razy i zawsze wygłaszała swoje fochy". Zaiste, czyżby 7 razy spowodowała zakłócenie spokoju publicznego. A sklep to miejsce publiczne, a klienci przebywający w nim mają prawo do spokoju (nawet!) przy zakupie butów.

Kuriozalne zdarzenie zaistniało w

jednej z lubańskich szkół podsta-

Szanuj siebie i bliźniego swego

wowych. W czasie przerwy pojawiła się rozeźlona matka jednego z uczniów, którego wyniki w nauce były raczej mizerne. Wrzask rozsierdzonej mamy rozpędził dzieci po szkolnych kątach, a nauczycielki też ratowały się ucieczką, aby zniknąć z oczu tej pani. Wychowawczyni musiała

przeżyć wiele... Owa mama obwiniała nauczycielki o słabe wyniki w nauce syna (!), choć chłopiec czynił tyle, na ile było go stać. Miał mieć lepsze stopnie i koniec. Stąd wynikał ten krzyk "troskliwej matki". Ciekawy sposób poprawy wyników nauczania dziecka w szkole!

Z kolei w lubańskiej przychodni lekarskiej pewnego dnia pojawił się pacjent (!?) Zenon R. Zaszedł do poczekalni dla dzieci chorych, których tego dnia było sporo. Zaczął donośnym głosem wywoływać personel medyczny, do którego miał bardzo ważną sprawę. Jaką? Chciał wymusić na personelu wezwanie (natychmiast) pogotowia ratunko-



wego. Czynił to krzykiem wzmocnionym niecenzuralnymi słowami. Praca w tej placówce ochrony zdrowia została zakłócona na dłuższy okres. Nie wezwano karetki lecz patrol policji, którego pielęgnacji wymagał Zenon R. Awanturnik miał w organizmie tylko 3,0 promili alkoholu!

Oto kolejny przykład "grzecznych" zachowań mieszkańców naszego powiatowego miasta. W jednym ze sklepów na obrzeżu Lubania pojawił się klient Wacław D. Mimo stanu nietrzeźwego "dokonał zakupu 1 litra wódki, piwa w puszcze oraz piwa na miejscu" - fragment zeznania świadka. Okazało się, że w tym sklepie (w in-

nych nie?) tacy osobnicy mogą kupować alkohol wbrew zakazom zawartym w ustawie o wychowaniu w trzeźwości i zapobieganiu alkoholizmowi. Mało tego! Pani sprzedawczyni do policyjnego protokołu zeznała, że Wacław D. w sklepie wypił jeszcze 4 piwa! Po ich wypiciu zrobił się bardzo serdeczny i nabył jeszcze butelkę szampana, aby... wypić go z personelem sklepu. Tenże stanowczo odmówił, czym uraził "uczynnego ponad miarę" fundatora. Wacław D. otworzył wówczas szampana i wylewał go na lady i ekspedientki. Wzywany do zachowania spokoju wykrzykiwał wyzwiska pod adresem personelu sklepu.

Inny obrazek. W Lubaniu przy dworcu PPKS znajduje się postój taksówek, który też ma swoją historię. Któregoś popołudnia mieszkaniec podlubańskiej wsi Roman Z., co nieco wypięszy, przybył na dworzec autobusowy. Nie miał "tańszego" wyjścia, aby wrócić do domu. Na stanowisku postojowym dla taksówek stał znany mu samochód, a w nim siedział znany mu taksówkarz. Jego widok zburzył spokój wewnętrzny Romana Z. Podszedł do taksówkarza, chwycił go za odzież, szarpał, usiłował bić. Wrzeszczał co sił w gardle, używając słów wulgarnych, czym spowodował małe zbiegowisko. Mając tylu widzów popisywał się nawet kopaniem karoserii taksówki. Jak to bywa w takich sytuacjach, pojawił się wezwany patrol policyjny. Awanturnika zatrzymano, choć próbował uciekać. Użyto siły fizycznej i kajdanek. W końcu osadzono go w policyjnym areście do czasu wytrzeźwienia.

Wszyscy bohaterowie tych opowieści staną lub stanęli przed kolegium d/s wykroczeń z zarzutami popełnienia wykroczeń z art. 51 Par. 1 i 2 k.w. Zapewne poniosą surowe kary, na które moim zdaniem zasłużyli.

EKP

Kuzynowie na spacerze

Pewnej niedzieli, tuż przed północą, policjanci z nieumundurowanego patrolu sprawdzali parkingi przy ul. Esperantystów w Lubaniu. Na jednym z nich wśród zaparkowanych samochodów zauważyli dwóch młodych mężczyzn, którzy na widok radiowozu (bez emblematów) zaczęli uciekać skacząc przez płot.

W takiej sytuacji zachodzi uzasadnienie podejrzenie, które trzeba sprawdzić. Policjanci podjęli pościg. Zdolali zatrzymać jednego z uciekających. Drugi chwilowo rozplynął się w ciemności nocy. Później czekał pod domem na swego kolegę. Doczekał się pojazdu patrolu policyjnego. Co o tych okolicznościach powiedzieli zatrzymani młodzieńcy? Roman M. oświadczył: "Ja przez szybę zaglądałem do samochodów. Wtedy kolega powiedział, że chyba jadą tajniki. Schowaliśmy się za blokiem, a potem zaczę-

liśmy uciekać. Po chwili usłyszałem: stać policja". Resztę znamy. Bez większych problemów policjanci zajmujący się tą sprawą ustalili, że Roman M. i Ryszard D. są uczniami szkół ponadpodstawowych, mają po 16 lat i są kuzynami. Jeden z nich mieszka w Zgorzelcu, drugi w Lubaniu. Zapewne wielu czytelników zadaje sobie pytanie: Cóż to taka podrośnięta młodzież robi o północy na ulicy? Ja znam odpowiedź na to pytanie. Młodzieńcy byli na spacerze. Jeden z nich przyznał, że "w tym dniu późnym wieczorem obaj wyszliśmy z mieszkania na dwór. Poszliśmy się przejść po osiedlu". Dziwi się... Wielu dorosłych ludzi mówi, że wieczorem i nocą nie wychodzą z domów w obawie przed spotkaniem z "nocnymi łowikami". A rodzice obu chłopców też tak myśleli? Cóż z tego wynikło? Wspólne rodzicielsko-policyjne rozmowy z chłopcami doprowadziły do tego, że dokonali oni swoistej spowiedzi. Ujawnili, że przed zatrzymaniem usiłowali popełnić przestępstwo zwane w kodeksie karnym kradzieżą z włamaniem. Nadto przyznali się do popełnienia 5 włamań do samochodów osobowych na terenie Zgorzelca i Lubania. Czynili to wtedy, "kiedy mieli wolny czas od nauki", tzn. w końcu lipca

1998r., a był to czas wakacji. Wierzę, że to zdarzenie ostudziło zapaly kuzynów, bowiem nic tak nie rozzuchwala, jak poczucie bezkarności. Przyjdzie im stanąć przed sędzią dla nieletnich... Chłopcy zwrócili część przedmiotów pochodzących z popełnionych przez siebie włamań. Są to radiomagnetofony samochodowe. Być może popełnione czyny prawem zabronione będą dla nich okropnie niemłym doświadczeniem życiowym. Twierdzą, że "więcej razy nic złego nie zrobią". Opowiadanie dedykuję podrastającym młodzieńcom, którzy buntują się, gdy nakazuje

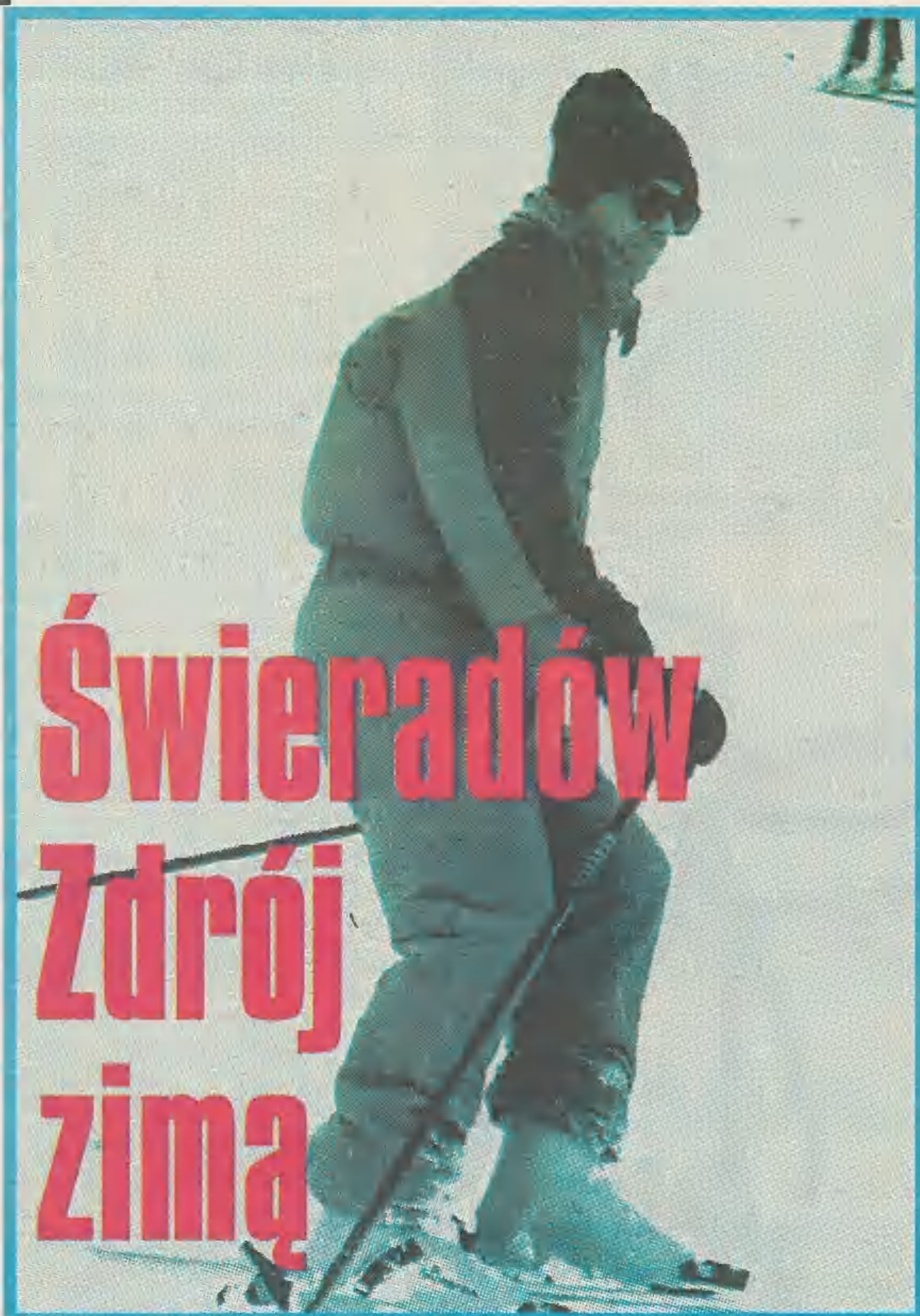
się im wracać do domów w nakazany czas. Często opowiadają, że "inni to chodzą a oni nie". Ileż w tym krzywdy. Synkowie... Wasze Mamy mają rację! Kuzynowie chodzili i co z tego wynikło? A na dodatek powiem, że o północy w Lubaniu nic się ciekawego (nawet w rynku) nie dzieje. A jeśli nawet ktoś tak nie uważa, nich wie, że te "ciekawe" nocne wydarzenia odnotowywane są najczęściej w policyjnych kronikach.

EKP

Młodzież pod kościołem

Pewien mieszkaniec Lubania - Roman Ś. - pojechał w niedzielne południe do swej rodzinnej wsi, aby odwiedzić ojca. Będąc już na miejscu z daleka zauważył ojcowski samochód, który zaparkowany był w pobliżu kościoła. Dostrzegł również, że wewnątrz fiata 126p przebywał jakiś młodzieniec, a obok pojazdu stało jeszcze dwóch innych. W tej sytuacji Roman Ś. podjechał do ojcowskiego pojazdu. Młodzieńcy na jego widok uciekli, przyłapując się do grupy młodzieży stojącej przy kościele. W pewnym momencie cała gromada rozpiechrzyła się po okolicy, kryjąc się tu i ówdzie. Roman Ś. wezwał policję. Funkcjonariusze z patrolu poszli razem z nim tropem uciekinierów, wykorzystując ślady pozostawione przez nich na śniegu. W efekcie zatrzymali dwóch "z lekka ukrytych" 15-letnich chłopców. Przybyły właściciel fiata 126p zastał drzwi swego samochodu otwarte, choć wcześniej je zamknął. Stwierdził, że z jego wnętrza nic nie skradziono a pojazd nie posiadał żadnych uszkodzeń. Policjanci ustalili, że młodzieńcy (mający związek z fiałem) przebywali przed kościołem wraz z grupą kolegów. W pewnym momencie oddalili się w kierunku fiata, zaparkowanego w pobliżu świątyni. Po co? Okazało się, że jeden z nich był w posiadaniu kluczyka do samochodu. Poszli sprawdzić, czy pasuje on do pojazdu ojca Romana Ś. Pasował jak ulał! Po co weszli do wnętrza samochodu? Na szczęście Roman Ś. przyjechał do rodzinnej wsi w samą porę.

EKP



Dzięki niezwykle dynamicznym działaniom władz lokalnych Świeradów Zdrój zmienia swoje dotychczasowe oblicze. Z zaniedbanego przez lata uzdrowiska staje się miejscem, do którego przyjeżdża się nie tylko dla wód, ale także dla wypoczynku i rekreacji. Ten rozwijający się, zwłaszcza w ostatnich latach, kurort z roku na rok przyciąga coraz większe rzesze gości.

Wielu dopiero teraz odkrywa to, że Świeradów Zdrój - obok walorów przyrodoleczniczych - posiada znakomite warunki do uprawiania sportów zimowych. Na terenie miasta działa obecnie sześć wyciągów, które są w stanie zaspokoić najwybredniejsze gusta. Na narciarzy zaawansowanych czekają stoki o znacznym stopniu nachylenia, a na początkujących przysłowiowe ośle łączki, na których można stawiać pierwsze kroki. Z myślą o miłośnikach białego

szaleństwa przygotowano 3000 miejsc noclegowych, które - niestety - w weekendy bywają zwykle zajęte.

Tak było 6 lutego br. Tego dnia z inicjatywy Telewizji Wrocław oraz władz miasta zorganizowano imprezę plenerową pod nazwą Białe Weekend w Świeradowie. Jest to program emitowany cyklicznie na antenie wrocławskiej "5-ki". Tym razem nadawany był właśnie ze Świeradowa Zdroju.

Impreza rozpoczęła się o godz. 12-tej na stoku obsługiwanym przez wyciąg "Kamieniec". Część konkurencji przeprowadzono również na sąsiednim wyciągu "Izery". Z myślą o miłośnikach desek zorganizowano zawody, w których uczestniczyli dzieci, młodzież i dorośli. Narciarze zmagali się w slalomie równo-



ległym, zaś najmłodsi ślizgali się na popularnych obecnie "jabłuszkach". Zwycięzców poszczególnych konkurencji uhonorowano pułchami i nagrodami. Sporą atrakcją stanowiły pokazy ratowników GOPR, którzy zademonstrowali sposób w jaki udzielają pomocy

poszkodowanym i jak ofiary wypadków zwożone są ze stromego szczytu na dół przy użyciu specjalnych wózków.

Wszystko rejestrowały kamery wrocławskiej telewizji, a następnego dnia całość pokazana została na antenie dolnośląskiej. Była to znakomita promocja zimowych walorów Świeradowa. Zwłaszcza, że jak zapewniali widzów burmistrz Wojciech Kudera i przewodniczący Rady Miejskiej Kazimierz Sarzyński - tak znakomite warunki narciarskie panują tu od listopada do końca marca.

Jeśli więc są jeszcze wśród naszych czytelników tacy, którzy nie byli w tej miejscowości w ostatnim czasie, niech wybiorą się w te strony czym prędzej. Naprawdę warto. (kk)





Pomocna dłoń

9 lutego br. zainaugurowana została działalność Stowarzyszenia Osób Niepełnosprawnych "Pomocna dłoń" w Lubaniu. Do kawiarenki Miejskiego Domu Kultury przybyła liczna grupa osób sprawnych inaczej, chcących współpracować ze sobą w ramach nowo powstałego klubu. Idea powołania do życia tego typu organizacji zrodziła się kilka miesięcy temu. Inspiratorem jej powołania była mieszkanka Lubania p.Janina Rura.

- Do tego kroku skłoniło mnie moje rodzinne nieszczęście - wyznaje p.Janina - Mam niepełno-

sprawną córkę i doskonale wiem, czym naprawdę jest samotność. Co czują ludzie, zamknięci w czterech ścianach własnego mieszkania. Patrzałam na to przez 7 lat i w końcu postanowiłam coś zmienić. Zwłaszcza, że na ulicach spotykam także inne osoby niepełnosprawne. Postanowiłam coś dla nich zrobić. Pragnę aby ci ludzie nie czuli się samotni, aby mogli być ze sobą, spotykać się i uśmiechać do siebie.

18 stycznia br. odbyło się zebranie założycielskie stowarzyszenia. Wybrano zarząd, którego

zadaniem będzie doprowadzenie do jego formalnej rejestracji w sądzie. W skład nowo powołanych władz weszły: Janina Rura - prezes, Irena Budzeńska - wiceprezes, Anna Pikala - sekretarz, Karola Siwczuk - skarbnik i Zofia Turkiewicz - członek.

Stowarzyszenie "Pomocna dłoń" ma już za sobą kilka spotkań. Jak dotąd organizowano je w różnych przypadkowych miejscach, raz by-

tychczasowych zebraniach wiemy, że inicjatywa została przyjęta z entuzjazmem.

Inauguracyjne spotkanie urozmaicił



występ młodzieżowej grupy wokalne "Bojz", działającej przy Szkole Podstawowej nr 6. Ten punkt programu był miłym zaskoczeniem dla uczestników, za co mło-

dzi artyści otrzymali gromkie brawa.

W dalszych planach stowarzyszenia znajduje się wiele niezwykle cennych inicjatyw. Zarząd stawia sobie za cel m.in. umożliwienie niepełnosprawnym zrobienia prawa jazdy na samochód czy nauki obsługi sprzętu komputerowego. Na klubowe spotkania zapraszani będą terapeuci, psychiatry i lekarze, którzy będą udzielali wszechstronnych porad. Pomysłów jest wiele, aby udało się je wszystkie zrealizować. (kk)

Okazuje się, że tak popularne w ostatnim czasie walentynki mogą stanowić doskonałą okazję do organizowania spotkań z udziałem najmłodszych.

Czarowny wieczorek



Lubańskie Koło Towarzystwa Przyjaciół Dzieci wykorzystało ten sympatyczny obyczaj do urządzenia wieczorku, na który zaproszono podopiecznych z Koła Dzieci Niepełnosprawnych oraz wychowanków Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego.

Walentynkowe przyjęcie odbyło się 10 lutego br. w kawiarence Miejskiego Domu Kultury. Na

małych gości i ich opiekunów czekały suto zastawione stoły oraz wiele innych niespodzianek. To szczególne spotkanie urozmaiciły występy estradowe oraz wystawa prac plastycznych o tematyce dziecięcej autorstwa p.Ewy Chmury. Jak przystało na zbliżający się koniec karnawału, wspólne tańce wypełniły większą część tego sympatycznego wieczorku. Bawili się wszyscy, a maluchy na wózkach były bodaj najszczęśliwszymi uczestnikami tej imprezy.

Na zakończenie wszyscy otrzymali paczki, do których TPD przygotowywało się jeszcze w roku ubiegłym, podczas koncertu Haliny Benedyk.



Jak pamiętamy wszyscy mali widzowie, idąc na występ piosenkarki, przyniosły ze sobą zabawkę - ofiarowując ją na rzecz swoich niepełnosprawnych rówieśników. Do tych maskotek dołożyli się, hojnie jak zawsze lubańscy sponsorzy, dzięki

czemu paczki były bardziej słodkie. Nie zabrakło w nich walentynkowego serduszka, upieczonego przez znakomitą cukiernię Pani Janickiej. Był to prawdziwie czarowny wieczorek. (eL)

Na pizzę! GRATIS!

Wspólnie ze znakomitą lubańską Pizzerią "MARGARITA" mieszczącą się przy ul. Ratuszowej 1 zapraszamy na smaczną pizzę!

Talon na bezpłatną porcję otrzyma ten, kto JAKO PIĄTY dodzwoni się do redakcji - po ukazaniu się numeru - i odpowie na nasze pytanie

PIZZA TO NIEMAL NARODOWA POTRAWA JEDNEGO Z KRAJÓW POŁUDNIOWEJ EUROPY. JAK SĄDZISZ, KTÓREGO?

A) HISZPANII B) GRECJI D) WŁOCH

Nasz telefon

7223452

PIZZERIA MARGARITA p. TERESY KREMIS
★ ZAPRASZA CODZIENNIE od g. 11.00 do 22.00 ★

Ta nazwa wygląda wprawdzie na pozycję z jadłospisu ludożercy, ale z żadnym combrem, czyli soczystym kawałem mięsa nadającego się znakomicie na pieczeń, nie ma nic wspólnego. Chyba tylko tyle, ile dzisiejsze spotkanie towarzyskie, zwane obłudnie "herbatką", z herbatą na nim podawaną.

"Comber" albo "babski comber" to zabawa ludowa, organizowana w tłusty czwartek na rynku w Krakowie przez miejscowe przekupki, baby do tańca i do różańca - hulanka połączona z biesiadą i włóceniem na powrozie słomianego balwana.

Arogant zajadły na przekupki

Mówią, że ta wesola zabawa powstała na pamiątkę nagłej śmierci bajecznego burmistrza krakowskiego przedmieścia Piasek, niejakiego Combry. Comber ów, arogant podchmielony władzą, nie tylko lekcewał ludzi, co ujawniał między innymi targaniem ich za włosy, ale dręczył ich najrozmaitszymi złośliwymi zarządzeniami, a szczególnie zajadły był na przekupki, baby nie w ciemie bite i pyskate. Kiedy pewnego roku w tłusty czwartek niespodziewanie padł trupem przy suto zastawionym stole, one pierwsze uczyły to huczną zabawą na rynku. Według innej wersji, już całkiem poważniej, comber wywodzi się od niemieckiego "zampfern" - "obchodzić zabawę zapustną", a pojawił się u nas na przełomie XII i XIII wieku, przyniesiony tu ponoć przez osadników z Marchii Branderburskiej.

Wiemy, że na początku XVII wieku w tłusty czwartek "otyle baby stragane, podzielone na rotę, schodziły się z różnych ulic na rynek krakowski i naprzeciw orla rozpoczynały wesół taniec śpiewając pieśni combrowe". W ówczesnych wspominkach wymieniona jest jakaś "Mądra Maryna", która marszałkowała na pięciu combrowych obchodach i śpiewała dowcipne piosenki własnego autorstwa. Baby poprzebierane były złośliwie za wielkie panie, na głowach miały loki ze stolarskich wiórow. "Wielki czworoboczny rynek krakowski stawał się jednym kołem tańca w krąg Sukiennic, ratusza i kościółka św. Wojciecha".

Choćby po błocie

Wśród wspominkarzy, którzy zwrócili uwagę na comber, nie zabrakło naszego nieocenionego gawędziarza księdza proboszcza z Rzęzycy. Powiada, że przekupki krakowskie w tłusty czwartek "najęły sobie muzykantów, naznosiły rozmaitego jadła i trunków i w środku rynku, na ulicy, choćby po największym błocie, tańczyły". Ale choć to babski comber, nie hulaly same, lecz "kogo tylko z mężczyzn mogły złapać, ciągnęły do tańca". Dalej ksiądz Jędrzej informuje, że "chudeuszowie i holyszowie dla jadła i lyku sami się narażali na złapanie; kto zaś z dystyngowanych

Babski comber

niewiadomy nadjechał albo nadszedł na ten comber, wołał się opłacić, niż po błocie - a jeszcze z babami - skakać".

Nic dziwnego, tym bardziej że po jednym tańcu niełatwo mu było wywinąć się od następnych, baby bowiem, potrząsając gałkami jodły przyozdobionymi skorupkami jaj i innymi śmieciami, przekazywały sobie tancerza z rąk do rąk, aż wreszcie zziąjany, umordowany płasmi pozwolił scombrzyć, czyli zmierzić sobie czuprynę i poprowadzić się do biesiadnego stołu. Wykupne od tych przyjemności zwracało babom koszty imprezy.

Co tańczono? Krakowiaka, obertasa, zawieruchę... Orkiestrze towarzyszyły przyśpiewki, których panienkom z dobrego domu nie godziło się nawet rozumieć.

Ozory, kiszki, świninki...

Co jedzono? Wśród zakąsek zimnych królowała szoldra (szynka) grubo krajana, obwiedziona tłuszczykiem jak Pan Bóg przykazał. Jedzono ją z chrzanem. Obok szoldry pyszniły się w miskach kielbasy gotowane i "obeschle, czujne", to znaczy suszone, nacierane czosnkiem, i inne, jedna lepsza od drugiej, jako że Kraków słynął i słynie na cały świat ze swojej kielbasy. Dalej ozory wędzone i pasztety, i kiszki z ryżem, i wątrobianki, i salcesony, które pokrapiano bardzo ostrym piwem z octem o wymownym "przezvisku" kurczyflak. Z ryb, uważanych powszechnie za mniejsze smakołyki od wędlin, były karpie w zalewie (może w galarecie?), szczupaki smażone, czasem i wędzony losoś, zwany galantem, też się trafił. Do tego był chleb żytni, "rżany" (od "rż", "rża" - po starosłowiańsku żyto), zemly (bulki z bardzo mialkiej mąki), obwarzanki. Na gorąco zaś dawały hojne gospodynie kapustę ze świninką i z grzybami, groch obficie omaszczony, kaszę z combrem baranym (!), pasamony (flaki) dobrze pieprzem i majeranem przyprawione. Z ciast oczywiście tradycyjne pączki. I to jakie! Ks. Kitowicz powiada ze znawstwem: "Staroświeckim pączkiem trafiwszy w oko, mógłby go być podsinić, dziś pączek jest tak pulchny, tak lekki, że ścisnąwszy go w ręku, znowu się rozciąga i pęcznieje jak gąbka do swojej objętości, a wiatr zdmuchnąłby go z półmiska".

Co pito? Piwo, miód, wino, a z gorzałek przeważnie "brata z siostrą" - wódkę czystą, zaprawioną sokiem wiśniowym, albo krambambulę - wódkę zaprawioną korzeniami.

Babski comber kończył się włóceniem słomianej kukły po Wielkim (Głównym) Rynku i po przyległych ulicach, aż do całkowitego jej zdercia.

Nie przeproszczono nikomu

Młodszy od Kitowicza o pół wieku Łukasz Gołębiowski pisze, że tłusty czwartek w Krakowie "od świtu pospólstwo przy hucznej muzyce, wśród płasów i tanów, tudzież obficie wychylanych kieliszków, gromadami chodzi po ulicach. W tym dniu od jego napaści nikt wolnym nie był; pieszo idący obkoczony, do wspólnej z niemi ciągnieni zabawy, jeśli się okupem nie wyzwolili, pomimo chęci do ich grona musieli nale-

żeć. Dworzan i urzędników zatrzymywano w pojazdach, wysiadać musieli i datkiem wesolość ożywiać. Wtenczas ucalowani i uściskani wśród radosnych okrzyków, oddalić się mogli".

Pewnego razu podpite przekupki zastąpiły drogę idącemu przez rynek profesorowi greki w Szkole Głównej Koronnej, Jackowi Przybylskiemu (1756-1819), sławnemu z patologicznego skapstwa. Wciągnięty w rozbawiony tłum, pisał z babami przez parę ulic, zanim wreszcie zdecydował się dać im odczepne.

W latach dwudziestych XIX wieku "cień już tylko pozostał uroczystości pomienionej i to w najniższej klasie ludu" - informuje Łukasz Gołębiowski. A pisarz Władysław Anczyc (1823-1883) pamięta z tego właśnie okresu, bo ze swych lat dziecińczych, że w tłusty czwartek baby przywlokły na sznurze słomianą kukłę z

przedmieścia Piasek aż na rynek przed Sukiennicę i tu ją, zwaną Combrem, ulicznicy rozerwali na kawałki.

Poszedł w Polskę

Choć combrowano już nie tak hulaszczo jak dawniej, zaborcze władze austriackie wydały w roku 1836 surowy zakaz urządzania tych "karygodnych awantur, burzących spokój i ład w mieście". Zakaz ów sprawił tylko tyle, że zwyczaj combrowania przeniósł się z Krakowa na okoliczne wsie, następnie dalej na południe a także do Polski środkowej i zachodniej, gdzie występował w nieco innej formie.

W Poznańskim w tłusty czwartek młode dziewczyny urządzały comber (lub comper) kawalerom, fundując im w karczmie wódkę, przekąski lub muzykę. W Radomskim nie w tłusty czwartek, lecz w środę popielcową stare baby schodziły się wieczorem w karczmie na comber, stroili kukłę ze słomy, mającą przedstawiać "mieszopust" i hulaly z nią przy muzyce i frywolnych śpiewkach. A potem chodziły od domu do domu wymuszając od panien i młodych mężatek pieniężne datki.

Zwyczaj combrowania wygasł na początku XX wieku. Warto jednak o nim pamiętać, choćby dzisiaj, w długi czas postu.

Oprac. men

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Lubaniu ogłasza

pisemny nieograniczony konkurs na zagospodarowanie

Kawiarni - Bufetu

w obiekcie Hotelu - Zajazd Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Lubaniu przy ul. Kombatantów nr 12 (Park Kamienna Góra) o łącznej powierzchni 243,70 m kw.

1. Komisja będzie brała pod uwagę proponowaną stawkę oraz efektywność i sposób wykorzystania lokalu.
2. Oferty nie mogą zawierać propozycji zakupu w/w pomieszczeń.
3. W konkursie mogą brać udział osoby, które wpłacą wadium w wysokości 500 PLN w kasie MOSiR w Lubaniu, najpóźniej na godzinę przed rozpoczęciem konkursu.
4. Oferty konkursowe należy składać z dopiskiem na kopertach "Konkurs" najpóźniej na godzinę przed jego rozpoczęciem, w biurze MOSiR w Lubaniu przy ul. Ludowej nr 2.

Oferta powinna zawierać:

- nazwę firmy lub imię i nazwisko oraz adres oferenta,
- oświadczenie o zapoznaniu się z warunkami konkursu oraz stwierdzenie, że składając ofertę przyjmuje je bez zastrzeżeń,
- opis sposobu zagospodarowania i podanie warunków finansowych oferty.

Część jawna konkursu odbędzie się w obecności oferentów w dniu 2 marca 1999r. o godz. 11.00 w kawiarni hotelu - zajazd w Lubaniu przy Al. Kombatantów nr 12.

Komisja konkursowa w części niejawniej dokona wyboru najkorzystniejszej z ofert lub ustali, że żadna z nich nie nadaje się do przyjęcia. Komisja w obu częściach konkursu może poprosić oferentów o składanie dodatkowych wyjaśnień.

Osobie, która wygra konkurs wadium zostanie zaliczone w poczet czynszu, natomiast pozostałym uczestnikom zostanie ono zwrócone w dniu następnym. Wadium przepada w razie uchylenia się uczestnika, który konkurs wygrał, od zawarcia umowy.

Wszelkich informacji na temat konkursu udziela Wiesław Kosobucki - dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Lubaniu, zlokalizowanego przy ul. Ludowej 2, tel. (075) 722-26-88.

„Maski”

W Galerii KLATKA, działającej przy Lwóweckim Domu Kultury, otwarta zostanie kolejna wystawa plastyczna. Tym razem pokazane zostaną prace Agnieszki Rossy. Artystka zaprezentuje swoje pastele „Maski”. Wernisaz odbędzie się 20 lutego br., po czym całość zostanie udostępniona szerszej widowni.

Galerna KLATKA mieści się przy ul. Przyjaciół Żołnierza 5. (kk)

W dniach 25-29 stycznia br. w Kaliszu odbył się XXI. Ogólnopolski Przegląd Uczniowskich Kameralnych Zespołów Wykonujących Muzykę Dawną „SCHOLA CANTORUM”. Jest to jedna z najbardziej liczących się imprez, uznawanych w środowisku jako nieoficjalne mistrzostwa Polski.

Biorą w niej udział najlepsze w kraju zespoły młodzieżowe wykonujące ten rodzaj muzyki. Organizatorem przeglądu było Ministerstwo Edukacji Narodowej, Ministerstwo Kultury i Sztuki oraz liczne organizacje i instytucje. W imprezie tej uczestniczyła formacja wokalo-instrumentalna ROCAL FUZA ze Świeradowa Zdroju, która w swojej kategorii zdobyła nagrodę główną - „Złotą Harfę Eola”. Nie jedyny to sukces reprezentantów naszego powiatu. Opiekun grupy, znakomity pedagog muzyczny Ryszard Dominik Dembiński uhonorowany został nagrodą specjalną przyznaną rokrocznie najlepszym instruktorom.

„Złota Harfa” dla Świeradowa

Konsekwencją zdobytych trofeów są liczne „przywileje”. Świeradowski zespół został wytypowany do udziału w Bydgoskim Festiwalu „Impresje Muzyczne”, który odbędzie się w lipcu br. Wystąpi tam jako reprezentant Polski, gdyż jest to impreza o charakterze europejskim. Oprócz tego grupa zaprezentuje się podczas VI-II. Międzynarodowego Festiwalu „Maj z muzyką dawną”, organizowanego przez Wrocławską Fundację UNIVERSITAS. Uczestniczą w niej wyłącznie zespoły zawodowe. Grupy amatorskie występują tam tylko w charakterze laureatów innych konkursów. Będzie to ich drugi udział w tym tak poważnym wydarzeniu muzycznym (pierwszy miał miejsce w 1996 r.). Natomiast Ryszard Dominik Dembiński został zaproszony do udziału w Wilanowskich Warsztatach Muzyki Dawnej, organizowanych przez p. Agatę Sa-

piechę. Jest to prestiżowa w kraju impreza, w trakcie której zajęcia z uczestnikami prowadzą wybitni specjaliści europejscy.

Niezwykle bogaty jest najbliższy kalendarz artystyczny zespołu ROCAL FUZA. W kwietniu młodzi muzycy jadą do Portugalii na VII. Festiwal Internationale D-MUSICA PARA JOVENS „Gaja'99” (6-11.04.). W trakcie pobytu tamtejsza telewizja nagra z zespołem specjalny program. Natomiast na przełomie kwietnia-maja świeradowianie udadzą się do Belgii, gdzie wystąpią z cyklem koncertów w tamtejszej Akademii Muzycznej. W nieco dalszej perspektywie wyjazd na zaproszenie do Francji. Jak widać program bardzo napięty. Można sobie tylko wyobrazić, jak dużym jest to wszystko okupione wysiłkiem, zwłaszcza że młodzi muzycy uczą się także w normalnych szkołach. (kk)

Wielka sztuka zawitała do Mirska.

Ze snycerstwem na ty

(Mirk) W pomieszczeniach miejscowego ratusza otwarto interesującą wystawę, obrazującą dorobek tzw. cieplickiej szkoły snycerstwa. Ekspozycja ma charakter przeglądowy. Znalazły się na niej ekspozyty zarówno z okresu przedwojennego, wypożyczone z muzeum w Goerlitz, jak i współczesne, wykonane w Zespole Szkół Rzemiosł Artystycznych z Jeleniej Góry, która stara się kultywować dawne miejscowe tradycje w tym zakresie. Warto tę wystawę zwiedzić.

oprac.tor

Miejski Dom Kultury

w Lubaniu poleca:

- * 18.02. - „A to Polska właśnie” - spektakl w wykonaniu Barbary Wrzesińskiej i Emilii Krakowskiej - przeniesiony z 16.02.99r.
- * 19.02., godz. 15.00 - otwarty turniej tenisa stołowego, godz. 16.00 - konkurs plastyczny „Laurka dla pań”.
- * 20.02., godz. 14.30 - kalejdoskop gier, godz. 15.30 - zapisy i próby do mini listy przebojów, godz. 17.00 - projekcja filmu z cyklu lektury szkolne.
- * 21.02., godz. 15.00 - „Zabawki z tkanin” - konkurs, godz. 16.00 - spotkanie koła osób niepełnosprawnych.
- * 22.02., godz. 14.00 - rozgrywki w tenisa.
- * 23.02. - trzy programy teatralne zat. „Ludowość” w wykonaniu artystów scen Wrocławia i Krakowa.
- * 24.02., godz. 15.00 - gry i zabawy, krzyżówki, godz. 16.00 - słuchanie bajek z płyt i kaset.
- * 25.02., godz. 15.00 - „Malujemy laurki dla pań” - konkurs na najładniejszą laurkę.
- * 26.02., godz. 14.30 - maraton filmowy „Lektury szkolne”, godz. 16.00 - cd. konkursu plastycznego „Malujemy laurki”.
- * 1.03.99., godz. 16.00 - spotkanie koła osób niepełnosprawnych w programie projekcja filmu - programu zespołów artystycznych Miejskiego Domu Kultury.
- * 2.03., godz. 15.00 - konkurs plastyczny „Obrazki z życia”, godz. 15.30. - turniej tenisa stołowego.
- * 3.03., godz. 15.00 - konkurs prasowy i gry sprawnościowe, godz. 16.00 - „Zabawki muzyczne” - poznajemy zespoły i wykonawców.
- * 4.03., godz. 15.30 - konsultacja dla recytatorów 44 OKR, godz. 16.00 - zapisy i próby do wiosennej mini listy przebojów.
- * 5.03., godz. 16.00 - wyszukiwanie i czytanie wierszy poświęconych kobiecie.
- * 8.03., godz. 16.00 - otwarte spotkanie klubu literackiego „STROFA” z udziałem osób z koła niepełnosprawnych.

Kino „Wawel”

proponuje:

„KILER-ów 2-óch” - POL'98, od lat 15, cena 12 zł, seanse: 17i18.02., g. 16.30 i g. 18.30., 20i21.02., g. 16.00., g. 18.05. i g. 20.10.

Zwariowana komedia sensacyjno-obyczajowa JULIUSZA MACHULSKIEGO, kontynuacja głośnego hitu z 1997r., do sfilmowania którego zakupili prawa Amerykanie. Film „Kiler” obejrzało w polskich kinach 2 mln 300 tys. widzów! Były taksówkarz - niedoszły przestępca Jurek Kiler jest szanowanym filantropem. Gangsterzy Siara i Lipski, których wykiwał, chcąc się zemścić knują szatański plan: pierwszy wynajmuje płatnego mordercę - Szakala, drugi sobowtóra Kilera, z Kolumbii... Gwiazdorska obsada znana z pierwowzoru: Cezary Pazura - w podwójnej roli, Janusz Rewiński, Jerzy Stuhr, Kasia Figura, Marek Kondrat, Małgorzata Kożuchowska, Jan Englert, Olaf Lubaszenko, Krzysztof Kierszowski. Po raz pierwszy Jolanta Fraszyńska. Muzyka i piosenki: Kuba Sienkiewicz i „Elektryczne gitary”. Klasyczna komedia pomyłek, pełna dowcipnych dialogów i nieoczekiwanych zwrotów akcji, parodiująca polskich gangsterów i obyczaję końca XX-wieku. Oryginalny film śmieszny do łez!

„DAWNO TEMU W TRAWIE”

USA'98, bo wieku, cena 9 zł, seanse: 27 i 28.02., g. 17.00. Komputerowo animowany film z życia owadów, produkcji studia Disneya, inspirowany klasyczną bajką Ezopa o koniku polnym i mrówce. Tocząca się w plenerze akcja ukazuje spektakularne efekty: wichurę, ulewę i burzę. Film posiada epicki rozmach oraz ciekawą i pełną humoru fabułę. PANORAMA (szeroki ekran), DUBBING (polska wersja dialogów).

„WRÓG PUBLICZNY” - USA'98, od lat 15, cena 10 zł, seanse: 27 i 28.02., g. 19.00.

Dreszczowiec sensacyjny. Prawnik u progu kariery przypadkowo zdobywa kasety video - dowód morderstwa kongresmana. Jego życie zmienia się w koszmar, a on staje się obiektem pościgu agentów służb specjalnych. Will Smith („Faceli w czerni”), Gene Hackman, Jon Voight. PANORAMA!

UWAGA!

Na seansach zamkniętych dla szkół podstawowych - klasy: III-IV między 24 i 26.02., rysunkowa baśń historyczna o tematyce biblijnej, historia życia Mojżesza - „KSIĄŻE EGIPITU” USA'98, cena 6 zł, DUBBING (polska wersja).

Zastrzega się możliwość zmian w programie oraz w godzinach rozpoczynania seansów.

KINO ZAPRASZA!

Krasomówcy na start

Czterdziesty czwarty już raz Towarzystwo Kultury Teatralnej w Warszawie, pod patronatem Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz Ministerstwa Edukacji Narodowej, ogłosiło Ogólnopolski Konkurs Recytatorski. Jest to impreza otwarta, adresowana do młodzieży szkół podstawowych i dorosłych. W tym roku tak samo jak w latach ubiegłych przeprowadzona zostanie w formie czterech odrębnych turniejów: recytatorskiego, „Wywiedzione ze słowa”, teatru jednego aktora i poezji śpiewanej. Konkurs prowadzony jest w drodze zmagania wielostopniowych i finałowych. Tegoroczny OKR organizowany jest z myślą i w odniesieniu do 150. rocznicy śmierci Juliusza Słowackiego, jednego z największych twórców naszej literatury - mistrza słowa poetyckiego, wspaniałego dramatopisarza. Ogólne reguły konkursu są identyczne jak te, które przed rokiem odnosiły do rocznicy Mickiewicza. Eliminacje odbędą się 10 marca 1999 roku o godz. 10.00 w MDK Lubań, ul. Kościuszki 4. Ankiety uczestnictwa i regulaminy można otrzymać od zaraz. Zgłoszenia przyjmowane będą do 5 marca 1999r. MJ

Europa zaczyna się na Helu

Nasz lubański globtroter Arek Kotecki, wybierający się na pieszą wędrówkę dookoła Europy, ma obecnie przysłowiowe pełne ręce roboty. Termin jego wymarszu, zaplanowany na kwiecień, zbliża się milowymi krokami.

Spraw do załatwienia jest tak wiele, że przechodzi to jego najśmielsze oczekiwania. Liczne wyjazdy i spotkania ze sponsorami pochłaniają czas, który tak naprawdę powinien poświęcać na treningi. Jest tym wszystkim zmęczony - jak twierdzi - bardziej niż podczas jednej kilkudziesięciodniowej wędrówki. Tego z kolei nie można powiedzieć o jego czworonożnym towarzyszu wypra-

wy - Luckym. Dzięki właściwemu odżywianiu i treningom pies jest w znakomitej formie, nabrał mięśni i stał się dorodnym owczarkiem.

Arek niedawno powrócił z Helu, skąd - jak wiemy - zamierza wyruszyć w swoją życiową eskapadę. Na miejscu spotkał się z władzami tej nadmorskiej miejscowości, które przyjęły go z ogromną życzliwością. Obiecują, że podczas jego startu w trasę zorganizują godną temu wyczynowi oprawę. Zaproponowano także 10-dniowy bezpłatny pobyt na półwyspie w celu odbycia obozu kondycyjnego. Pani wiceburmistrz żartowała podczas spotkania mówiąc, że dzięki Arkadiuszowi wie, iż Europa zaczyna się właśnie tu, na Helu.

Tymczasem nasz bohater znowu biega po lubańskiej Kamiennej Górze. Za wszelką cenę chce nadrobić stracony czas. Jako ciekawostkę zdradzimy, że podczas swoich treningów testuje dwie pary butów sportowych otrzymanych od znako-



mitej firmy SPRANDI. Są to najnowsze modele, które w sprzedaży pojawiają się dopiero latem. Arek jest z nich bardzo zadowolony, zwłaszcza z ich 6-punktowego podparcia na podszewkach. Buty znakomicie nadają się do chodzenia i biegania. Oby sprawdziły się podczas trasy liczącej 11 tys.km.

(kk)

W tym roku podobnie jak i w latach ubiegłych oferta kulturalna Miejskiego Domu Kultury w Lubaniu była dość bogata.

Ferie zimowe '99

Adresatem działań była młodzież uczęszczająca na zimowiska przy szkołach podstawowych, a także dzieci przebywające w mieście, które nie wyjechały nigdzie i nie uczestniczyły w formach zorganizowanych. W czasie tegorocznych ferii największym powodzeniem cieszyły się dyskoteki, nieco mniejszym niż zwykle projekcje filmów. Sporo dzieci korzystało też z różnego rodzaju gier oraz z zajęć plastycznych. Ciekawą formą działalności były warsztaty taneczne z dziedziny tańca towarzyskiego, które pozwoliły wielu tancerzom podnieść swoje umiejętności. Szkoda tylko, że szalejąca grypa nieco uszczupliła frekwencję. Ogółem w proponowanych formach uczestniczyło minimum 1000 najmłodszych. Najchętniej dom kultury odwiedzały zimowiska ze szkół podstawowych nr 1, 3 i 6, tj.z tych placówek, które uczestniczą we wszystkich przedsięwzięciach kulturalnych i które mają największe osiągnięcia na tym odcinku. Szkoda, że w tym roku zabrakło środków na zakup chociażby jednej imprezy profesjonalnej dla dzieci. Pozostaje mieć nadzieję, że w przyszłości będzie lepiej.

MJ

Przed Wielkim Jubileuszem

Jubileusz Roku 2000 zbliża się wielkimi krokami. Ten przełomowy fakt w dziejach ludzkości i cywilizacji już dzisiaj mobilizuje wielu do szczególnej aktywności i stawiania sobie szczytnych zadań. W Lubaniu swoje zamierzenia na tym polu ujawniała, jako jedna z pierwszych, Rada Parafialna przy kościele pw.Św.Trójcy. Planuje ona w tym roku przeprowadzić szereg prac moderniza-

cyjnych wewnątrz świątyni oraz jej otoczeniu. W ramach tego przedsięwzięcia dokona się m.in. remontu nagłośnienia obiektu sakralnego i podestu pod ławkami oraz położy się nową posadzkę w kościele, zaś na zewnątrz naprawi się ogrodzenie przyległego placu, a także - co najważniejsze - wyłoży się na nim drogę krzyżową.

Tak więc początek został zrobiony. Mamy nadzieję, że zainspiruje on innych do podobnych działań. Taka historyczna okoliczność - co oczywiste - nie zdarza się często, dobrze byłoby ją maksymalnie spożytkować dla dobra nas wszystkich.

RS

Z myślą o swoim mieście

Dnia 2 i 9 lutego 1999r. odbyły się spotkania z udziałem instytucji kultury, sportu, ZHP i Wydziału Rozwoju Miasta poświęcone obchodom tegorocznych "Dni Lubania". Wartym podkreślenia jest fakt, że zebrani poza tematyką poświęconą organizacji obchodów podjęli temat powołania ponownie do życia Towarzystwa Miłośników Lubania. Istnienie takiej organizacji jest sprawą nie tylko prestiżową dla miasta. Jej powołanie i istnienie pozwoli wypracować program działania w odniesieniu do wielu dziedzin życia. Zapewni także szerszą promocję tego co ma związek z miastem, z jego tradycją. Pozwoli też na popularyzację dorobku w różnorodnych formach. Wszyscy zgodnie oświadczyli, że powołanie Towarzystwa Miłośników Lubania winno się odbyć w możliwie jak najszybszym okresie. Jak wszystkim wiadomo, kulminacyjny punkt obchodów święta naszego grodu przypada na ostatni weekend maja. W tym roku będzie to w dniach 28.05.-3.06.99r. Organizatorzy nie dysponują prawie żadnymi środkami, toteż planuje się zorganizowanie "Dni Lubania" głównie wspólnymi siłami, w połączeniu podmiotów z dziedziny kultury, sportu i harcerstwa, aby nie zaprzepaścić niczego co funkcjonowało wcze-

śniej. Pomysłów już jest sporo, czekać będziemy na środki z funduszu PHARE, ale o nie też nie można wystąpić w zbyt dużej ilości, gdyż blokadą jest brak 30 proc. własnego wkładu. Pozostaje żywić nadzieję, że z pomocą przyjdzie lokalna władza, która z myślą o społeczności zechce wspomóc działania organizatorów imprez. A teraz na zakończenie prosba do państwa dotycząca omawianych zagadnień:

- prosimy o zgłaszanie się osób chętnych do pracy w Towarzystwie Miłośników Lubania - zapisy w MDK, ul.Kościuszki 4 lub pod telefonem 722-27-72,

- prosimy także o zgłaszanie pomysłów dotyczących organizacji "Dni Lubania '99" - adresat jak wyżej.

Zgłoszenia i pomysły przyjmowane będą do końca lutego 1999r.

MJ

PIĘKNE JUBILEUSZE

Władze samorządowe Platerówki postanowiły uczcić dwie niecodzienne rocznice, jakie obchodzili w lutym małżeństwa zamieszkałe na terenie gminy. Państwo Stanisława i Jan Grażyńscy oraz Marianna i Władysław Bizunowiczowie świętowali 64-lecie pożycia małżeńskiego. Pierwsza para obchodziła je 2 lutego, druga 12-go. Dostojnych Jubilatów odwiedził wójt gminy,

Na pomoc zwierzętom

9 lutego br. w kawiarence Miejskiego Domu Kultury w Lubaniu, przy całkowitym wsparciu placówki kulturalnej, zorganizowana została zabawa karnawałowa przy muzyce mechanicznej, z której całkowity dochód przeznaczony został na pomoc dla zwierząt. Adresowana ona była do młodzieży. Inicjatorem tej imprezy charytatywnej było koło opieki nad zwierzętami, działające przy Zespole Szkół Ekonomicznych w Lubaniu, którego opiekunem jest nauczyciel - Krystyna Majewicz.

Na spotkanie przy muzyce poza młodzieżą przybyli goście z Jeleniej Góry: kierownik schroniska dla zwierząt Anna Ragieli, zastępca kierownika Eugeniusz Ragieli oraz redaktor gazety wrocławskiej. Atmosfera podczas imprezy była niezwykle miła. Obecnie placówka kulturalna dysponuje bardzo ciekawym oświetleniem dyskotekowym, które stwarza niesamowity nastrój. W zabawie wzięło udział około 80 osób, mimo to efekt końcowy był bardzo dobry. Ogółem zebrano 307,30 zł oraz znaczną ilość karmy suchej i w puszkach. Zgromadzone środki przekazane zostaną Schronisku dla Zwierząt w Jeleniej Górze.

MJ

przekazując na ich ręce wiązanki kwiatów oraz życzenia wielu dalszych lat życia w zdrowiu i szczęściu. Z tej okazji władze gminy zwróciły się również do Prezydenta Rzeczypospolitej z wnioskiem o nadanie seniorom okolicznościowego medalu "Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie". Jak nas zapewnił wójt Józef Telega obie pary, mimo swojego sędziwego wieku, cieszą się dobrą kondycją. Pani Stanisława Grażyńska liczy sobie obecnie 89 lat a jej małżonek Jan - 91. Natomiast Pani Marianna Bizunowicz ma 87 lat a mąż Władysław - 90. Nam nie pozostaje nic innego jak tylko przyłączyć się do wszystkich składanych z tej okazji serdeczności i życzyć Jubilatów doczekania Brylantowych Godów.

(kk)

Podstawą prawną reformy systemu emerytalnego w Polsce jest Ustawa z dnia 28 sierpnia 1997 roku o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych oraz Ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych z grudnia 1998 roku.

Nowy system emerytalny (1)

Zmiany te wymuszone zostały kryzysem ubezpieczeń społecznych, który w latach 90 unaoczniał się z całą mocą. Mimo wysokiej składki (45 proc.) Fundusz Ubezpieczeń Społecznych nie był samowystarczalny i niezbędne było dofinansowanie z budżetu państwa, sięgające do 15 proc. produktu krajowego brutto. Nie zapewniało to i tak odpowiedniego zabezpieczenia finansowego emerytów. Ludzie ci otrzymywali około 60 procent swoich ostatnich zarobków w zakładach pracy.

Nowy system emerytalny składał się będzie z trzech tzw. filarów.

Pierwszy filar stanowić będzie zmodyfikowany obecny system oparty na umowie międzypokoleniowej, tzn. że pracujące dzieci, wpłacając za pośrednictwem swoich zakładów pracy składki do ZUS, utrzymują swoich emerytowanych rodziców. Filar ten prowadzony będzie w całości przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

Drugi filar to (dla obecnej części społeczeństwa, a w przyszłości dla wszystkich) obowiązkowe, ale prywatne i otwarte fundusze emerytalne.

Trzeci filar - dobrowolny, opierał się będzie o dobrowolne ubezpieczenia na życie oraz zakładowe fundusze emerytalne.

Cytowane na wstępie Ustawy utrzymują dotychczasową wysokość składki na ubezpieczenie społeczne, tj. 45 proc. Nastąpiła tu jednakże istotna zmiana. Obecnie pracodawca płaci już tylko 22 proc. składki, a pozostałe 23 proc. płaci

ci pracownik. Możliwe to jest po zastosowaniu od 1 stycznia br. tzw. ubruttowania płac - podobnie jak to miało miejsce przy wprowadzaniu podatku dochodowego kilka lat temu.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych pozostanie nadal instytucją państwową z osobowością prawną. Będzie on zarządzał środkami zgromadzonymi na Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

W ramach FUS wydzielono trzy odrębne fundusze celowe: emerytalny, rentowy, chorobowy.

Z płaconej w całości 45 proc. składki na poszczególne fundusze będzie przypadać: na emerytalny - 24 proc., na rentowy - 16 proc., na chorobowy - 5 proc. Jak więc widać z płaconej składki tylko niewiele więcej niż połowa przypada na fundusz emerytalny.

Każda osoba uiszczająca składkę będzie miała założone w ZUS indywidualne konto. Będzie tam odnotowana cała droga życia zawodowego, okresy ubezpieczeniowe, wpłaty składek oraz wszystkie wypłaty świadczeń ZUS - chorobowych, rent okresowych itp. Ewidencjonowane będą również składki przekazywane do II filaru.

W tym miejscu wyjaśnić jeszcze należy, że nie wszyscy aktualnie zatrudnieni podlegają refor-

mie systemu emerytalnego. Reforma obejmuje ludzi, którzy do dnia 31 grudnia 1998 r. nie ukończyli 50 roku życia. Osoby 50-letnie i starsze pozostają w dotychczasowym systemie emerytalnym.

Spośród objętych reformą obowiązkiem przystąpienia do II filaru mają ci, którzy w dniu



rytury jaką osoba otrzymałaby, gdyby w dniu wejścia w życie reformy nabyła prawa emerytalne. Aby obliczyć tę kwotę ZUS musi otrzymać od naszych pracodawców informacje odnośnie czasu pracy i zarobków. Przy określaniu kapitału początkowego nie ma znaczenia fakt, czy pracodawca rzeczywiście opłacał składkę do ZUS, pracownik i tak otrzyma ten kapitał w formie zapisu na koncie. Przykładowo: mężczyzna zarabiający 0,7 średniej krajowej, pracujący 26 lat uzyska kapitał początkowy w wys. ok. 107 tys. zł. (wylczenie symulacyjne). Każdego roku pieniądze zgromadzone na naszym koncie będą rewaloryzowane. Tempo tego naliczania wyznaczy wskaźnik w wys. 75 proc. wzrostu ogólnego funduszu płac w kraju. Jeżeli więc przyrost tego funduszu powyżej inflacji wyniesie 4 proc., to kapitał na naszych kontach wzrośnie o 3 proc.

Kwota ostatecznie zgromadzona na koncie każdego pracownika, to tzw. Międzypokoleniowy Kapitał Uprawnienia Emerytalnych. Do obliczenia wysokości emerytury należy podzielić kapitał z MKUE przez wartość oznaczającą średnią oczekiwaną długość życia (wylczona na podstawie tzw. tabel długowieczności). Państwo gwarantuje minimalną wysokość emerytury i to, że będzie wypłacana dożywotnio. W przypadku śmierci przed osiągnięciem wieku emerytalnego, spadkobiercy nie mają prawa do kwoty zgromadzonej na koncie w ZUS. Kapitał ten bowiem jest kapitałem uprawnień, a nie reprezentantem fizycznie odłożonych pieniędzy.

cdn.

Opr. JB

Wstępne "przeciaki" i informacje prasowe o tym, że niewiele się zmieni w sferze bezpłatnych świadczeń stomatologicznych, okazały się - niestety - nie do końca prawdziwe.

Buzie „w ciup”

Wiadomo już bowiem, że bezpłatnie kanałowo można leczyć zęby jedynie do "trójki" (górnej i dolnej). Leczenie kanałowe dalszego uzębienia jest już płatne. I to słono. Według cennika lubańskiej stomatologii - 80 zł. Za odbudowę złamanego brzegu lub kąta zęba płacimy 60 zł, zaś jego korony 80 zł.

Bezpłatne jest wypełnienie (tzw. plomba) z amalgamatu. Jeśli w zębie dalszym niż "trójka" zapragniemy mieć plombę białą - musimy zapłacić 35 zł. Drogie są zabiegi resekcji korzeni, czy usunięcia torbieli kostnych. Cierpiący nieszczęśnik zmuszony będzie zapłacić aż 120 zł.

Takie są realia wykreowane przez reformę służby zdrowia. Bezpłatnie możemy leczyć tylko przednie zęby, więc może należy zacząć ćwiczyć układanie buzi "w ciup" - wzorem naszych prababek. Tylko taka skromna mina da nam pewność, że ewentualne ubytki w uzębieniu dalszym niż trójka nie będą bardzo widoczne.

LD

31.12.1998 r. nie ukończyli 30 roku życia. Ustawa i przepisy wykonawcze stanowią, iż osoby te do dnia 30 września br. winny sobie wybrać jedno z Powszechnych Towarzystw Emerytalnych, w których chcą lokować swoje składki. Gdy to nie nastąpi, osoby takie zostaną przydzielone do PTE w drodze losowania przeprowadzonego w ZUS.

Osoby, które są aktualnie w wieku od 30 do 50 lat mogą przystąpić do II filaru, ale mogą też pozostawić całość składki w ZUS na I filarze. Omówieniem tej sytuacji zajmiemy się w dalszym ciągu opracowania.

Jak wyjaśniono powyżej na fundusz emerytalny przypada 24 proc. naszej płacy, z tego 12 proc. składki płaconej przez pracodawcę i 12 proc. przez pracownika. Z tych 24 proc. 9 proc. płacy, czyli ok. 1/5 składki przypada na II filar.

Oznacza to, że osoba zarabiająca 800 zł brutto na fundusz emerytalny odprowadza łącznie 192 zł, a z tego 72 zł będzie mogła przekazać do II filaru, reszta pozostanie w ZUS na I filarze.

Emerytura w I filarze

Prawo do emerytury przysługuje kobietom po ukończeniu 60 roku życia, mężczyznom po 65. Nie ma jednak obowiązku przechodzenia na emeryturę w tym wieku. Istnieje możliwość dalszej pracy, a co się z tym wiąże dłuższego odkładania składek emerytalnych. W przypadku osób aktywnych zawodowo przez długie lata, przedłużenie okresu pracy o 1 rok może zwiększyć emeryturę o ok. 9 proc., a np. przyspieszenie emerytury o 1 rok może ją obniżyć o ok. 8 proc. Suma składek, zarejestrowanych na indywidualnym koncie pracownika w ZUS, po waloryzacji stanowić będzie podstawę do obliczenia wysokości comiesięcznej emerytury. Osobom, które rozpoczęły pracę przed wejściem w życie reformy do sumy składek doliczony będzie tzw. kapitał początkowy. Jest to teoretyczna wysokość eme-

Po podpisaniu ustawy o reformie oświaty przez Prezydenta RP, wchodzi w życie szczegółowy kalendarz obowiązujących działań, które dotyczą wielu z nas.

Gorący czas

I tak już w najbliższych okresie ważne są dwa terminy. Do końca lutego musi dotrzeć do rodziców pełna informacja o tym, co się stanie ze szkołami podstawowymi w ich miejscu zamieszkania i gdzie będzie zlokalizowane gimnazjum. Natomiast do 15 marca rady gmin muszą podjąć stosowane uchwały w tych sprawach. Tak więc w najbliższym czasie kolejna dziedzina życia znajdzie się w centrum zainteresowania opinii publicznej. Oby tylko nie stała się zarzewiem niepokojów, choć takowe wydają się nieuniknione.

rys

DOLNOŚLĄSKIE CENTRUM PŁYTEK

LUBAŃ, UL. RYBACKA 21, TEL. (075) 721-37-49

NOWO OTWARTY SKLEP

proponuje:

- * szeroki asortyment płytek - ponad 300 wzorów
- * kleje i fugi
- * listwy wykończeniowe



Godziny otwarcia -
od poniedziałku do piątku 7.30-18.00
w soboty 8.00-15.00



NOWO WYBUDOWANY OBIEKT HANDLOWY

Jelenia Góra, ul. Wiejska 66,
1500 m kw.
tel. 75-267-16, 75-432-45

Jelenia Góra, ul. Wolności 80,
1700 m kw.
tel. 76-49-497

Poleca duży wybór **MEBLI**

Parking dla klientów * Raty CLA + LUKAS

- Sprzęt wolnostojący AGD
- Sprzęt pod zabudowę

**HURTOWNIA
MATERACY**

Whirlpool **ARISTON**
BOSCH **SIMENS** **FRANKE**



SKŁAD OPAŁU "JANAR"

Lubań, ul. Torowa 1 A, tel. 722-22-02

Autoryzowany Przedstawiciel Katowickiego Holdingu Węglowego
oferuje węgiel najwyższej jakości

Zapraszamy codziennie w godz. 7.00-16.00

Cennik opału:

Węgiel kam. kostka	380 zł
Węgiel kam. orzech gruby	368 zł
Węgiel kam. orzech drobny	323 zł
Węgiel kam. groszek	310 zł
Węgiel brunatny	135 zł
Koks opałowy drobny	408 zł
Koks opałowy gruby	418 zł
Miał węglowy II A	215 zł

UWAGA!
**PROWADZIMY
SPRZEDAŻ
NA RATY
BEZ ŻYRANTÓW**

Zapewniamy tani transport zakupionego opału

PRZY ZAKUPIE 5 TON NA TERENIE LUBANIA - TRANSPORT BEZPŁATNY!



PRODUCENT:

- * okien PCV
- * drzwi PCV
- * rolet PCV i Alu



Technologia
i materiały firmy



Proponujemy Państwu wyroby wysokiej jakości po bardzo korzystnych cenach.

- * profesjonalne doradztwo i bezpłatne pomiary u klienta
- * okna typowe i nietypowe
- * bezpłatny transport do klienta
- * parapety wewnętrzne i zewnętrzne
- * sprzedaż ratalna
- * gwarancja 5 lat



Szeroka oferta szyb, w tym: bezpieczne, antywłamaniowe, termiczne, dwiukoszczelne, ozdobne i inne.

BIURO ZAMÓWIEŃ: 59-800 Lubań, pl. Strażacki 21, tel. (075) 722-30-70
czynne w godz. 8.00-16.00, sobota 8.00-14.00
ZAKŁAD PRODUKCYJNY: 59-818 Świerczyna 267

POLIGRAFIA - DRUKARNIA

Lubań, ul. Tkacka 7 tel/fax (075) 722-46-52

Oferuje:

pieczątki, pieczątki ekspres (1h),
ksero, wizytówki, oprawa dokumentów,
druk offsetowy format A2 (plakaty, foldery),
laminowanie, bindowanie, introligatorstwo,
druki akcydensowe, akcesoria podatnika,
artykuły szkolne i biurowe oraz inne.



ZAPRASZAMY

KSERO - KOLOR (pełna opcja)

Gminna Spółdzielnia

w Lubaniu ul. Izerska 7



wydzierżawi

restaurację **"GRODZKA"**

przy ul. Jeleniogórskiej 4 w Lubaniu

Oferty składać w biurze GS przy ul. Izerskiej 7,
tel. 722-31-04 lub 75-722-26-45



**Sklep Motoryzacyjny
"MARLET" S.C.**

Hofbauer Marta i Arleta

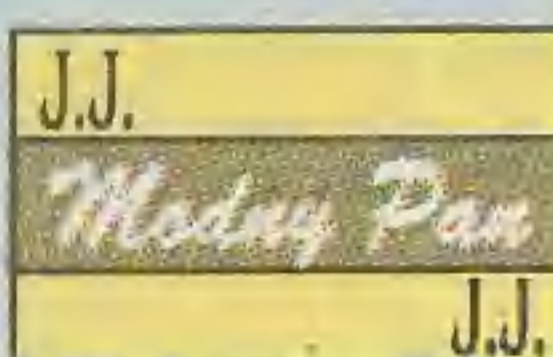
59-800 Lubań, ul. Zawidowska 7, tel. 721-44-32

Poleca:

- * części i akcesoria do samochodów krajowych i zagranicznych

Realizujemy zamówienia!

Zapraszamy
od poniedziałku do piątku w godz. 9.00-18.00
w soboty w godz. 9.00-14.00



Przy zakupach
powyżej 150 zł
prezent
- niespodzianka!

59-800 Lubań
ul. Mikołaja 1A
tel. 722 21-53



Oferuje:

- garnitury
- marynarki
- spodnie
- koszule
- swetry
- czapki
- kapelusze
- płaszcze
- kurtki
- dodatki
- przeróbki na koszt firmy

Szkoła Nauki Jazdy Sandecki Stanisław

Lubań, ul. Dąbrowskiego 29, tel. 722 27-81

Rozpoczęcie kursu prawa jazdy
kat. A, B, C, D, E i T

w dniu 23.02.1999 r. o godz. 18.00 pod w/w adresem

! Z okazji 20-lecia naszej działalności SZKOŁA
organizuje kurs kat. B po promocyjnej cenie - 420 zł!

Szkoła zapewnia doświadczoną i wykwalifikowaną kadrę
szkoleniową oraz posiada własny plac manewrowy.
Opłaty za kurs w ratach.

BIURO SZKOŁY czynne pod w/w adresem
od poniedziałku do piątku
w godz. 9.00-11.00 i 18.00-20.00

MAKRO

**KASETONY
TAPETY
FARBY**

* Lubań, ul. Pogodna nr 41-43,
tel. 722-49-41, 722-49-43
Czynne od godz. 8.00 - 20.00

* Lubań, ul. 7-ej Dywizji
Czynne pn.-pt. od godz. 10.00 - 18.00
sob. od godz. 10.00 - 14.00

Zapraszamy

MINI BAR

Leśna, ul. Żeromskiego 4 (obok Ratusza)

"KUBUŚ"

**ZAPRASZA
NA ZAKUPY**

Oferujemy Klientom całodzienne wyżywienie.

Polecamy również pizzę, hamburgery...

Życzymy smacznego!

**MEDYCYNA
XXI wieku
w LUBANIU**

* Alergie, astma - komputerowe
bezbolesne testy, bez nakłuć,
natychmiastowe odczucie.

* Wodpornianie wątlých dzieci.

* Bezoperacyjnie: prostata,
tarczycy,
nerki, wrzody, nerwice oraz
inne przewlekłe choroby.

* Terapie antystresowe,
antynikotynowe.

**Niemiecka aparatura -
wyspecjalizowany lekarz.**

**Lubań, pl. Okrzei 6
Zapisy: (075) 721-12-05**

Produkcja bieżników
na ławę pokojową.
Pracując możesz
zarobić na wakacje
lub urlop.

Pisz przysyłając
znaczki 4,00 zł na
przesyłkę:

UP-T2 - FHIN -
skr. 532 - SR
35-959 Rzeszów II

FUNDUSZ



60 mln zł, to kapitał

Funduszu MIKRO

Od 6 lat pożyczamy pieniądze
OSOBOM PROWADZĄCYM
DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZĄ
(sklep, warsztat, transport itp.)

Udzieliliśmy już ponad 30 tysięcy pożyczek w kraju

Nie wymagamy zaświadczeń

Fundusz Mikro Sp. z o.o. Jelenia Góra, Konopnickiej 1, tel. 7533065

AUTORYZOWANY SPRZEDAWCA



**SKŁAD
OPALU**

Kulczycka & Junciewicz

59-800 Lubań
ul. Warszawska 1
tel./fax 722-23-57

Czynny codziennie w godz. 7.00-15.00, w soboty w godz. 7.00-13.00

CENNIK WĘGLA-KOKSU

WĘGIEL KAMIENNY GAT. I KOSTKA	380,-	3.800.000,-
WĘGIEL KAMIENNY GAT. I ORZECH I	370,-	3.700.000,-
WĘGIEL KAMIENNY GAT. I ORZECH	325,-	3.250.000,-
WĘGIEL KAMIENNY GAT. I GROSZEK	310,-	3.100.000,-
WĘGIEL BRUNATNY ORZECH I KOSTKA	135,-	1.350.000,-
KOKS OPALOWY GAT. I ORZECH	410,-	4.100.000,-
KOKS OPALOWY GAT. I GRUBY	420,-	4.200.000,-
MIAL WĘGLOWY II A	210,-	2.100.000,-



Nowo otwarty
SKLEP NATURA

oferuje:

- * żywność ekologiczną i wegetariańską
- * interesujące książki
- * zioła i herbaty
- * inne ciekawe artykuły
- * kosmetyki naturalne

Gwarantujemy
fachową obsługę!

Serdecznie zapraszamy
wtorek-piątek w g. 10.00-17.00
sobota w g. 10.00-14.00

Lubań, ul. Grunwaldzka 11 (w bramie)



**OKRĘGOWA STACJA
KONTROLI POJAZDÓW**

**Zakład Diagnostyki
i Naprawy Pojazdów
Zmechanizowanych**

59-800 Lubań, ul. Kopernika 30, tel. (0-75) 722-25-45

Wykonuje:

- * wszystkie rodzaje przeglądów rejestracyjnych krajowych i międzynarodowych,
- * diagnostykę pojazdów samochodowych,
- * wymianę i naprawę opon oraz wyważanie kół,
- * wymianę olejów i smarowanie pojazdów,
- * badanie amortyzatorów i katalizatorów,

Komputerowe ustawianie geometrii kół
w samochodach:



osobowych, ciężarowych, ciągników
siodłowych oraz naczepach wieloosiowych

Hej, hej...

na reklamie się nie oszczędza...

Nasz telefon - 722-34-52

Dlaczego kobiety marzną bardziej niż mężczyźni?

Z pewnością doskonale znasz to uczucie. On narzeka na upał, a ty trzęsąc się z zimna wyciągasz z szafy ciepły sweter. To całkiem normalne. Kobiety i mężczyźni inaczej reagują na tę samą temperaturę. Dlaczego? Pewnie się teraz uśmiechniesz. Naukowcy twierdzą, że przyczyn szukać należy w epoce kamiennej.

Natura ukształtowała ludzi w taki sposób, by zwiększyć ich szanse na przeżycie. Jedynym zadaniem kobiety w dawnych czasach było rodzenie i wy-

chowanie potomstwa. Żeby przeżyć ciążę i połóg, potrzebowała grubej warstwy tłuszczu - rezerwy energetycznej "na czarną godzinę". Natomiast mężczyzna, myśliwy i obrońca kobiet i dzieci, potrzebował silnych mięśni. Ten pierwotny podział ról ma znaczenie i dzisiaj: ciało mężczyzny to przeciętnie w 40. procentach mięśnie, a w 15. tłuszcz. W przypadku kobiet zaledwie 25 procent masy ciała stanowią mięśnie, a tłuszcz kolejne 25. Ciepłota ciała wzrasta, gdy mięśnie wykonują pracę. Kobiety mają mniej mięśni, dlatego też produkują ciepło w mniejszych ilościach. Tłuszcz pomaga zachować ciepłotę ciała tylko wtedy, gdy wcześniej było ono dokładnie ogrzane. I to jest pierwszy powód, dla którego kobiety marzną bardziej niż mężczyźni.

Następna przyczyna - skóra kobiet jest zwykle o trzy stopnie zimniejsza niż mężczyzny. Różnica między ciepłotą skóry a temperaturą wewnątrz organizmu jest u kobiety większa i dlatego intensywniej odczuwamy chłód. Organizm potrafi się



bronić przed utratą ciepła. Kiedy jest zimno, skóra się kurczy. Powstaje "gęsia skórka". Żyły się zwężają i powierzchnia ciała jest słabiej ukrwiona. To opóźnia ochładzanie się organizmu. Proces ten najszybciej zachodzi w cienkiej skórze, jak to jest w przypadku kobiet. Nie tylko natura sprawia, że marzniemy bardziej niż mężczyźni. Same też nie jesteśmy bez winy. Wypróbujemy ciągle nowe diety - mniej jemy i organizm otrzymuje mniej paliwa. Redukuje wszystkie funkcje życiowe, między innymi wytwarzanie ciepła. Stosując głodówkę częściej więc trzęsiemy się z zimna.

Ostatni powód, chyba najbardziej banalny, to moda. Kobiety często ubierają się zbyt lekko. Najwięcej ciepła tracimy przez skórę rąk i nóg. Wystarczy założyć bluzkę z krótkimi rękawami i mini spódniczkę, a natychmiast poczujemy chłód. A propos... Jest luty, zima. Ile z nas pamięta o czapce i rękawiczkach?

Przyg.eko

Nocne napady głodu

Jeśli budzisz się w nocy z uczuciem tak silnego głodu, że musisz wstać i najeść się albo choćby przegryźć coś słodkiego, powinnas przeanalizować swój tryb życia.

Dietetycy twierdzą, że wieczorne napady niepokonanego apetytu mogą świadczyć o tym, iż w ciągu dnia nie odżywiamy się prawidłowo. Jemy nieregularnie, zamiast np. obiadu objadamy się produktami o dużej zawartości cukru. Stwierdzono też, że zbyt tłuste jedzenie "wytrąca z równowagi" nasze poczucie sytości. Dzieje się tak dlatego, że tłuszcz pobudza mózg do większej produkcji galaniny, substancji, która steruje zapotrzebowaniem organizmu na cukier. A właśnie w nocy jej poziom jest wyjątkowo wysoki.

Przyczyną nocnego apetytu na słodycze

może być także stres. Kiedy jesteśmy przemęczeni, spięci, organizm produkuje duże ilości



tzw. hormonów stresu, m.in. kortizolu. Substancja ta zaś wzmacnia zapotrzebowanie na węglowodany, potrzebne do produkcji innego hormonu - serotoniny, mającej działanie uspokajające. A doskonałym źródłem węglowodanów są słodycze.

Osobom z takimi skłonnościami dietetycy zalecają przede wszystkim regularne spożywanie posiłków - dzięki czemu ustabilizuje się poziom cukru we krwi. Zapobiega to napadom głodu. Późnym popołudniem najlepiej jeść tylko lekkie, nietłuste przekąski. Ważne, by znaleźć również czas na odpoczynek.

Przyg.eko

Całuj się a będziesz zdrowsza

Cmok, cmok - a przedłużysz sobie życie o co najmniej pięć lat i w dodatku będziesz zdrowsza.

Pocałunek to jedna z podstawowych potrzeb człowieka - twierdzą psychologowie. Na zdjęciach ultrasonograficznych zobaczono nawet ostatnio, że nie narodzone dzieci w łonie matki całują swoje dłonie. Nie zmienia się to po porożdzie. Kiedy niemowlę podczas karmienia dotyka ustami matczynej piersi, odczuwa przyjemność i niezwykłą jedność z matką. Starsze dzieci też znają to uczucie. Poznają świat za pomocą ust. Wiele rzeczy biorą po prostu do buzi, ku utrapieniu rodziców. Dorośli także stosują podobną technikę. Nie na darmo mówi się, że ktoś jest tak uroczy, że chciałoby się go schrupać. To powtórzenie dziecięcych doświadczeń.

Wszyscy jesteśmy nieco uzależnieni od pocałunku. Ledwo dotykamy kogoś wargami, a już bardzo czule nerwy przewodzą impulsy przez mózg do podbrzusza. Jednocześnie nadnercza wydzielają do krwi adrenaliny. Dzięki temu



przez całe nasze ciało przepływa seria impulsów. Wywołują one uczucie wszechogarniającego szczęścia, graniczącego z euforią. Jednocześnie komórki mózgu wydzielają endorfiny. Jest to naturalny środek w sytuacjach stresowych, zmniejszający uczucie bólu. Działa on dwadzieścia razy silniej od morfiny

i w tym wypadku zwiększa jeszcze przyjemne wrażenie.

To jednak nie wszystkie pozytywne efekty całowania. Ci, którzy się często całują, rzadziej chodzą do lekarza i w dodatku żyją średnio pięć lat dłużej. Tak przynajmniej wynika z najnowszych amerykańskich badań. Substancje wy-

dzielane w czasie pocałunku stymulują produkcję przeciwciał, a więc

wzmacniają układ odpornościowy. W ten sposób bakterie i wirusy chorobotwórcze mają utrudniony dostęp do organizmu, a wszystkie infekcje przechodzą łatwiej.

Już sama myśl o pocałunku z ukochaną osobą ma pozytywne działanie. Wydziela się bowiem wtedy więcej śliny, w której znajdują się enzymy chroniące nas w czasie pocałunku przed milionami bakterii, które przedostają się z ust partnera.

Pocałunek doskonale wpływa także na całą twarz. W czasie namiętnego kontaktu "z językiem" pracują aż 34 mięśnie. W dodatku spalamy całe 12 kalorii.

Nie wstydzmy się całować. Róbmy to jak najczęściej. Namiętny pocałunek z bliską sercu osobą to oznaka miłości, namiętności i wzajemnego zaufania.

Przyg.mem

Gdy dopadnie cię infekcja

Próba pierwszej doby

Przez pierwszą dobę możesz pomóc sobie prostymi sposobami. Masz katar, kaszel, ból głowy i gardła. Męczą cię bóle mięśni i stawów. Pojawia się wysoka gorączka. Weź leki przeciwgrypowe i przeciwgorączkowe (paracetamol, aspiryna), lyknij witaminę C. Gdy boli cię gardło - pomoże którykolwiek z dostępnych środków przeciwzapalnych (neoangin, septelete, strepsils). Na katar czasem skutkują leki obkurczające śluzówkę: krople do nosa, sztyft. Pamiętaj, aby te środki stosować krótko i pod kontrolą lekarza. Przedawkowane mogą uszkodzić śluzówkę. Przygotuj kąpiel ziołową, która złagodzi początek grypy - najlepsza jest z lawendy, rozmarynu i rumianku. Połóż się wcześniej do łóżka i pij dużo płynów. Jeśli infekcja jest łagodna,

rano powinnaś poczuć się lepiej. Jeżeli czujesz się na siłach, możesz iść do pracy. Przez dwadzieścia dni w dalszym ciągu bierz leki. Unikaj przemęczenia.

W leczeniu przeziębienia, grypy, anginy, przy gorączce i katarze pomaga kwiat lipy. Napar przygotuj podobnie jak z bzu. Pij kilka razy w ciągu dnia. Możesz osłodzić herbatę miodem.

Mięta jest także świetnym lekiem na przeziębienie, katar, zapalenie oskrzeli. Pij napar z jej liści - kilka razy dziennie.

Infekcja wygrała

Gdy okaże się, że twoja dobową kuracja była mało skuteczna - idź do lekarza. Stwierdzi on, czy masz infekcję wirusową, czy bakteryjną i zastosuje odpowiednie

dnie leczenie. Tak naprawdę nie ma skutecznych leków na przeziębienie, ale wraz z wiekiem uodparniamy się na coraz większą ilość wirusów.

Oprac.mem



SPORT SZKOLNY

Po feriach zimowych młodzież wróciła na areny sportowe, aby kontynuować rywalizację w ramach współzawodnictwa sportowego w roku szkolnym 1998/1999.

Piłka ręczna

W hali sportowej MOSiR-u rozegrano półfinał rejonowy (dawniejszego województwa jeleniogórskiego) w piłce ręcznej chłopców klas VII-VIII. W tej grupie grały zespoły SP 10 Bolesławiec, SP Nowogrodziec, SP 1 Lwówek i gospodarze SP 6 Lubań. Wyniki: SP 6 Lubań - SP 10 Bolesławiec, 16:11, najwięcej goli - Śmigiel 8 i Pietrzak 4, SP 1 Lwówek - SP Nowogrodziec 12:10 (Kata 4 i Metkowski 4), SP 6 Lubań - SP 1 Lwówek 14:11 (Śmigiel 7 i Krasowski 6), SP 6 Lubań - SP Nowogrodziec 21:18 (Butrym 6 i Kata 6), SP 10 Bolesławiec - SP 1 Lwówek 10:12, SP Nowogrodziec - SP 10 Bolesławiec 12:16 (Momot 5 i Jasik oraz Kuczyński po 5). Kolejność: 1. SP 6 Lubań (naucz.M.Kachniarz), 2. SP 1 Lwówek, 3. SP 10 Bolesławiec, 4. SP

Nowogrodziec. Lubań i Lwówek awansowały do ścisłego finału, który prawdopodobnie rozegrany zostanie w Lubaniu.

Koszykówka

Również w Lubaniu spotkały się drużyny dziewcząt w finale Powiatowym Szkół Podstawowych. Grały zespoły SP Leśna, SP Świeradów i dwie drużyny SP 6 z Lubania. Wyniki: SP 6 Lubań II - SP Leśna 26:11, SP Świeradów - SP 6 Lubań II 23:16. Mecz o III miejsce SP 6 II - SP Leśna 22:18. Pojedynek o I miejsce SP 6 Lubań I - SP Świeradów 22:19. Kolejność końcowa: 1. SP 6 Lubań I (naucz. Krystyna Haik-Gagała), 2. SP Świeradów, 3. SP 6 Lubań II, 4. SP Leśna. Dwa pierwsze zespoły uzyskały awans do dalszych rozgrywek.

DZ

Harcerska oferta na lato 1999r.

Komenda Hufca ZHP im.Bohaterów Brygady WOP w Lubaniu informuje, że przyjmujemy już zapisy na obozy Hufca:

Obóz w Mrzeżynie - turnus I od 04.07. do 25.07.99r. - koszt pobytu na placówce 770 zł.

Obóz w Mrzeżynie - turnus II od 24.07. do 14.08.99r. - koszt pobytu dziecka na placówce 770 zł.

Obóz Harcerski w Tatarce - od 11.07.

do 01.08.99r. - koszt pobytu dziecka na placówce 600 zł.

Informujemy, że istnieje możliwość rozłożenia wpłat na dowolną ilość rat w okresie od ukazania się informacji do 25.06.99 r. Bliższe informacje na ten temat uzyskać można pod numerem telefonu (075) 722-28-89 lub bezpośrednio w Komendzie Hufca ZHS - Lubań pl.Szarych Szeregów 4 od poniedziałku do piątku w godz.10.00 - 15.00.

Co - Gdzie - Kiedy? Lubański MOSiR informuje:

20.02.99r., godz.10.00 - hala sportowa MOSiR w Lubaniu: finał miejsko-powiatowy w halowej piłce nożnej szkół średnich.

21.02.99r., godz.9.30 - hala sportowa MOSiR w Lubaniu: V kolejka Amatorskiej Ligi Koszykówki.

24.02.99r., godz.11.00 - hala sportowa MOSiR w Lubaniu: finał miejsko-powiatowy mini siatkówki szkół podstawowych, klas IV-VI.

27.02.99r., godz.9.30 - hala sportowa MOSiR w Lubaniu: I kolejka rundy rewanżowej Amatorskiej Ligi Koszykówki.

28.02.99r., godz.9.30 - hala sportowa MOSiR w Lubaniu: II kolejka rundy rewanżowej Amatorskiej Ligi Koszykówki.

Wstęp na wszystkie zawody wolny. Zapraszamy.

NIE DO ZDARCIA

We Wleniu odbył się IV Turniej Tenisa Stołowego Oldbojów o Puchar Burmistrza. Znowu znakomicie wypadli nasi reprezentanci. Wśród 20. startujących zwyciężył lubanianin Krzysztof Struczyk, startujący obecnie w barwach Goerlitz, zaś na 3 pozycji uplasował się nasz weteran Mieczysław Wróbel. Kadra nie do zdarcia.

RS

Remis na początek

Czwartoligowi tenisici stoowi LZS Kocielnik rozpoczęli rund rewanow. W pierwszym meczu grając na trudnym terenie w Bolesławcu z rezerwami miejscowego TOP-MOS, który jak wiemy aspiruje do II ligi, osiągnęli korzystny wynik remisując 9:9.

Rzutami karnymi

Reprezentantki Szkoły Podstawowej nr 6 z Lubania zdobyły tytuł mistrzyni byłego województwa jeleniogórskiego w piłce ręcznej. Podopieczne Krystyny Haik-Gagały pokonały w finale, po bardzo zaciętym pojedynku, zespół SP nr 1 z Lwówka. Stało się to dopiero w dogrywce i w dodatku rzutami karnymi 14:11.

rys



Harcerska Akcja Zimowa '99

Tegoroczne ferie zimowe lubańscy harcerze zapoczątkowali tradycyjnymi już Hufcowymi Igrzyskami Zimowymi. Impreza, dzięki uprzejmości Dyrektora SP nr 1 w Lubaniu, po raz czwarty zlokalizowana była w gościnnej hali tejże szkoły. W organizację sportowego rozpoczęcia zimowych ferii zaangażowane były 27 DH HSG i 10 DSH Traper. Nad przebiegiem zawodów i ich dynamiką czuwał nieoceniony dh hm.Wiesław

Lubania, doskonalili swoje techniki, bawili się, brali udział w licznych konkursach i zawodach. Szczególnym powodzeniem podczas tegorocznych ferii cieszyły się wędrowki "Szlakiem wygasłych wulkanów". Długa przerwa w nauce, którą oferują nam zimowe ferie, to również wspaniały czas na organizację turystycznych wypraw. W tym roku



Wajcfelt i pani Julita Urszulak. Igrzyska rozegrano w dniu 23.01.1999r. Wzięła w nich udział blisko stuosobowa grupa harcerzy i zuchów z Lubania i najbliższej okolicy. Młodzi ludzie zmagali się w przeróżnych halowych konkurencjach (niestety aura pokrzyżowała plany związane z plenerowymi zawodami na śniegu), na zakończenie otrzymali słodki poczęstunek. Wszystkie uczestniczące w turnieju patrole dostały dyplomy a najlepsi z zawodników nagrody rzeczowe. Coś co się zaczyna tak dobrze, powinno się równie dobrze kończyć. I tak drużyny naszego hufca podjęły działalność w ramach organizacji ferii w miejscu zamieszkania, w oparciu o bazę lokalową harcówek. Tam odbywały się codziennie zajęcia, podczas których harcerze wędrowali po okolicach

nasz harcerze wędrowali po Masywie Śnieżnika Kłodzkiego, zwiedzając Międzygórze, zdobywając Górę Igliczną i sam Śnieżnik. Inna grupa przewędrowała Góry Izerskie ze Świeradowa do Szklarskiej Poręby z noclegiem w Chatce Górzystów na Hali Izerskiej. Była też wycieczka do Jedliny Zdroju, ze zwiedzaniem poniemieckiego kompleksu sztolni "Risse" w Walimiu, Głuszycy i Osówce. Jak wynika ze wstępnych meldunków, w organizowanej przez Komendę Hufca, drużyny i zastępy akcji udział brało około 480 zuchów, harcerzy i dzieci nie zorganizowanych w ZHP. Nad ich bezpieczeństwem czuwało 28 instruktorów. Obecnie Komenda Hufca przygotowuje się do organizacji w dniach 19.02. - 21.02.99r. Hufcowego Dnia Myśli Braterskiej, który w tym roku zawędruje do Olszyny. W planach mamy również udział zuchów w imprezie towarzyszącej Karkonoskim Biegom Piastów - Polarnej Wyprawie Zuchowej do Jakuszyca. Tegorocznym novum jest fakt, że nasza Komenda Hufca jest jednym ze współorganizatorów tego ogromnego, bo obliczanego na ponad dwa tysiące osób przedsięwzięcia.

Czuwaj!

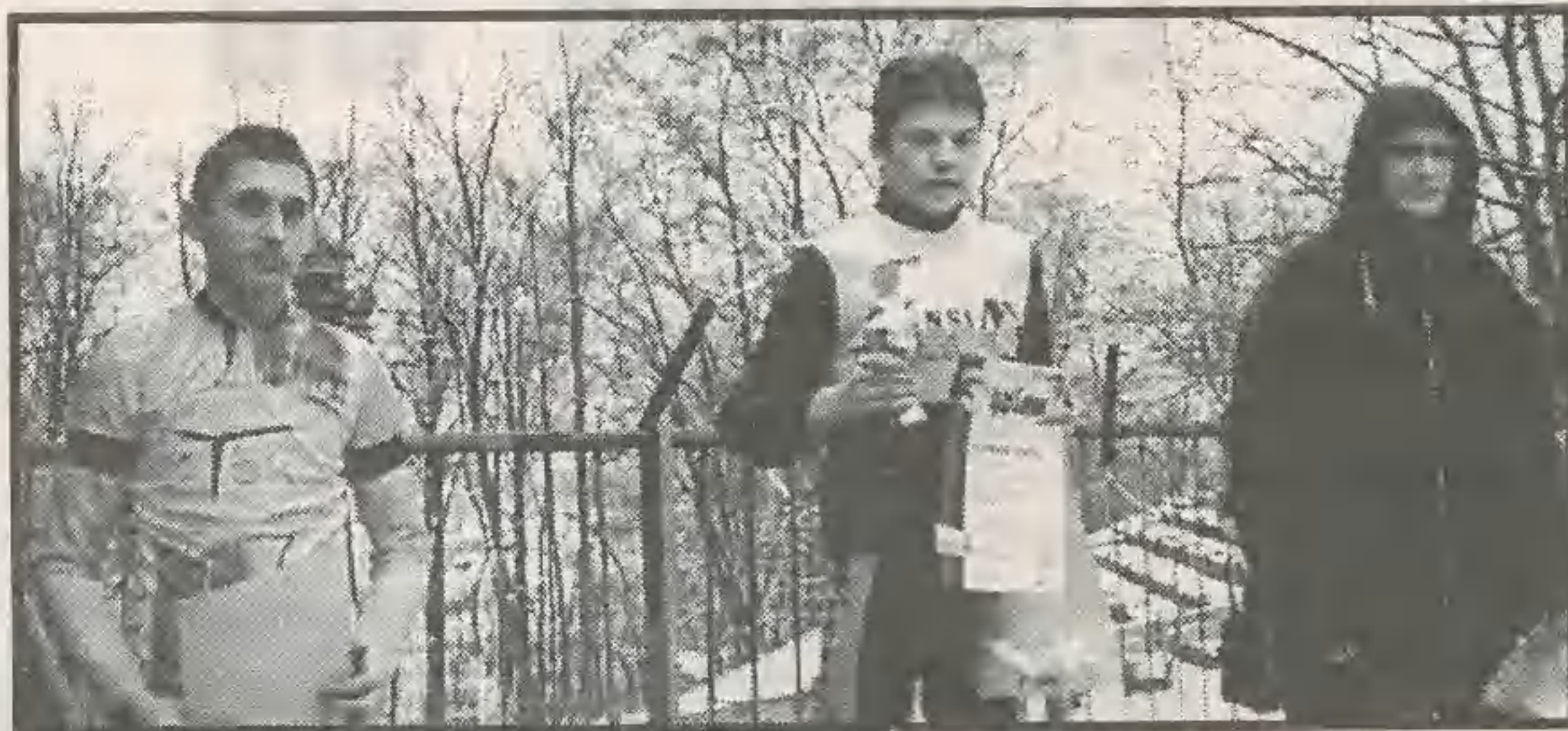
Harcerska Służba Informacyjna

MISTRZOSTWA LUBANIA „górali”

Miejsko-Gminny Ludowy Klub Sportowy „Kwisa”, w osobach trenera Adama Kowalowa i prezesa Mariana Kalety, podjął się trudnego zadania organizacji Otwartych Mistrzostw Lubania w ściganiu się na rowerach górskich.

Do realizacji tego ciekawego przedsięwzięcia przekonano wielu sponsorów i zaangażowano sporo instytucji. Do rywalizacji przystąpiło 26 zawodników, w większości spoza Lubania (zabrakło chętnych w kategorii kobiet). Przyjechali kolarze z Bolesławca, Lubania, Nowej Rudy, Nowogrodzka, Polkowic i Jaworzyny Śląskiej. Trasa, bardzo selektywna, wymagała dobrego przygotowania kondycyjnego i niemalych umiejętności technicznych, i została umiejscowiona w parku na Kamiennej Górze. Niektórym zabrakło sił na pokonanie całego dystansu. Najwięcej emocji było w kategorii juniorów młodszych. Od startu prowadzenie objął Grzegorz Krauze z Nowej Rudy, a na drugim miejscu kręcił Daniel Jędrzejcki z Nowogrodzka. Na dalszych pozycjach trwała zacięta walka, w której uczestniczyli także kolarze lubańskiej Kwisy - Mróz i Stolarz. Ten pierwszy dobrze rozłożył siły i na 3 okrążenia przed metą przyspieszył. Szybko odrobił dystans do jadącego przed nim Jędrzejckiego. Wszyscy z napięciem obserwowali wspaniałą jazdę Mroza i zadawali sobie pytanie, czy dojdzie liderującego kolarza Nowej Rudy, który prowadząc tracił siły. Zabrakło być może jeszcze jednego okrążenia, aby najlepszy lubański zawodnik zrealizował swój ambitny plan i zwyciężył w tej rywalizacji. W grupie młodzików duże umiejętności pokazał Łukasz Szewczyk z MKS „Karolina” Jaworzyna Śląska, który prowadził niezagrożony od startu do mety. Za jego plecami toczyła się ostra walka pomiędzy Łukaszem Gieryszowskim z Kwisy i Gracjanem Czają z Piasta Nowa Ruda - i taka kolejność była na mecie. W łącznej

kategorii junior-senior (uczestniczyli zawodnicy w niedużym przedziale wiekowym) doskonale klasę i formę pokazał Rafał Iwan z Bolesławca. W grupie „mastersów” znaleźli się kolarze od 30-go roku życia wzwyż. Wystartowało 5 śmiałków, a wśród nich pomysłodawca tych zawodów Adam Kowal i jeden ze sponsorów Tomasz Borowski. Dla nich nie było ważne miejsce ale sam udział w zawodach (dla tego nie podajemy zajętych przez tych panów



miejsc. Za pokonanie całej trasy należą się im słowa uznania i gratulacje.

Wyniki:

* młodzicy - Im. Łukasz Szewczyk - MKS Karolina Jaworzyna Śląska,



IIIm. Łukasz Gieryszowski - M-GLKS Kwisa Luban, IIIIm. Gracjan Czaja - Piast Nowa Ruda.

* juniorzy młodszy - Im. Grzegorz Krauze - Piast Nowa Ruda,

IIIm. Kamil Mróz - M-GLKS Kwisa, IIIIm. Daniel Jędrzejcki - Nowogrodziec.

* juniorzy-seniorzy - Im. Rafał Iwan - LO im.Korczaka Bolesławiec IIIm. Łukasz Czyżycki - LO nr 1 Bolesławiec, IIIm. Paweł Żelichowski - Górnik Polkowice.

* masters - Im. Bogdan Makuchowski - Lubin, IIIm. Antoni Szewczyk - Jaworzyna Śląska, IIIm. Witold Biedrzycki - Polkowice.

DZ

Pozazdrościli starszym

Juniorzy młodszy lubańskich Łużyc pozazdrościli starszym kolegom i zwyciężyli w turnieju Jeleniogórskiego OZPN, który rozegrany został w Zgorzelcu. W nagodę otrzymali okazały puchar. Nasz zespół wylosował grupę eliminacyjną składającą się z 3 drużyn.

Wyniki w grupie:

Łużyce Luban - Włóknarz Mirsk 7:2,
Karkonosze Jelenia Góra - Włóknarz Mirsk 8:0,
Łużyce Luban - Karkonosze Jelenia Góra 2:2.

Tabela grupy:

1. Karkonosze Jelenia Góra - 4 - 10:2,
2. Łużyce Luban - 4 - 9:4,
3. Włóknarz Mirsk - 0 - 2:15,

Rezultaty drugiej grupy:

Nysa Zgorzelec - Chrobry Nowogrodziec 5:1,
Granica Bogatynia - Nysa Zgorzelec 2:5,
Rudawy Janowice Wlk. - Granica Bogatynia 2:1,
Chrobry Nowogrodziec - Rudawy Janowice Wlk. 3:8,
Chrobry Nowogrodziec - Granica Bogatynia 3:7,
Nysa Zgorzelec - Rudawy Janowice Wlk. 4:5.

Tabela grupy:

1. Rudawy Janowice Wlk. - 9 - 15:8,
2. Nysa Zgorzelec - 6 - 14:8,
3. Granica Bogatynia - 3 - 10:10,
4. Chrobry Nowogrodziec - 0 - 7:20.

Mecze półfinałowe.

Łużyce Luban - Rudawy Janowice Wlk. 3:2,
Karkonosze Jelenia Góra - Nysa Zgorzelec 3:1,

W pojedynku o III miejsce Nysa w rzutach karnych wygrała z zespołem Rudawy Janowice Wlk. Lubańska młodzież w meczu o I miejsce po ciężkiej walce pokonała 3:2 Karkonosze Jelenia Góra. Lubański zawodnik Mariusz Ryzewski uznany został najlepszym zawodnikiem i technikiem turnieju. Należy dodać, że podczas zawodów zwyciężskim zespołem opiekował się działacz Łużyc pan Mieczysław Brzeskot. Serdecznie gratulujemy.

DZ

Piłka nożna

Puchar dla Juniorów Łużyc

W hali sportowej w Zgorzelcu rozegrany został Turniej Piłki Nożnej Juniorów Starszych o Mistrzostwo Jeleniogórskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej. Do rywalizacji przystąpiło 8 drużyn - KS „Czarne” Jelenia Góra, „Granica” Bogatynia, „Rudawy” Janowice Wlk., „Nysa” Zgorzelec, „Włóknarz” Leśna, „Piast” Zawidów, „Karkonosze” Jelenia Góra i „Łużyce” Luban. Juniorzy Łużyc wygrywając rywalizację wzbogacili kolekcję klubu o wspaniały puchar JOZPN. Eliminacje rozegrano w dwóch grupach po 4 zespoły. Wyniki grupy I: KS Czarne Jelenia Góra - Łużyce Luban 1:2, Nysa Zgorzelec - Rudawy Janowice Wlk. 4:3, KS Czarne Jelenia Góra - Rudawy Janowice Wlk. 2:5, Łużyce Luban - Nysa Zgorzelec 6:4, KS Czarne Jelenia Góra - Nysa Zgorzelec 1:5, Łużyce Luban - Rudawy Janowice Wlk. 6:1.

Kolejność w grupie:

1. Łużyce Luban - 9 - 14:6,
2. Nysa Zgorzelec - 6 - 13:10,
3. Rudawy Janowice Wlk. - 3 - 9:12,
4. KS Czarne Jelenia Góra - 0 - 4:12,

Rezultaty II grupy:

Karkonosze Jelenia Góra - Piast Zawidów 4:2,
Włóknarz Leśna - Granica Bogatynia 5:0,
Karkonosze Jelenia Góra - granica Bogatynia 4:0,
Włóknarz Leśna - Piast Zawidów 3:4,

Karkonosze Jelenia Góra - Włóknarz Leśna 1:0,
Granica Bogatynia - Piast Zawidów 5:3,

Tabela grupy:

1. Karkonosze Jelenia Góra - 9 - 9:2,
2. Włóknarz Leśna - 3 - 8:5,
3. Piast Zawidów - 3 - 9:12,
4. Granica Bogatynia - 3 - 5:12,

Wpółfinale Nysa Zgorzelec wygrała z Karkonoszami 4:2, a Łużyce pokonały 5:1 Włóknarz Leśna. Pojedynki o III miejsce się nie odbyły, gdyż młodzież Karkonoszy niezadowolona z orzeczeń sędziowskich w meczu półfinałowym nie wyszła do spotkania z drużyną Leśnej. Spotkanie o I miejsce i Puchar JOZPN zakończyło się juniorów szkoleniowca Waldemara Wolreitera z Lubańskiego Łużyc, który zwyciężył gospodarzy, Nysa Zgorzelec 4:2. Najwięcej bramek w turnieju uzyskał Marek Łazarewicz z Nysy, strzelając 7 goli. Najlepszym bramkarzem uznano Jakuba Trojanowskiego, najlepszym zawodnikiem Jakuba Bednarka obaj z Łużyc. Wyróżnienie dla trenera przypadło wspomnianemu Waldemarowi Wolreiterowi, który co prawda otrzymał pusty, ale za to skórzany portfel. Łużyce Luban grały w składzie: Jakub Trojanowski, Konrad Mandziejewski, Jakub Bednarek, Marek Kowalczyk, Dawid Kempa, Andrzej Jędrzejczak, Tomasz Maciukiewicz, Dawid Szewc i Grzegorz Kacper.

DZ

WAŻNE TELEFONY**LUBAŃ Pogotowia**

-Pogotowie ratunkowe	- 999
-Straż pożarna	- 998
-Policja	- 997
-Pogotowie ciepłe	- 993
-Pogotowie gazowe	- 992
-Pogotowie sieci elektrycznej	- 722 26-80
-Pogotowie wodne	- 722 22-13

Służba zdrowia

-Szpital Rejonowy	- 722 20-52
-------------------	-------------

Apteki

-ul.Łokietka 24	- 722 31-40
-ul.Spółdzielcza 9	- 722 20-79
-ul.Chrobrego 1	- 722 59-78
-ul.Tkacka 27	- 722 31-67

Banki

-Bank Zachodni SA	- 722 20-23
-Gospodarczy Bank Pl.-Zach.	- 722 29-30
-Bank Gospodarki Żywnościowej	- 722 20-76
-Bank PKO ul.Bankowa 9b	- 722 22-60

Inne

-Informacja kolejowa	- 910
-Informacja PKS	- 722 29-20
-TAXI	- 722 26-26
-Urząd Powiatowy w Lubaniu	- 722 20-11
-Rada Miejska Lubania	- 722 40-89
-Urząd Miasta Lubania	- 722 40-86
-Urząd Gminy Lubania	- 722 30-27
-Urząd Skarbowy Lubania	- 722 40-48
-USC	- 722 22-58
-Straż Miejska	- 722 30-78
-Rejonowy Urząd Pracy	- 722 25-48
-ZUS O/Lubania	- 722 33-12
-Telewizja STUDIO S	- 722 46-08
-Miejski Dom Kultury	- 722 27-72
-Hotel MOSIR	- 722 28-46
-Pokoje hotelowe UM	- 722 37-81
-PTTK Oddział Lubania	- 722 24-23
-Sanepid. Stacja Terenowa	- 722 28-58
-Telefon zaufania	- 722 49-99
-Klub Federacji Konsumentów	- 722 26-36

GRYFÓW ŚL.

-Urząd Miasta i Gminy	- 78 13-553
-Ośrodek Kultury	- 78 12-900
-Policja	- 78 13-515
-Studio „Kwisa”	- 78 13-162

LEŚNA

-Urząd Miasta i Gminy	- 722 21-68
-Rada Miejsko-Gminna	- 72 11-435
-Apteka	- 72 11-246
-Policja	- 72 11-207

LUBOMIERZ

-Urząd Gminy i Miasta	- 78 33-151
-Dom Kultury	- 78 33-185
-Gminny Ośr.Zdrowia	- 78 33-550
-Straż Miejska	- 78 33-201

MIRSK

-Urząd Miasta i Gminy	- 78 34-310
-Przychodnia lekarska	- 78 34-357
-Policja	- 78 34-385

NOWOGRODZIEC

-Urząd Miasta i Gminy	- 73 16-311
-Ośrodek Kultury i Sportu	- 16-398
-Zespół Opieki Zdrowotnej	- 16-225
-Policja	- 16-295
-Straż Miejska	- 16-419
-Straż Pożarna	- 16-336

OLSZYNA Lub.

-Urząd Gminy Olszyna	- 722 35-50
-Ośrodek Kultury	- 72 12-483
-Apteka	- 72 12-264
-Policja	- 72 12-207

PLATERÓWKA

-Urząd Gminy Platerówka	- 722 16-90
-Ośrodek Zdrowia	- 722 16-28

SEKIERCZYN

-Urząd Gminy Sekierzyn	- 722 17-78
-Ośrodek Kultury	- 722 17-77
-Policja	- 722 17-17

SULIKÓW

-Urząd Gminy	- 77 87-288
-Pogotowie ratunkowe	- 999
-Apteka	- 77 87-273
-Policja	- 997, 77 87-320
-Straż Pożarna	- 998, 77 87-208

ŚWIERADÓW

-Urząd Miasta	- 78 16-553
-Ośrodek Zdrowia	- 78 16-438
-Towarzystwo Przyjaciół Świeradowa	- 78 16-350
-Policja	- 78 16-206

ZAWIDÓW

-Urząd Miasta i Gminy	- 77 88-282
-Pogotowie ratunkowe	- 999
-Apteka	- 77 88-234
-Pogotowie energetyczne	- 77 88-221
-Przejście graniczne	- 77 88-324
-Policja	- 997, 77 88-268
-Straż Pożarna	- 998, 77 88-285

Ogłoszenia drobne**MEDYCYNĄ**

PSYCHOLOG Regina Ślabicka - psychoprofilaktyka, diagnoza psychologiczna, terapia psychologiczna. Rejestracja: tel.722-65-65 w g.21.00-22.00. (1/02)

PRACA

Dodatkowa praca dla operatywnych przy realizacji II i III filaru ubezpieczeń emerytalnych w najlepszej niemieckiej firmie, która oferuje najwyższe zarobki i najlepsze warunki! Wiadomość: tel.722-34-98. (10/02)

Rejon Energetyczny Lubania zatrudni technika lub inżyniera elektryka z uprawnieniami budowlanymi bez ograniczeń. Wymagany 5-letni staż pracy przy prowadzeniu robót budowlanych. (5/02)

USŁUGI

Pranie dywanów i wykładzin Karcherem. Wiadomość: Zgorzelec, tel.77-16-017. (27/11)

NAUKA

Korepetycje z MATEMATYKI. Kontakt: tel.722-27-20. (30/12)

Korepetycje z języka niemieckiego - mgr filologii germanistycznej. Kontakt: tel.722-59-55. (16/11)

MOTORYZACJA

Sprzedam fiat 126p 650 FL, pełny lifting, hak, zakonserwowany, nadkola, garażowany, stan b.dobry. Cena 3.500 zł. Wiadomość: tel.722-19-90. (5/02)

LOKALE

Sprzedam mieszkanie własnościowe o pow.49 m kw. w bloku spółdzielczym, słoneczne, ocieplone (2 pokoje, kuchnia, łazienka) w Leśnej. Wiadomość: Leśna, ul.Kochanowskiego 5/10, tel.72-11-707. (9/02)

Sprzedam mieszkanie własnościowe o pow.37 m kw. w Lubaniu (2 pokoje, kuchnia, łazienka. Wiadomość: tel.30-61 w.432. (5/02)

Sprzedam mieszkanie własnościowe o pow.74 m kw., 4-pokojowe w Lubaniu (kuchnia, łazienka, wc, co, IV piętro). Wiadomość: tel.0602-5787-94. (5/02)

3-pokojowe mieszkanie własnościowe na Osiedlu "Piastów" zamienię na dom w Lubaniu lub okolicy. Wiadomość: tel.722-58-99. (2/02)

Sprzedam mieszkanie o pow.60 m kw. w Lubaniu. Kontakt: tel.77-51-684. (29/01)

Zamienię mieszkanie spółdzielcze 2-pokojowe w pow. ok.50 m kw., znajdujące się na I piętrze, na Osiedlu Piastów II - na większe, 3-pokojowe kwaterunkowe w starym budownictwie, ewentualnie mały domek do remontu - może być w okolicy Lubania. Wiadomość: tel.722-31-71. (22/01)

Sprzedam mieszkanie własnościowe 2-pokojowe z kuchnią o pow.35 m kw. w Lubaniu. Wiadomość: tel.(085)74-36-01. (22/01)

Sprzedam cztery mieszkania w Leśnej o pow.75 m kw. Wiadomość: tel.77-87410. (20/01)

Mieszkanie komunalne, 2-pokojowe, o pow.47 m kw. (parter, CO, łazienka, budynek 6-rodzinny) w Oleśnicy k.Wrocławia zamienię na podobne w Lubaniu lub okolicy. Wiadomość: Michał Tyczyński, ul.Daszyńskiego 1/2 56-400 Oleśnica, tel.(071)398-46-63. (c.r.)

Zamienię mieszkanie w starym budownictwie



z balkonem o pow.60 m kw. na jedno mniejsze 2-pokojowe w nowym budownictwie. Wiadomość: tel.722-46-58. (15/01)

Sprzedam dom wolnostojący w Gryfowie Śl. o pow.140 m kw. wraz z piwnicą, garażem oraz działką o pow.11,5 m kw. Bardzo atrakcyjne położenie. Cena 155 tys.zł. Wiadomość: tel.(071)361-87-54 po g.20.00, lub tel.0604-86-46-07. (13/01)

Zamienię atrakcyjną kawalerkę w Trzebieńcu (własnościowa) o pow.31 m kw., słoneczna, duży balkon, piwnica, dobre sąsiedztwo i dogodny dojazd - na mieszkanie większe w Lubaniu lub okolicy. Wiadomość: tel.0603-748-831. (8/01)

Wynajmę pomieszczenia pod hurtownię o pow.60 m kw. z kuchnią, łazienką i garażem w Lubaniu przy ul.Pogodnej 29. Wiadomość: Leśna, ul.Pogodna 29, po g.19.00. (6/01)

Sprzedam mieszkanie własnościowe o pow.57,5 m kw. w centrum Lubania (lp., 3-pokojowe, nowe budownictwo) lub zamienię na mniejsze własnościowe we Wrocławiu (może być stare budownictwo) ewentualnie zamienię na mniejsze mieszkanie w centrum Lubania z dopłatą (do II piętra). Wiadomość: tel.(075)722-69-16 po g.18.00. (5/01)

Zamienię kawalerkę o pow.26,5 m kw. (komfort, lp.) w centrum Lubania na mieszkanie własnościowe, 2-pokojowe, do II p. w dowolnym budownictwie z wygodami - lub sprzedam. Wiadomość: tel.(075)722-69-16 po g.18.00. (5/01)

Sprzedam 3/4 domu o pow.250 m kw. z garażem i halą (pow.150 m kw.) na 1,5 hektarowej zagospodarowanej działce wraz z sadem i stawem. Wiadomość: Leśna, ul.Lechów 4. (28/12)

Wydzierżawię sklep wielobranżowy wraz z wyposażeniem w miejscowości Włosień k.szkoly. Warunki do uzgodnienia. Kontakt: tel.722-16-89, Adam Pasiukiewicz, Włosień 211. (22/12)

Poszukuję mieszkania do wynajęcia na terenie Lubania (Osiedle Piastów, centrum miasta). Mieszkanie będzie wykorzystywane bardzo rzadko przez osobę o spokojnym usposobieniu. Kontakt: tel.0603-275-698. (21/12)

Sprzedam lokal handlowy w Leśnej o pow.115 m kw. Wiadomość: tel.722-49-41. (9/12)

RÓŻNE

Sprzedam nową pralkę z suszarką INDESIT (1500 zł) oraz nową lodówkę z zamrażarką AMICA (1500 zł) lub któreś z tych urządzeń zamienię na FIAT 125p do 1500 zł. Wiadomość: tel.0602-87-27-26. (9/02)

Zaginął pies, wiek 2 lata, rasy mieszanej, czarny z białą plamą na przodzie w postaci krawata. Krótka sierść, średni wzrost, chudy. Na szyi miał cienki pasek skórzany, Imię TOFFI. Za odnalezienie wysoka nagroda. Kontakt: Lubin - tel.(076)846-72-09 lub Lubania - tel.722-65-98, 722-28-40. (3/02)

Uczciwego znalazcę proszę o zwrot kołczyka. Wiadomość: tel.722-27-20.

Sprzedam szczeniaka rottweilera po Champ.Polski, Zw.Klubu Rottweiler'98, wielokrotny zwycięzca rasy, zdobywca 40. medali. Kontakt: Wiktor v.Geraushof, tel.0602-854-618. (12)

Sprzedam szczeniaki Dobermana. Cena 200 zł. Wiadomość: tel.722-26-25 lub 722-40-60. (18/12)

Uwaga! Koszt zamieszczenia ogłoszenia: 10 zł (drukujemy w pięciu kolejnych numerach).

Nieruchomości

Agencja Handlu Nieruchomościami "Rodzinny Dom" w Lubaniu posiada następujące oferty

Do sprzedaży:

- * Domki jednorodzinne w: Lubaniu, Siekierzynie, Włosieniu, Leśnej, Olszynie.
- * Małe gospodarstwa rolne w: Bożkowicach, Trójcy, Dłużynie, Pisarzowicach, Zarębie Górnej, Lubaniu i Grodnicy.
- * Działki budowlane w: Olszynie, Wykrotach i Uniegoszycy z rozpoczętą budową.
- * Hala magazynowa w Lwówku.
- * Zakład produkcyjny z mieszkaniem w Piechowicach.
- * Segment do wykończenia w Leśnej przy ul.Baworowa wraz z projektem.
- * Mieszkanie 3-pokojowe w starym budownictwie z c.o. w Lubaniu.
- * Domek jednorodzinny w Godziszowie, na trasie Zgorzelec-Bolesławiec.
- * Domek usługowo-mieszkalny w stanie surowym otwartym w Nowogrodzcu.
- * Myjnia samochodowa w Lubaniu.
- * Mieszkanie 3-pokojowe z garażem i ogródkiem w Lubaniu (Księginki) i Nowogrodzcu.
- * Pawilon mieszkalno-usługowy o pow.360 m kw. w Lubaniu.
- * Mieszkanie 3-pokojowe w nowym budownictwie w centrum Lubania.
- * Mieszkanie 3-pokojowe umeblowane w nowym budownictwie w Lubaniu.

Do kupienia:

- * Domki jednorodzinne do remontu i w stanie surowym w Lubaniu, Zarębie i Siekierzynie.
- * Działkę wraz z zabudowaniami przeznaczoną na działalność gospodarczą w Lubaniu.
- * Mieszkania 2-pokojowe w Lubaniu i okolicy.
- * Domek lub mieszkanie 2-pokojowe w Bogatyni, Działoszynie, Markocicach, Włosieniu i Platerówce.

Posiada do wynajęcia:

- * Lokal użytkowy o pow.180 m kw. w Olszynie.
- * Lokal użytkowy o pow.90 m kw. na cele biurowe oraz pomieszczenia magazynowe o pow.500 m kw. w Uniegoszycy.
- * Domek jednorodzinny oraz stodoła w Siekierzynie.
- * Mieszkanie 3-pokojowe z c.o. w Lubaniu.
- * Pomieszczenia biurowe (7 pokoi) z przeznaczeniem na działalność gospodarczą w Lubaniu.

Poszukuje do wynajęcia:

- * Mieszkanie 1-, 2- i 3-pokojowe na dogodnych warunkach w Lubaniu.
- * Lokale handlowo-usługowe w Lubaniu.

Do zamiany:

- * Domek jednorodzinny w Pisarzowicach na mieszkanie 2-pokojowe na Osiedlu "Piast".
- * Mieszkanie 1-pokojowe kwaterunkowe w Łodzi na równorzędne w Lubaniu.

- * Mieszkanie 2-pokojowe kwaterunkowe w Lubaniu na 1-pokojowe w Łodzi.
- * Mieszkanie 3-pokojowe własnościowe w Żorach k.Rybnika na równorzędne w Zgorzlecu, Lubaniu lub Jeleniej Górze.
- * Mieszkanie 2-pokojowe w centrum Lubania z dopłatą na pół domu.
- * Mieszkanie 2-pokojowe kwaterunkowe w Lubaniu na większe we Wrocławiu, Poznaniu lub na Wybrzeżu.
- * Mieszkanie 2-pokojowe kwaterunkowe w Tychach na równorzędne w Lubaniu.
- * Mieszkanie 3-pokojowe kwaterunkowe w starym budownictwie w Lubaniu na mieszkanie 2-pokojowe kwaterunkowe w nowym budownictwie.
- * Mieszkanie 2-pokojowe kwaterunkowe z c.o. na 3-pokojowe w Lubaniu z pokryciem zaległości w opłatach czynszu.
- * Mieszkanie 3-pokojowe własnościowe w Lubaniu na pół domu w Lubaniu lub okolicy.
- * Mieszkanie 1-pokojowe własnościowe w Lubaniu na 2-, 3-pokojowe.
- * Mieszkanie 2-pokojowe w nowym budownictwie (4 piętro) z ogródkiem na 3-pokojowe w nowym budownictwie w Lubaniu.
- * Mieszkanie 1-pokojowe własnościowe o pow.26 m kw. z telefonem w nowym budownictwie (4 piętro), na mieszkanie 3-pokojowe lokatorskie lub kwaterunkowe w nowym budownictwie w Lubaniu.
- * Mieszkanie 2-pokojowe, własnościowe o pow.62 m kw. z c.o. i ogródkiem w Lubaniu na mieszkanie 1- lub 2-pokojowe do 40 m kw. najlepiej na osiedlu "Piast".
- * Mieszkanie 3-pokojowe w nowym budownictwie na dwa mieszkania 1- lub 2-pokojowe.
- * Mieszkanie 2-pokojowe w nowym budownictwie 1 piętro na domek jednorodzinny w Lubaniu lub okolicy.
- * Mieszkanie 3-pokojowe w Lubaniu na równorzędne w Zgorzlecu.
- * Mieszkanie 3-pokojowe własnościowe w centrum Lubania na 1-pokojowe własnościowe.

Agencja dokonuje również wyceny: lokali mieszkalnych i użytkowych, budynków, działek, gruntów rolnych, lasów i sadów oraz podziałów fizycznych budynków w krótkich terminach, po cenach konkurencyjnych.

Zainteresowanych zapraszamy do biura przy ul.Zymierskiego 2c/20 (wejście od pl.Okrzei) w Lubaniu w godz.10-12 i 16-18, tel./fax.(075)722 35-11.

ZAPEWNIAMY DYSKRECJĘ I SZYBKĄ OBSŁUGĘ !

